

# HAPPY **BABY**

## JAK WYCHOWAĆ ZDROWE I SZCZĘŚLIWE DZIECKO



Praktyczne rady dla rodziców dzieci  
w wieku 3 – 6 lat

Niebieskie   
PUDEŁKO  
JESTEŚMY Z TOBĄ OD POCZĄTKU

[niebieskiepudelko.pl](http://niebieskiepudelko.pl)

## **Wychowanie przedszkolaka**

prof. dr hab. Ewa Filipiak

## **„Idę do szkoły” – dojrzałość szkolna**

prof. dr hab. Ewa Filipiak

### **Wydawca:**

Pelargos Sp. z o.o.

01-651 Warszawa, ul. Gwiazdzista 71

tel.: 22 837 93 48

e-mail: [pelargos@pelargos.com.pl](mailto:pelargos@pelargos.com.pl)

[www.niebieskiepudelko.pl](http://www.niebieskiepudelko.pl)

Projekt, skład: FINAL DOT, [finaldot@finaldot.pl](mailto:finaldot@finaldot.pl)

Wydanie pierwsze

Warszawa, marzec 2024

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być reprodukowana ani wykorzystywana w jakiegokolwiek postaci czy formie bez wyrażenia pisemnej zgody przez wydawcę.

## SPIS TREŚCI

<b>WYCHOWANIE PRZEDSZKOLAKA</b> . . . . .	<b>3</b>
Wprowadzenie: kamienie milowe rozwoju i zadania rozwojowe dziecka w wieku przedszkolnym . . . .	4
Co się dzieje w wieku przedszkolnym w rozwoju – o czym rodzice i opiekunowie powinni wiedzieć aby zrozumieć dziecko i wspomagać w poznawaniu siebie i świata . . . . .	6
Jak uczą się i myślą dzieci w wieku przedszkolnym. . . . .	9
Rozwój mowy i komunikowanie się przedszkolaka . . . . .	16
Po (czytaj) mi mamo/ po (czytaj) mi tato . . . . .	19
Gtód ruchu – rozwój motoryki . . . . .	21
Dzieci i dorośli na placu zabaw – co daje dziecku plac zabaw . . . . .	22
Ja – tworzenie siebie – poznanie siebie. . . . .	25
W kierunku samodzielności i niezależności: od zależności przez przywiązanie do samodzielności dziecka i gotowości do zmiany otoczenia . . . . .	28
Lęki dziecięce . . . . .	31
Zabawa – pozwólmy dzieciom się bawić . . . . .	33
Obserwuję i eksperymentuję – poznaję świat – rozwijamy kompetencje badawcze dziecka . . . . .	36
Zamiast zakończenia . . . . .	40
<b>IDĘ DO SZKOŁY</b> . . . . .	<b>41</b>
Wprowadzenie: kamienie milowe rozwoju i zadania rozwojowe dziecka w wieku wczesnoszkolnym . . . .	42
Gotowość szkolna – kiedy dziecko jest gotowe do nauki w szkole? . . . . .	48
Będę uczniem – w jaki sposób wspierać i przygotować dziecko do podjęcia nauki w szkole, jak zapewnić mu „dobry start”? . . . . .	53
Ja i moi koledzy – będę pracował w zespole, w klasie. . . . .	73
Pomóż mi być samodzielnym . . . . .	78
Naucz mnie planować/ pomóż mi być refleksyjnym . . . . .	80
Jestem ciekawy świata . . . . .	81
Pytam i chcę wiedzieć. . . . .	82
„Sposoby na nudę” . . . . .	92
Pierwsze zetknięcie dziecka ze szkołą – lęk przed szkołą . . . . .	94
Urządzamy mój kącik pracy . . . . .	96
Idziemy na zakupy – wyprawka „pierwszaka” . . . . .	97



1

# WYCHOWANIE PRZEDSZKOLAKA

Prof. dr hab. Ewa Filipiak

## WPROWADZENIE: KAMIENIE MIŁOWE ROZWOJU I ZADANIA ROZWOJOWE DZIECKA W WIEKU PRZEDSZKOLNYM

Rozwój człowieka przebiega w całym cyklu życia. Każdy okres wnosi specyficzny wkład do rozwoju i ma wpływ na jego jakość<sup>1</sup>. W każdym też okresie jednostka realizuje odmienne zadania rozwojowe<sup>2</sup>, które są efektem oddziaływania różnych czynników. Dorośli, opiekunowie wspomagając rozwój dziecka, organizując warunki i stymulujące środowisko rozwoju powinni mieć ich świadomość. Te zadania rozwojowe wieku przedszkolnego to:

- opanowanie sprawności fizycznej i poznawczej niezbędnej do gier i zabaw (kształtowanie zręczności, spostrzegawczości, koncentracji uwagi, hamowania reakcji),
- uczenie się obcowania z rówieśnikami,
- kształtowanie orientacji na cele i rozwijanie inicjatywy (doświadczenie tworzenia sytuacji, inicjowania działań, zmieniania rzeczywistości, zarówno w świecie realnym, jak i w świecie fantazji),
- kształtowanie operacji konkretnych (odkrycie zasady stałości, umiejętności klasyfikacji, grupowania, kombinatoryki),
- tworzenie pojęć dotyczących rzeczywistości społecznej i fizycznej (budowanie postawy wobec samego siebie jako rozwijającego się organizmu: „Ja” w świecie),
- wczesny rozwój moralny (sumienie, uczenie się odróżnianie dobra od zła),
- empatia (rozróżnienia i rozumienie stanów emocjonalnych innych osób), uczenie się emocjonalnego odnoszenia do rodziców i opiekunów, rodzeństwa i innych ludzi z którymi obcuje dziecko, przyjmowanie perspektywy innej osoby (decentracja), poddanie się dyscyplinie,
- łączenie fantazji z nauką, umiejętności współpracy z rówieśnikami; w szczególności godzenia możliwości zrealizowania własnych pragnień i fantazji z tym co jest społecznie akceptowane,
- identyfikacja z płcią – kształtowanie się pojęcia płci, rozpoznawanie różnic płciowych, identyfikacja z rodzicami, preferencje co do roli płciowej (Brzezińska, 2000, s. 231-232).

Każde dziecko rozwija się w nieco innym tempie, w odmiennych warunkach środowiskowych. Dzieci różnią się między sobą, ale też u każdego dziecka w wieku przedszkolnym zachodzą typowe dla tego wieku zmiany „punktualne”, które są zgodne z zegarem biologicznym i społecz-

1 | Zainteresowanych zmianami w poszczególnych okresach rozwoju odsyłam do książki A. Brzezińska (red.) Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, gdzie każdy okres rozwoju, w tym wiek przedszkolny został szczegółowo scharakteryzowany ze zwróceniem uwagi na zarówno na potencjał rozwoju ale też ryzyko.

2 | Według Havighursta rozwojowe zadania życiowe to te zadania, których każdy sam indywidualnie musi się nauczyć. Ich realizacja pozwala na zdrowy i satysfakcjonujący wzrost w danym społeczeństwie. Innymi słowy zadanie rozwojowe to zadanie pojawiające się na pewnym etapie życia jednostki, którego osiągnięcie daje poczucie sukcesu i zadowolenia, niespełnienie zaś prowadzi do poczucia osobistej, indywidualnej przegranej, dezaprobaty ze strony społeczeństwa oraz trudności w następnych zadaniach.

nym. Są też zmiany „niepunktualne” w rozwoju (por. Bee 2004). Można powiedzieć, że dziecko rozwija się według reguł „tykania” tych dwóch zegarów.

Zegar biologiczny wyznacza tempo i rytm procesu dojrzewania, odzwierciedla „działanie” uwarunkowań biologicznych: wyposażenia genetycznego, licznych wrodzonych skłonności, procesu dojrzewania organizmu. Jego działanie powoduje, że wszyscy rozwijamy się mniej więcej tak samo. W podobnym okresie życia uczymy się chodzić i mówić, rysujemy i piszemy, wyrzynają się nam zęby (Brzezińska, 2005).

Zegar społeczny natomiast to oczekiwania i związane z nimi zadania, które kierują działania i uwagę innych osób w stronę rozwijającego się dziecka. Dorośli towarzysząc w rozwoju dziecka czynią to bardziej lub mniej świadomie, tworząc okazje do uczenia się i stawiając oferty w otoczeniu dziecka. „Tykanie” zegara społecznego obejmuje także wszelkie interakcje społeczne dziecka z dorosłymi i rówieśnikami, szeroko rozumiane oddziaływanie kultury, które jest widoczne między innymi w organizacji przestrzeni fizycznej, w jakiej działa rozwijające się dziecko (Brzezińska 2005, Schaffer, 2005). Działanie zegara społecznego wywołuje zmiany rozwojowe, które czynią nas podobnymi do siebie. Dzieci uczestnicząc w podobnych wydarzeniach społecznych, podejmują zbliżone zadania i w rezultacie stają się bardziej podobne do siebie w działaniach.

### **KAMIENIE MIŁOWE ROZWOJU DZIECKA W WIEKU PRZEDSZKOLNYM <sup>3</sup>**

1. Dominującą **FORMĄ DZIAŁALNOŚCI** dziecka w wieku przedszkolnym jest **ZABAWA**. Dzięki niej i poprzez zabawę dziecko poznaje świat, siebie, innych ludzi, odkrywa i ćwiczy reguły społeczne, zasady współpracy z innymi.
2. Charakterystyczną **DROGĄ POZNAWANIA RZECZYWISTOŚCI (DROGĄ UCZENIA SIĘ)** jest uczenie się spontaniczne. Dziecko poznaje rzeczywistość poprzez swobodne zdobywanie doświadczeń i mimowolne, okolicznościowe uczenie się. W wieku przedszkolnym przejdzie drogę od uczenia się spontanicznego do gotowości do uczenia się reaktywnego (pod kierunkiem i we współpracy z dorosłym). Dziecięce poznanie w wieku przedszkolnym jest mieszaniną rozwijających się kompetencji i ograniczeń dziecka (Vasta, Haith, Miller 1995).
3. Poszerzenie świata dziecka o **ŚRODOWISKO POZARODZINNE** – wychodzenie poza środowisko domowe i możliwość poznawania świata nie tylko z własnej perspektywy i członków rodziny ale z perspektywy innych dorosłych i innych dzieci.
4. Rozwój **KONTAKTÓW SPOŁECZNYCH – USPOŁECZNINIENIE MYŚLENIA I DZIAŁANIA**. W wieku przedszkolnym dziecko po-

<sup>3</sup> | W opracowaniu kamieni milowych skorzystano z: Brzezińska, Appelt, Ziółkowska 2016, Matejczuk 2014, Smýkowski, 2005 a,b, Przetacznikowa 1982

znaje i odkrywa reguły, zasady i normy społeczne, uczy się ich przestrzegać, ale staje się gotowe do porzucenia egocentrycznej, jednowymiarowej perspektywy. Dzięki doświadczeniom zdobywanym w środowisku rodzinnym i pozarodzinnym (także w przedszkolu) uczy się, że świat może wyglądać zupełnie inaczej z perspektyw innej osoby.

## **CO SIĘ DZIEJE W WIEKU PRZEDSZKOLNYM W ROZWOJU – O CZYM RODZICE I OPIEKUNOWIE POWINNI WIEDZIEĆ ABY ZROZUMIEĆ DZIECKO I WSPOMAGAĆ W POZNAWANIU SIEBIE I ŚWIATA**

Wiek PRZEDszkolny obejmuje okres życia dziecka od 3 / 4 roku życia do 6/7 roku życia. Nazwa tego okresu nawiązuje do ważnego zadania przed którym staje dziecko w tym okresie. Musi przygotować się do podjęcia nauki w szkole. Wiek przedszkolny jest też czasem, w którym dziecko stopniowo przygotowuje się do samodzielnego funkcjonowania poza środowiskiem rodzinnym, najpierw w przedszkolu, a potem w szkole.

Istotne jest prześledzenie procesów rozwojowych wieku przedszkolnego, które budują fundamenty późniejszej gotowości szkolnej, ale też poznanie kamieni milowych rozwoju dziecka w okresie przedszkolnym, poprzedzającym podjęcie przez dziecko obowiązku szkolnego.

**O czym rodzice i opiekunowie powinni wiedzieć, aby (z)rozumieć dziecko i wspomagać w poznawaniu siebie i świata?**

W okresie przedszkolnym można wyróżnić 3 fazy, w których zachodzą drobniejsze ale charakterystyczne dla tych faz zmiany <sup>4</sup>:

### **• FAZA PIERWSZA (WCZESNA) OD 3-4 LAT;**

Dzieci w tym wieku są jeszcze mało samodzielne, wymagają pomocy i wsparcia dorosłych przy drobnych, codziennych czynnościach samoobsługowych takich jak ubieranie się czy mycie. Ich język rozwija się. Znają coraz więcej słów, ale jeszcze nie zawsze łatwo się porozumieć z nimi osobom z zewnątrz (komunikacja z panią z przedszkola, innymi dorosłymi spotkanymi w różnych sytuacjach). Dziecko w tym wieku opanowało już podstawy systemu gramatycznego języka. Znacznie łatwiej reaguje jednak na polecenia kierowane bezpośrednio do niego, indywidualnie, niż na zbiorowe instrukcje kierowane do całej grupy (np. w grupie przedszkolnej szybciej zareaguje na polecenie: Antek, Marysia narysuj, podejdź... niż: dzieci narysujcie, podejdźcie ...). Dzieci w tej fazie znajdują się w stadium myślenia sensoryczno-motorycznego. Rozwiązują zadania poprzez działania w bezpośrednim kontakcie z przedmiotami i zabawkami, przy pomocy i we współpracy z dorosłym. Zabawy dzieci w tej fazie są jeszcze

4 | Zainteresowanych do pogłębienia problemu odsyłam do M. Przetacznikowa (1982)





proste i krótkie. Dzieci jeszcze nie potrafią się skoncentrować przez dłuższy czas na zabawie czy podjętym działaniu i szybko zmieniają przedmiot zainteresowań. Warto o tym pamiętać organizując czas i przestrzeń zabawy. Dzieci wykazują też dużą wrażliwość na zmianę otoczenia i są jeszcze niestabilne uczuciowo, stąd mogą pojawiać się ich **trudności adaptacyjne** w przedszkolu.

#### • FAZA DRUGA (ŚREDNIA) OD 4 DO 5,5 LAT

Dzieci w tej fazie stają się coraz bardziej samodzielne. Coraz lepiej adaptują się w środowisku przedszkolnym, nawiązują relacje z rówieśnikami. Zdarzają się jednak konflikty pomiędzy rówieśnikami ze względu na **egocentryczność i impulsywność** dzieci w tym wieku. Podejmują wspólne zabawy, ale jeszcze samodzielnie nie potrafią planować i organizować. To też jest wskazówka dla dorosłych i opiekunów aby pomóc dzieciom w organizacji zabawy<sup>5</sup>. W wieku 5 lat dziecko wkracza w „wiek pytań”<sup>6</sup>.

5 | Szerzej problem został rozwinięty w rozdz. pt. Zabawa – pozwólmy dzieciom się bawić,

6 | S.Szuman nazwał wiek przedszkolny wiekiem pytań (szerzej S.Szuman (1939). Rozwój pytań dziecka. Badanie nad rozwojem umysłowości dziecka na tle jego pytań. Nasza Księgarnia, Warszawa, 1939)



Zadawanie pytań jest naturalną potrzebą rozwijającego się dziecka. Charakterystyczny jest dla dzieci w tym wieku „głód wiedzy”. Dziecko pyta bo jest ciekawe świata, który go otacza. Budzi się w nim poczucie niewiedzy i brak zrozumienia. Pyta, bo ma niewystarczającą wiedzę na dany temat. Czasami czuje obawę, lęk przed nieznanym, coś jest niejasne dla niego, nieadekwatne do danej sytuacji. Zdarzają się pytania o coś, co dziecko już zna, już wie na dany temat. Dlaczego więc pyta? Chce znaleźć związek przyczynowo – skutkowy, dostrzega sprzeczność między dotychczasowymi wyjaśnieniami rodziców (lub innych dorosłych) a faktami, chce przydzielić znaną rzecz, zjawisko, do danej kategorii, pragnie zrozumieć daną rzecz. Dzieci stawiają pytania o zjawiska, przedmioty, które znajdują się w jego najbliższym otoczeniu. W „wieku pytań” często dochodzi do hipertrofii pytań, czyli tak zwanej manii pytań, która czasami jest uciążliwa dla rodziców dziecka. Wiek pytań wymaga cierpliwości dorosłego wobec pytającego dziecka, ale warto podtrzymać ten dziecięcy „apetyt na wiedzę”. W tej fazie rozwoju przedszkolaka obserwujemy także dynamiczny rozwój wyobraźni, fantazji, rozwój mowy i myślenia, znaczną aktywność intelektualną, ciekawość siebie i świata, „głód ruchu”.

## • FAZA TRZECIA (PÓZNA) OD 5,5 DO 7 LAT

W ostatniej fazie poprzedzającej podjęcie nauki w szkole i osiągnięcie gotowości szkolnej sześciolatek wykazuje zainteresowanie światem przyrody, roślin, zwierząt, interesuje się zjawiskami życia społecznego. Poznaje przedmioty w otoczeniu, jak działają. Interesuje je funkcja i sposób działania urządzenia (jak to działa, do czego służy), tworzywo, z którego jest zbudowane<sup>7</sup>. Zmienia się sposób/droga zdobywania wiedzy. Wzrasta jego samodzielność i uspołecznienie. Coraz bardziej dziecko jest gotowe i przystosowuje się do pracy w zespole z innymi dziećmi. Jest zdolne do skupienia uwagi i wysiłku na zadaniu. Nadal w jego działalności jednak dominuje zabawa ale staje się coraz bardziej urozmaicona.

Z czym dziecko „wychodzi” z przedszkola? Można powiedzieć, że zabiera ze sobą „klucze przedszkolne”, które powinniśmy pielęgnować i dbać, aby ich nie (z)gubić<sup>8</sup>. Te klucze to:

- **POSTAWA DZIECKA WOBEC UCZENIA,**
- **INSTYKNT CIEKAWOŚCI I POPEĘD DO PYTANIA** (poznaję świat, jestem ciekawy, zadaję pytanie, eksperymentuję),
- **WOLA UCZENIA I CHĘĆ NAUKI, CHĘĆ POZNANIA, „APETYT NA WIEDZĘ”,**
- **MOTYWACJA I ZAINTERESOWANIE.**

7 | Zob. J.A. Jelinek (2018). Dziecko konstruktorem. Rozwijanie zadatków uzdolnień technicznych u dzieci przedszkolnych i uczniów klas I-III. Kraków: CEBP

8 | Zob. E.Filipiak (2012). Rozwijanie zdolności uczenia się. Gdańsk: GWP

## JAK UCZĄ SIĘ I MYŚLĄ DZIECI W WIEKU PRZEDSZKOLNYM

Uczenie się dziecka w wieku przedszkolnym ma charakter spontaniczny i okazjonalny (Piaget 1992, Przetacznikowa 1982, Kielar-Turska 1992, Brzezińska, Appelt, Ziółkowska 2016 Bee 2004, Wygotski, 1971). Dziecko uczy się wówczas, gdy go coś zainteresuje, przygląda się wówczas z wielką uwagą tej rzeczy. Wchodzi w różne interakcje z otoczeniem, zdobywa informacje o interesujących go przedmiotach, konstruuje wiedzę o świecie. Zadaniem dorosłego jest obserwowanie dziecka, wychwytywanie co go interesuje, podtrzymanie jego zainteresowania, spontanicznej chęci do eksplorowania i eksperymentowania poprzez tworzenie inspirujących sytuacji doświadczania świata. Dzieci w tym wieku uczą się poprzez działanie na rzeczywistych przedmiotach lub ich symbolicznych zastępnikach. W ten sposób dziecko rozwiązuje interesujące go problemy. Ten typ uczenia się występujący u dzieci w wieku przedszkolnym nazywamy spontaniczno-reaktywnym. Polega on na przejściu od zdobywania przez dziecko wiedzy i umiejętności w sposób spontaniczny (naturalny, mimowolny, ukierunkowany przez motywację wewnętrzną i zainteresowanie dziecka) do uczenia się pod kierunkiem i we współpracy z dorosłym według pewnego programu. Dlatego tak ważne są doświadczenia dziecka i interakcje z dorosłym, który: „upośrednia” uczenie<sup>9</sup>, pomaga w rozwiązywaniu problemów, dostarcza wskazówek. Dzięki współpracy z dorosłym, w zabawie i innych „epizodach wspólnego zaangażowania”<sup>10</sup>, dziecko zdobywa wiedzę o sobie i świecie. Podczas tego procesu poznawania zmienia się dziecko i sposób jego działania. W okresie przedszkolnym, poprzedzającym naukę w szkole, dziecko staje się gotowe do intuicyjnego rozumowania dotyczącego nowych i nieznanych mu wcześniej zjawisk.

Dziecięce poznanie (procesy umysłowe wyższego rzędu, takie jak rozumowanie, myślenie, uczenie się, rozwiązywanie problemów, dzięki którym dziecko dąży do zrozumienia świata i przystosowania się do niego) jest mieszaniną kompetencji i ograniczeń (Vasta, Haith, Miller 1995).

Myślenie dziecka w wieku przedszkolnym, będącego rozwojowo w stadium przedoperacyjnym (według Piageta) jest już bardziej zaawansowane niż w okresie sensomotorycznym (myślenie niemowlaka). Dziecko przedszkolne rozwija wiele zdolności związanych z przyswajaniem i przetwarzaniem informacji o sobie i otaczającym świecie. Intensywnie w tym okresie rozwija się język i myślenie symboliczne. Głównym osiągnięciem wieku przedszkolnego jest zdolność dziecka do przedstawiania przedmiotów i zdarzeń. Przedszkolak potrafi ujmować zdarzenia w perspektywie czasowej: przeszłość – teraźniejszość – przyszłość (Przetacznikowa 1982,

9 | W koncepcji upośrednianego uczenia się znacząca jest rola dorosłego, który w interakcji z dzieckiem, we współpracy z nim, w zabawie pomaga rozwiązać problem, pomaga tym samym w zdobywaniu wiedzy o sobie i świecie (więcej w: Klein, 1994, Schaffer, 2005)

10 | Określenie R.H.Schaffera 1994



Brzezińska, Appelt, Ziółkowska 2016, Smykowski, 2005). Dzięki rozwojowi funkcji poznawczych i czynności umysłowych pod koniec wieku przedszkolnego dziecko osiąga wyższy jakościowo poziom rozwoju psychicznego. Wzrasta jego wrażliwość wzrokowa i słuchowa. Przedszkolak rozpoznaje i nazywa poprawnie kolory zasadnicze (czerwony, żółty, niebieski, zielony) i zaczyna rozróżniać odcienie barwne. Dobrze jest zakupić przedszkolakowi kredki, farby, plastelinę w różnych kolorach, zachęcać do stosowania (rysunki, ludziki i konstrukcje z plasteliny i modeliny) i nazywania wykorzystanych kolorów. Dzieci zaczynają interesować się muzyką, lubią jej słuchać i śpiewać proste piosenki. Rozwija się u dziecka poczucie rytmu. Warto te uzdolnienia muzyczne rozwijać, uczestniczyć z dzieckiem w muzycznych audycjach i koncertach, wprowadzać w świat kultury muzycznej, śpiewać piosenki.

Według Piageta szczególnie kilka rodzajów reprezentacji (przedstażeń) jest ważnych; jest to (1) naśladownictwo odroczone, (np. dziecko naśladuje coś co zaobserwowało przed pewnym czasem w przeszłości, np. zachowanie brata, siostry tydzień wcześniej), (2) zabawa symboliczna, (3) rysunek. Mowę i myślenie dziecka w wieku przedszkolnym charakteryzuje **egocentryzm**. Oznacza to, że dziecko nie jest w stanie przyjąć punktu widzenia innych osób. Jest przekonane, że wszyscy myślą w taki sam sposób jak ono i myślą to samo. Uświadamia sobie własny punkt wie-

dzenia. Przejawem mowy egocentrycznej dziecka jest mówienie do siebie w obecności innych osób i niesłuchanie innych. Dopiero wraz z rozwojem myślenie przedszkolaka nabiera cech obiektywnych. Dlatego tak ważne są kontakty przedszkolaka z innymi ludźmi. Dzięki doświadczeniom nabywanym w relacjach z innymi, dziecko poznaje, inne niż swój, sposoby myślenia (zarówno dorosłych, jak i innych dzieci). Uwaga przedszkolaka nie jest jeszcze ani zbyt trwała, ani przetrutna czy podzielna. Obserwując dziecko w zabawie czy w innej sytuacji działania widzimy, że często zmienia przedmioty zainteresowania, odrywa się od zabawy, zmienia zabawkę lub przedmiot, którym wydawał się jeszcze przed chwilą być mocno zainteresowany.

### **MYŚLENIE DZIECKA W WIEKU PRZEDSZKOLNYM POZA TYM CECHUJE:**

(1) **animizm** – to dziecięcy sposób myślenia, który polega na przekonaniu, że przedmioty, zwierzęta i rośliny są – podobnie jak człowiek – istotami czującymi, myślącymi i mogącymi reagować. W bajkach, które czytają im dorośli, dzieci również obserwują to zjawisko (Pinokio; Królowa Kier z powieści Alicja w Krainie Czarów, Strach na Wróble z bajki Czarnoksiężnik z Krainy Oz (i inne; por. Turner, Helms 1999).

Dorośli muszą o tym pamiętać i szanować ten fakt w rozwoju. Ukochała lalka czy miś też mają w rozumieniu dziecka uczucia. Nie można jej zamknąć czy wyrzucić do pudła ze starymi zabawkami (...bo będzie się bała..., będzie jej smutno).

Przykłady animizmu w dziecięcym myśleniu i rozumowaniu:

„ [...] *Drzewa mają liście, żeby było im ciepło*  
*Gwiazdy migocą ponieważ są szczęśliwe i radosne*  
*Łódki w nocy śpią tak samo jak ludzie*”

(*Źródło: Turner, Helms 1999*)

**Rozmowa Piageta z dzieckiem:**

[...] *Piaget: Co robi słońce, gdy niebo jest zachmurzone i pada?*  
*Dziecko: „Idzie sobie, bo jest brzydka pogoda”*  
*Piaget: „Dlaczego?”*  
*Dziecko: „Bo nie chce zmoknąć”*

(*Źródło: Schaffer, 2005*).

Początkowo, każdy obiekt postrzegany przez dziecko jest jego zdaniem obdarzony świadomością (np. kamień „wie”, że jest przesuwany). Dopiero pod koniec tego okresu dzieci zaczynają zdawać sobie sprawę, że życie jest cechą, która przynależy do ludzi i zwierząt (Schaffer, 2005).

(2) **artyfycjalizm** – to przekonanie dziecka, że wszystko na świecie zostało zrobione przez kogoś, np.:

*„[...] niebo zostało przez kogoś pomalowane na niebiesko,  
deszcz pochodzi z gigantycznych puszek wody,  
góry są zbudowane przez silnych ludzi, którzy razem ułożyli glazy  
w stos”*

(Źródło: Turner, Helms, 1999).

Dzieci wyobrażają sobie, że wiatr jest dlatego, „*bo człowiek dmucha*”, a grzmot „*wywołuje gderający człowiek*” lub „*anioły które rzucają kęgle*” (Źródło: Turner, Helms 1999)

### (3) **finalizm**

przekonanie dziecka, że rzeczami kieruje jakaś przyczynowość i celowość – stąd też liczne, stawiane przez dziecko pytania dlaczego? Z perspektywy myślenia dziecka wszystko powstaje po coś i w jakimś celu.

### (4) **szttywność i nieodwracalność myślenia**

Przedszkolaki nie potrafią w myślach odwrócić biegu wydarzeń. Nie potrafią cofnąć linii swojego rozumowania do punktu, w którym się rozpoczęło.

*[...] gdy pokazujemy dziecku dwa rzędy monet, po osiem monet w każdym, ułożonych tak, że rzędy są równej długości, dziecko potwierdza, że obydwa rzędy zawierają tyle samo monet. Gdy na oczach dziecka wydłużamy jedne z tych rzędów, zwiększając odstęp między monetami, przestaje ono twierdzić, że w każdym rzędzie jest równa liczba monet. Dziecko nie jest w stanie odwrócić w umyśle czynności wydłużania i mimo, że zmiana dokonuje się na wymiarze długości, który nie ma żadnego związku z liczbą, nie potrafi zachować stałości liczby.*

(Źródło: Brzezińska, Appelt, Ziółkowska 2008, s. 189)

Przedszkolak ma trudności z postępowaniem według zasady stałości. Dominuje w jego działaniu percepcja nad rozumowaniem. Niektóre przedmioty grupuje i klasyfikuje według jakiejś zasady, ale nie mogą być te same przedmioty klasyfikowane przez niego ponownie według innej zasady.

Charakterystyczne cechy myślenia przedszkolaka pokazuje też eksperyment:

*„[...] przedszkolakom pokazano psa i poproszono o rozpoznanie zwierzęcia. Wszyscy poprawnie określili, że to pies. Następnie badacz wyciągnął maskę kota i na oczach dzieci nałożył ją temu psu. Gdy jeszcze raz poprosił o rozpoznanie zwierzęcia, większość dzieci*

*orzekła, że to kot. Za każdym razem, kiedy zdejmował lub zakładał psu maskę, dzieci odpowiednio zmieniały zdanie.”*

*(R.H. Schaffer, 2005, s. 199).*

Myślenie dzieci w tym wieku jest tak samo sztywne, jak ich spostrzeżenie.

(5) **egocentryzm**, który przejawia się we wszystkich formach jego działania, np. w mowie egocentrycznej. Dziecko nie jest w stanie przyjąć punktu widzenia innych osób. Jest przekonane, że wszyscy myślą w taki sam sposób jak ono i myślą to samo. Uświadamia sobie własny punkt widzenia. Przejawem mowy egocentrycznej jest mówienie do siebie w obecności innych osób i niesłuchanie innych. Dziecko jest skoncentrowane na własnych myślach i uczuciach. Dzieci częściej mówią do siebie niż komunikują się z innymi.

*„Dlaczego świeci słońce”? – żeby było **MI** ciepło*

*Dlaczego jest śnieg – On **jest dla mnie** do zabawy*

*Dlaczego trawa jest zielona? – ponieważ to **jest mój** ulubiony kolor*

*Po co są telewizory? – żebym (ja) **mógł** oglądać moje ulubione programy i filmy rysunkowe*

*(Źródło przykładów: Turner, Helms, podkreślenie EF)*

**Co mogą zrobić dorośli aby pomóc dziecku w wieku przedszkolnym rozwijać uczenie się i poznawanie?**

Mogą poprzez zabawę i wspólnie wykonywane zadania rozwijać spostrzegawczość, uważność, słuchanie, wyobraźnię.

**Rozwijamy SPOSTRZEGAWCZOŚĆ**

- Zachęcaj do wyszukiwania różnic między dwoma na pozór identycznymi obrazkami, bądź też szukać jakiegoś ukrytego przedmiotu, czy też innych grafik wpisanych w dany obraz itp.
- Szukajcie różnic.
- Szukajcie podobieństw.
- Zachęcaj do segregowania przedmiotów według cechy (poukładaj łyżeczki duże i małe).
- Zachęcaj do szeregowania przedmiotów według przyjętego kryterium np. od największego do najmniejszego (poukładaj misie na półce: od największego do najmniejszego, poukładaj piłki, samochody...).
- Zachęcaj dziecko do odwzorowywania szlaczków.
- Grajcie w gry (np. domino), w których będzie łączyć w pary takie same obiekty lub wyszukiwać konkretne kształty ukryte wśród innych.
- Układajcie puzzle. Układanie puzzli według załączonego obrazka rozwija spostrzegawczość ale też umiejętność orientacji w przestrzeni i wyobraźnię przestrzenną.
- Zachęcaj dziecko do uzupełniania brakujących elementów we wzorze lub uzupełnianie wzoru według konkretnego kryterium.



- Wspólnie poszukajcie zasady, według której umieszczono obiekty w jednym zbiorze;  
*Co mają wspólnego te obiekty? Dlaczego są razem?  
Dlaczego ten element tu nie pasuje?*

## ROZWIJAMY PAMIĘĆ

W okresie przedszkolnym zachodzą ważne zmiany w dziecięcym zapamiętywaniu. Większość dzieci 4-5 letnich potrafi odtworzyć szereg cyfr złożony z czterech cyfr a 6 latek z sześciu cyfr (Kielar-Turska, 2001). Pamięć przedszkolaka ma jeszcze charakter mimowolny, podobnie jak jego wyobraźnia i uwaga. Pod koniec wieku przedszkolnego pojawiają się zaczątki uwagi dowolnej. Rodzice i opiekunowie mogą wspomagać dziecko w rozwoju pamięci poprzez gry, zabawy ale też rozmawiając.

Zachęcamy dzieci do tych opowieści, zadajemy pytania zachęcające do „przeszukiwania pamięci”.

Można też wspólnie z dziećmi uczestniczyć w różnych zabawach i grach:

- **Graj z dzieckiem np. w gry typu MEMORY,**
- **Zabawa w zapamiętywanie sekwencji czynności.**

Dorosły pokazuje pewne ruchy np. dotyka ucha, klaszcze w ręce, robi śmieszny minę. Prosi dziecko o powtórzenie kolejnych czynności. Innym razem to dziecko może zaprojektować łańcuch czynności do naśladowania.

- Zabawy w zapamiętywanie wypowiedzianych zdań (rozwijamy pamięć słuchową).

Dorosły rozpoczyna zdanie: Wybieram się w podróż. Do walizki pakuję skarpetki...

Dziecko kontynuuje: Wybieram się w podróż. Do walizki pakuję skarpetki, koszulkę i ...

- Piosenki, wierszyki z pokazywaniem.

Rozwojowi pamięci sprzyjają różnego rodzaju piosenki i wierszyki z pokazywaniem np.:

**Głowa, ramiona, kolana, pięty**

*Głowa, ramiona, kolana, pięty*

*Kolana, pięty, kolana, pięty*

*Głowa, ramiona, kolana, pięty*

*Oczy, uszy, usta, nos*

*(dzieci po kolei wskazują części ciała wskazane w wierszu)*

Warto w rozmowie z dziećmi wspominać zdarzenia, które już się wydarzyły w przeszłości, przywoływać je, wspominając zdarzenia i przypominając ich szczegóły.



### ***My jesteŃmy krasnoludki***

*My jesteŃmy krasnoludki, hopsasa, hopsasa! (dzieci podskakujĄ)*

*Pod grzybkami nasze budki, hopsasa, hopsasa! (dzieci nad gÅowĄ robiĄ z rĄk budki)*

*Jemy mrówki, Źabie łapki, oj tak tak, oj tak tak! (dzieci pokazujĄ jak jedzĄ)*

*A na gÅowach krasne czapki, to nasz znak, to nasz znak! (dzieci tworzĄ z rĄk czapki)*

*Gdy kto zbłĄdzi, to trĄbimy – tru tu tu, tru tu tu! (dzieci udajĄ, Źe trĄbiĄ)*

*A kto senny to uŃpimy – lu lu lu, lu lu lu (dzieci kładĄ zŁĄczone dÅonie pod policzek i udajĄ, Źe ŃpiĄ)*

*Gdy ktoŃ skrzywdzi krasnoludka – no no no, no no no! (Dzieci kiwajĄ palcem wskazujĄcym)*

*To zapłaczcie niezabudka – ojoj, ojoj! (dzieci udajĄ, Źe płaczĄ)*

## „Gimnastyka”

Dzieci inscenizują ruchem treść piosenki:

**Prawa noga** – noga prawa wyprostowana i uniesiona w górę;

**wypad w przód** – wyciągnięta noga opada na podłogę;

**i rękoma zawiąż but** – skłon do wysuniętej nogi i naśladowanie zawiązywania buta;

**powrót** – powrót do pozycji zasadniczej;

**przysiad** – przysiad z wyciągniętymi w przód rękoma;

**dwa podskoki** – dwa podskoki w miejscu;

**w miejscu bieg** – bieg w miejscu;

**i skłon głęboki** – skłon z sięgnięciem rękoma palców nóg;

**wymach rąk w tył** – wysunięcie rąk w tył;

**do przodu** – wysunięcie rąk do przodu;

**już rannego nie czuć chłodu** – przybranie pozycji zasadniczej.

## Zabawa „Co się zmieniło”/ „Odkryj zmianę”

Zabawa polega na tym, że dziecko wychodzi z pokoju, a pozostali uczestnicy zmieniają coś w wystroju miejsca, np. przesuwać przedmioty na stole, zmieniają obrazy na ścianie, chowają zabawki do szuflady itp. Można dokonać kilku zmian. Dziecko powraca i ma odkryć to, co uległo zmianie. Po odszukaniu wszystkich modyfikacji następuje zmiana ról. Teraz dziecko, które dokonywało zmiany, wychodzi z sali i ono będzie szukało modyfikacji wystroju miejsca.

## ROZWÓJ MOWY I KOMUNIKOWANIE SIĘ PRZEDSZKOLAKA

Okolo 3. roku życia rozpoczyna się ostatnia faza wczesnego rozwoju języka. Dziecko nabywa podstawy języka mówionego. Słownictwo ulega gwałtownemu poszerzeniu, uwidacznia się postęp w semantyce i gramatyce. Bawi się językiem, odkrywa sensy i znaczenia słów. Trudno wskazać ostateczny moment zakończenia tej fazy, ale 80 % wypowiedzi dzieci trzyletnich jest już zrozumiała, nawet dla osób nie mających wcześniejszego kontaktu z dzieckiem. Niewątpliwie jest to okres nabywania podstaw języka mówionego. Następuje wyraźna progresja w zakresie składni (znajomości reguł gramatycznych), semantyki (rozumienia znaczenia słów, wzrasta wyraźnie i dynamicznie słownik dziecka; literatura określa tempo ok. 600 słów nowych w ciągu roku), pragmatyki (używania języka w sytuacji społecznej), doskonalili się percepcja mowy (por. Turner, Helms 1999). Już przed przekroczeniem 3. roku życia dzieci są zdolne do aktywnego uczestniczenia w konwersacji, nawet wówczas, gdy biorą w niej udział więcej niż dwie osoby. Wzrasta umiejętność dostosowy-

wania własnych wypowiedzi (dziecka) do odpowiedzi dawanych przez osoby z otoczenia (Turner, Helms 1999). Pojawia się w tej fazie rozwoju zjawisko określane jako hiperregularyzacja. Słusznie podkreśla się, że zjawisko to wskazuje, iż dziecko jest aktywnym konstruktorem własnego systemu językowego, a nie przyswaja go wyłącznie dzięki wzmocnieniu czy naśladowaniu. Dziecko obserwuje dorosłych, aktywnie „wyszukuje” reguły językowe, stawia hipotezy, próbuje samo mówić zgodnie z nim, wprowadza korekty itp. (Filipiak 2002). Zanikanie hiperregularyzacji następuje stopniowo w miarę rozwoju. Niektóre błędy utrzymują się jednak dłużej niż inne (Vasta, 1995, Filipiak 2002). Dziecko coraz częściej używa pytań, stosuje dialog, piosenkę, śpiewną intonację, „bawi się” językiem. Język staje się dla niego narzędziem eksperymentowania w postaci ćwiczeń rytmu i kadencji (Turner, Helms 1999; Filipiak 2002).

Rozwijające się językowo dziecko przejawia trzy rodzaje aktywności w odniesieniu do języka: używanie (do czego służy?), tworzenie (co można z nim zrobić?), poznawanie (jak jest zbudowany?, dlaczego można i należy się nim posługiwać w ten czy inny sposób?) (Brzezińska 1996, Filipiak 2002). Powszechnie uważa się, że czteroletnie dziecko ma opanowane podstawy języka, a odchylenia od normalnego języka dorosłych dotyczą raczej stylu niż gramatyki (por. Kurcz, 2000, Filipiak 2002). Pełną kompetencję językową i komunikacyjną dziecko może osiągnąć dopiero w wieku szkolnym. W ten sposób szkole przypada znacząca rola w procesie edukacji językowej dziecka <sup>11</sup>.

### **Neologizmy z materiałów badań M.Chmury-Klektowej i S.Szumana (źródło: za Przetacznikowa 1975, s. 458)**

[...] *budowacz* (inżynier), *zaświeccacz* (wyłącznik elektryczny), *szybiarz* (szklarz), *rąba* (siekiera), *zimionka* (płaszcz na zimę), *kawniki* (ciastka do kawy), *bazgralnik* (zeszyt do rysowania), *dżemować* (smarować dżemem), *maszynować* (pisać na maszynie).

### **Neologizmy Eryka (lat 4-5)**

*Cyfrownia* (miejsce gdzie zapisane są cyfry), *zaburtnąć* (wypaść za burtę i tonąć), *staroczesny* (z dawnych czasów; przy czym staroczesny może być pojazd, sklep typu SPOŁEM i pani w nim pracująca); *Łytlcy* – wydaje dźwięki „łytylu” (jak policja, straż itp.) *fonnannować* (bryzgać wodę do fontanny).

(źródło: badania własne)

## **JAK WSPOMAGAĆ ROZWÓJ JĘZYKOWY DZIECKA?**

Pamiętaj: język dziecka rozwija się w sytuacjach, w których dzieciom daje się **czas i możliwość** wyrażania własnych poglądów słowami

Większy sens ma **ROZMAWIANIE Z** dzieckiem a nie **mówienie do**

W rozwoju językowym przedszkolaka pojawiają się neologizmy dziecięce. To są nowe słowa, które dziecko utworzyło, to jego tendencja do „nazywania świata” i „rzeczy w tym świecie”. Rodzice mogą zapisać wytworzone przez dziecko neologizmy i w przyszłości pokazać dorosłemu już dziecku.

11 | Porównaj Tom Jak wychować zdrowe i szczęśliwe dziecko – Idę do szkoły ; też Filipiak 2002



dziecka,<sup>12</sup> a także **SŁUCHANIE** tego co mówi dziecko, a nie **IGNOROWANIE** jego wypowiedzi lub „pozorne słuchanie”

- Rozmawiaj z dzieckiem, zachęcaj je do mówienia o tym co je interesuje, co widziało, co mu się śniło...
- Podtrzymuj rozmowy z dzieckiem.
- Słuchaj, nie ignoruj.
- Nie kończ zdania za dziecko, poczekaj jak realizuje komunikat – potrzebuje czasu żeby „ubrać myśli w słowa” – daj mu czas na myślenie i daj mu czas na zebranie myśli i udzielenie odpowiedzi.
- Ucz zastanawiania się, dyskutuj z przedszkolakiem, traktuj z szacunkiem jego stanowisko.
- Wspólne przeżywanie doświadczeń to przyczynek do rozmawiania o nich: wspólne zakupy, wyprawa do parku, zdarzenia na placu zabaw...
- Inspirujmy dziecko i zachęcajmy do mówienia, wyrażania, podpowiadamy mu użyteczne słowa i twórzmy powody do wypowiadania się, słuchania.
- Ważne są rozmowy rodzinne przy stole – rodzinne historie członków rodziny; dzieci bardzo lubią słuchać historii, jak ich rodzice byli mali, jakie mieli przygody, co się wydarzyło. Ważne są też rozmowy o tym, jak minął dzień...

12 | Warto przeczytać: Faber Adele, Mazlish Elaine (2013) Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały. Jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły. Wydawnictwo Media Rodzina. Książka zawiera praktyczne wskazówki skutecznego porozumiewania się z dziećmi. Nowe wydanie książki obecnej na rynku wydawniczym od wielu już lat zostało poszerzone o postlowie „Nowe pokolenie”

Sprawdzone „WYTRYCHY SŁOWNE”, które podtrzymają rozmowę z dzieckiem:

- Powiedz coś więcej na ten temat...
- A co było potem ...
- Naprawdę tak zrobiłaś/ zrobiłeś?
- Rozumiem..., hm mów dalej ...
- Opowiedz więcej – jakie to jest... A czym to się różni od...
- I co teraz? Co to znaczy, możesz mi to wytłumaczyć ...
- Skąd to wiesz?

Nagrywaj wypowiedzi dziecka.

### ROZMAWIAJ Z DZIECKIEM

W domu, na spacerze, w ogrodzie, podczas gotowania, wieczorem, kiedy idzie dziecko spać. Rozmowy o zdarzeniach dnia codziennego, marzeniach, wyobrażeniach, ludziach, przeszłości są bardzo ważne dla rozwoju języka dziecka.

**BĄDŹ UWAŻNYM SŁUCHACZEM** kiedy mówi twoje dziecko, niech wie, że zależy ci na tym, aby usłyszeć co ma ci do powiedzenia.

### PO (CZYTAJ) MI MAMO/ PO (CZYTAJ) MI TATO

Czytanie i pisanie to „nowy język dziecka”<sup>13</sup>, nowy sposób komunikowania się ze światem. Jest to też ważne zadanie rozwojowe i dydaktyczne I etapu kształcenia w szkole<sup>14</sup>. Proces przygotowania dziecka do umiejętności czytania i odkrycia świata pisma rozpoczyna się już w wieku przedszkolnym. Dlatego warto aby rodzice rozwijali kompetencje poznawcze przedszkolaka, zainteresowanie literami i słowem pisanym, motywację i gotowość do nauki czytania, korzystając z różnorodnych książek i wprowadzając dziecko w świat książki. Pierwsze spotkania dziecka z książką to sytuacje w których dorośli czytają i/lub opowiadają książki razem z dzieckiem. Dobrze jest uczynić **wspólne czytanie codziennym rytuałem**. Czytanie książek ma ogromne znaczenia dla rozwoju dziecka. Rozwija myślenie, pamięć i mowę dziecka, wzbogaca słownictwo, kształtuje kompetencje językowe i komunikacyjne. Poprzez czytanie dziecko zdobywa wiedzę o otaczającym je świecie. Książki pomagają dzieciom poznać i nazwać emocje swoje i innych osób, a także rozróżnić świat zewnętrzny od świata odczuć i wrażeń. Czytanie uczy wyrażania emocji oraz radzenia sobie z nimi. Jest punktem wyjścia do rozmowy z dzieckiem

13 | Znaczenie tego zadania rozwojowego podkreśla tytuł książki: A. Brzezińska (1989) Czytanie pisanie – nowy język dziecka.

14 | Por. Tom Ewa Filipiak Jak wychować zdrowe i szczęśliwe dziecko – „Idę do szkoły”



i kontynuowania interesującego problemu w innych formach działalności dziecka. Rozmawiamy o problemach bohaterów, poszukajmy miejsc o których była mowa w książce na mapie, spróbujmy bawić się tak, jak to robili bohaterowie książki.

Przed wszystkim **wspólne czytanie książek z rodzicem** rozwija u przedszkolaka zainteresowanie literami i słowem pisanym oraz rozbudza w nim gotowość do nauki samodzielnego czytania. Warto zaopatrzyć się w stemple z literami i klocki z literami. Można ułożyć wspólnie ciekawe wyrazy, związane z czytaną książką, imię dziecka, odwzorować imię bohatera książki... Jest to krok do naturalnej nauki czytania poprzez nazywanie w otoczeniu dziecka nazw przedmiotów.

### **Jak wybrać dobrą książkę dla dziecka, dostosowaną do wieku?**

Warto zaglądać na strony wydawnictw preferujących wydawanie książek dla dzieci np.:

- wydawnictwo dwie siostry (<https://wydawnictwodwiesiostry.pl>);
- wydawnictwo zakamarki (<https://www.zakamarki.pl>);
- wydawnictwo babaryba (<https://babaryba.pl>);
- wydawnictwo nasza księgarnia (<https://nk.com.pl>).

W wyborze książki można też posłużyć się kluczem: „dobry autor” .

Klasyka polskiej literatury dziecięcej to m.in. autorzy: Julian Tuwim, Jan Brzechwa, Joanna Papuzińska, Wanda Chotomska, Czesław Janczarski, Hanna Januszewska i inni.

Inspiracji w zakresie współczesnej literatury dziecięcej można szukać na stronie Fundacji „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom” (<https://calapolskaczytadzieciom.pl>)

### **Ciekawostka: „[...] Poczytaj mi, Tato! Czyli dlaczego ojcowie powinni czytać dzieciom?**

*Naukowcy z Harvardu dowiedli, że czytanie dzieciom przez ojców daje lepsze efekty, ponieważ... narusza przyzwyczajenia i utarte konwencje. Dziećmi, zwłaszcza w pierwszym roku życia, zazwyczaj więcej zajmują się mamy, dlatego każdy rytuał zarezerwowany dla taty budzi duże zainteresowania niemowlaka. Co więcej, ojcowie częściej się tekstem bawią i wchodzi w interakcję z dzieckiem: komentują i zadają pytania. A to rozwija wyobraźnię i umiejętności komunikacyjne. Pozytywne efekty czytania dzieciom przez tatę da się zauważyć także w przypadku przedszkolaków. Te, którym zaczęli czytać ojcowie, poprawiły swoje wyniki edukacyjne aż o 1/3, miały lepszą koncentrację i dyscyplinę. Co ciekawe, jak zauważyli badacze z Uniwersytetu Nowojorskiego, przyczyna tego może być dość przewrotna – badani ojcowie dużo częściej niż matki mylili się podczas czytania, co powodowało, że dzieci były bardziej skupione... by poprawiać swoich tatów ...*

*Źródło: <http://wielki-czlowiek.pl/3122-2/> dostęp 27.01.2023*

## **GŁÓD RUCHU – ROZWÓJ MOTORYKI**

W wieku przedszkolnym wzrasta sprawność w zakresie ruchów całego ciała (motoryki dużej) i sprawność ruchów rąk (motoryki małej). Motoryka duża wymaga od dziecka koordynacji ruchów całego ciała i obejmuje takie aktywności dziecka jak: skakanie przez skakankę, upadanie, zabawy na huśtawce. Motoryka mała wymaga natomiast koordynacji działania ruchów ręki. Obejmuje takie czynności jak np.: przewracanie kartek książki, używanie sztućców (jedzenie samodzielnie za pomocą łyżki), trzymanie kredek, czesanie się grzebieniem, mycie zębów szczoteczką, dopasowywanie elementów łąmigłówki. Warto organizować sytuacje w codziennym życiu, które wymagają sprawności ruchowej i zachęcać dziecko/wspierać je w samodzielnym wykonywaniu czynności.

### **OSIĄGNIĘCIA ROZWOJOWE DZIECI PRZEDSZKOLNYCH W ZAKRESIE SPRAWNOŚCI MOTORYCZNYCH – RODZAJ AKTYWNOŚCI RUCHOWEJ (OPRACOWANIE NA PODSTAWIE: TURNER, HELMS 1999)**

- **Chodzenie/bieganie:** dzieci poprawiają płynność, formę i siłę biegu. 4 – latki osiągają kontrolę nad zatrzymywaniem się i startowaniem (zabawy w terenie).
- **Skakanie:** coraz sprawniej skaczą trzymając razem stopy. Potrafią zeskoczyć z 70 cm wysokości. Skaczą na odległość 20-25 cm (4 – latki), 70-90 cm (5 – latki).
- **Wspinanie się:** obserwujemy rozwój dziecka w wchodzeniu po schodach. Już 3 latek wchodzi na schody bez pomocy dorosłego stawiając na przemian nogi, potrafi też wspinać się po małej drabince. W miarę rozwoju dziecko schodzi z długich schodów lub drabinki stawiając naprzemiennie stopy. Nabiera w tym coraz większej wprawy. Dużą rolę odgrywają w rozwoju „wizyty” na placu zabaw.
- **Rzucanie:** przedszkolak rozwija biegłość w rzucaniu. Początkowo rzuca na krótką odległość (np. 3 latek: 1 m); używa przy tym obu rąk, później stopniowo wzrasta odległość rzutu. Obserwujemy też zmianę postawy dziecka podczas rzutu. Najpierw rzucając piłkę jego ciało jest nieruchome, stopniowo wzrasta elastyczność postawy, dziecko zaczyna przenosić ciężar ciała, 5 latek rzucając piłkę przyjmuje już postawę dorosłego, tzn. rzucając piłkę wysuwa prawą stopę do przodu.
- **Łapanie:** trzylatek łapiąc piłkę sztywno wyciąga ręce do przodu, pięciolatek potrafi już złapać małą piłkę i łapiąc używa bardziej dłoni niż ramion.

### **DOBRE RADY DLA RODZICA:**

- Pamiętaj, że sprawność motoryczna jest efektem zarówno dojrzenia dziecka, jak również jego doświadczenia.

- Dajmy dziecku czas na rozwój sprawności ruchowej ale też pomóżmy mu w jej osiągnięciu wykorzystując i tworząc okazje do eksplorowania ruchu i aktywności motorycznej.
- Zadbaj i wspieraj rozwój poczucia pewności siebie, wiary w siebie. Graj i biegaj razem z dzieckiem.
- Odwiedzaj place zabaw, basen, leśne ścieżki w okolicy<sup>15</sup>.
- Zorganizuj sprzęt do zajęć na świeżym powietrzu i w pomieszczeniu.
- Przemyśl, gdzie jest odpowiednia przestrzeń do biegania i zabawy ruchowej dziecka.
- Unikaj porównań z innymi dziećmi.
- Bądź cierpliwy wobec dziecka, nie krytykuj.
- Zachęcaj do skakania na skakance.
- Zachęcaj do jazdy na rowerze (już 3 latek jeździ trójkołowcem lub rowerkiem biegowym).
- Graj w gry z piłką.
- Odwiedzaj PLAC ZABAW.

## DZIECI I DOROŚLI NA PLACU ZABAW – CO DAJE DZIECKU PLAC ZABAW

Plac zabaw jest przestrzenią do zabawy dla dzieci oraz wspierania ich rozwoju społecznego, motorycznego i umysłowego<sup>16</sup>. Dziecko bawiąc się na placu zabaw, podejmując w przestrzeni placu różne aktywności zyskuje wiele korzyści:

- **Uczy się pokonywania trudności oraz nabiera pewności siebie.** Dzieci nieśmiałe oraz te, które dopiero odkrywają nowe urządzenia na placu zabaw początkowo z pewną rezerwą podchodzą do nowych zabaw i huśtawek na placu. Będą potrzebowały więcej czasu aby oswoić się z pewnymi rodzajami aktywności. Obserwując bawiących się rówieśników, z pomocą i wsparciem dorosłego (opiekuna) stopniowo przezwyciężą swoje lęki.
- **Ćwiczy sprawność ruchową.** Zabawa na placu pozwala na prawidłowy rozwój mięśni całego ciała, wzmacnia układ mięśniowy i kostny dziecka. Wpływa na rozwój dużej i małej motoryki dziecka. Wspinanie się na drabinki lub linę pomaga ćwiczyć uchwyt dłoni, zaś huśtanie na huśtawce lub chodzenie po równoważni, ćwiczy zmysł równowagi.
- **Rozwijają koordynację ruchową i równowagę.** Wchodząc na drabinki dziecko ćwiczy naprzemienne ruchy nóg i rąk, przy czym wspomaga rozwój obu półkul mózgowych.

15 | W Polsce w ostatnich latach rozwija się edukacja outdoorowa, edukacja leśna. W okolicy z pewnością są można znaleźć tropy leśnej i outdoorowej edukacji

16 | Place zabaw i ogrody (parki) zakładane specjalnie dla dzieci w Polsce mają długą tradycję. Nazwa „ogrody jordanowskie” nadal funkcjonująca w niektórych miastach pochodzi od nazwiska lekarza Henryka Jordana, który był pomysłodawcą i założycielem pierwszego ogrodu (parku) takiego typu w Krakowie. Ogród tego typu nadal istnieje i działają do dzisiaj pod nazwą Park Miejski dra Henryka Jordana, został założony w 1889 roku na powierzchni ok. 22 ha.

- **Rozwija orientację w przestrzeni.** Wspinając się na drabinki, testując/eksplorując urządzenia na placu zabaw dziecko uczy się planować swój ruch.
- **Poznaje siebie i swoje ciało.** Poprzez aktywności na placu zabaw dziecko nabywa umiejętności balansowania ciałem; korzystając z wyposażenia na placu zabaw będzie testować różne formy aktywności poprzez balansowanie, wspinanie, huśtanie, kołysanie.
- **Rozwija wyobraźnię i uczy się kreatywności.** Działalność dziecka na placu zabaw pozwala na twórcze planowanie zabawy.
- **Rozwija kompetencje społeczne; uczy się współpracy i sztuki kompromisu.**



Plac zabaw pozwala dziecku gromadzić doświadczenia w zakresie sprawności motorycznej. Podejmując różne aktywności na placu zabaw dzieci eksplorują ruch i eksperymentują „na sobie”. Plac zabaw jest przestrzenią dla rozwoju kompetencji społecznych, uczenia wzajemnego szacunku i współpracy. Kontakt z rówieśnikami na placu zabaw to nie tylko przyjemność, ale także wyzwanie: jak się zachować w różnych sytuacjach, jak rozwiązywać konflikty, jak się razem bawić. Dzieci muszą współpracować na zjeździe, przy wchodzeniu na różne urządzenia, korzystać na zmianę z innymi, nieznanymi wcześniej dziećmi. Niektóre dzieci z któ-

rzymi spotyka się dziecko na placu zabaw mogą okazać się (z różnych powodów) mniej sprawne. Zachęcajmy dzieci do wzajemnej pomocy, dzięki temu nauczymy je empatii i zrozumienia dla odmienności innych, uczmy dzieci dzielenia się zabawkami i zachęcajmy do wspólnej zabawy.

**Ważne zadanie dla rodziców na placu zabaw:** obserwuj dziecko i w sposób odpowiedzialny interweniuj, kiedy dzieci niewłaściwie się zachowują, używają niestosownego słownictwa, obrażają innych.

Na placu zabaw spotka się także dzieci z niepełnosprawnością, dzieci inne kulturowo.

**Na placu zabaw uczymy tolerancji i szacunku wobec inności!**

Kształtujemy też postawę odpowiedzialnego bycia i poruszania się w przestrzeni publicznej, korzystania z publicznego sprzętu i szanowania roślinności.

Coraz częściej w przestrzeni publicznej powstają tematyczne place zabaw: naukowe, muzyczne, sensoryczne, parki linowe. Warto testować różne, różnicowe doświadczenia dziecka, obserwować które z nich najbardziej ciekawe i inspirują do działania i aktywności dziecko.

Wybierając plac zabaw zwróć uwagę na jego bezpieczeństwo (ogrodzenie, regulamin, oznaczenie urządzeń, nawierzchnie, czystość).

Można także, jeśli jest taka możliwość, zorganizować **prydomowy plac zabaw**.

## **RODZICE NA PLACU ZABAW – RADY:**

- Nie chodź za dzieckiem krok w krok. Pozwalaj mu korzystać z atrakcji dostępnych na placu zabaw. Obserwuj czy dziecko bezpiecznie korzysta z urządzeń ale nie ograniczaj jego aktywności mówiąc: „*tu nie wchodź, bo za wysoko, tu nie idź, bo to nie dla ciebie, uważaj...*” itp. Pamiętaj, że to dzięki sprzętom na placu zabaw dzieci uczą się kontrolować ciało, poznają jego ograniczenia, zdobywają umiejętność koordynowania i planowania własnych ruchów.
- Pamiętaj, aby nie krążyć cały czas wokół dziecka, gdyż wtedy nie nauczy się ono samodzielności.
- Przemyśl ubranie dziecka zanim wyjdiesz z nim na plac zabaw. Nie złość się, jak się pobrudzi lub zrobi dziurę w spodniach. Wybierz mu swobodne ubranie na plac zabaw: spodnie dresowe, koszulkę, bluzę...
- Przyjmij postawę: *Baw się – ja jestem obok*. Ale bądź obecnym obserwatorem a nie pochłoniętym rozmową rodzicem, ciesz się każdą chwilą spędzoną z dzieckiem.
- Ucz dziecko korzystania z placu zabaw zgodnie z jego regulaminem, a także korzystania z urządzeń na placu zabaw zgodnie z instrukcją. Kiedy dane urządzenie składa się z ruchomych elementów, zwracaj uwagę, by dziecko odkładało je we właściwe miejsce.

- Umożliwiał dziecku i zachęcaj go do jak najczęstszej zabawy z innymi na placu zabaw, obserwuj jego zachowanie i kiedy to konieczne – interweniuj w spokojny i rozsądny sposób.

## JA – TWORZENIE SIEBIE – POZNANIE SIEBIE

- [...] *czy myszka wie, że jest myszką? Zapytał mnie pięcioletni Rutger*
- „Co przez to rozumiesz” – zapytałem
- „Po prostu. Tak jak ja wiem, że jestem ja. Czy myszka wie, że jest myszką?”
- „A jak myślisz?” – zapytałem
- „Myślę, że mysz nie wie, że jest myszą, ale ja nie wiem, dlaczego ja to wiem!” [...] (Fraiberg za R. Kohnstamm 1989)

Wiek przedszkolny jest bardzo ważny w rozwoju dla poznawania siebie jako osoby. Dziecko po raz pierwszy odkrywa, że jest OSOBĄ, tak jak inni, na przykład jak jego rodzice. Z czasem dzieci zyskują coraz większą świadomość tego KIM są. Poznanie siebie następuje przede wszystkim dzięki rozwojowi mowy wewnętrznej, która zwiększa efektywność istotnych dla poznania siebie procesów, takich jak: świadomość siebie, świadomość własnych działań, definiowanie siebie jako osoby, nazywanie, werbalizacja i komunikowanie potrzeb i emocji, organizacja własnych przeżyć, samoregulacja.

W wieku przedszkolnym dziecko doświadcza kryzysu 3 roku życia (Wygotski, 2002, Smykowski 2018). Jest to czas kształtowania się woli dziecka. Kryzys 3 roku życia to także „psychiczne oddzielenie się od matki tzw. „drugie narodziny” (Brzezińska, A.I., Appelt, K., Ziółkowska, B., 2008 s. 183). Dziecko w tym czasie buntuje się, odmawia spełniania próśb dorosłego, upiera się przy swoim. Jego zachowanie jest trudne do zaakceptowania przez rodzica, ale warto zrozumieć sens i znaczenie tego kryzysu dla rozwoju.

Psycholodzy interpretując sens kryzysu 3 roku dla rozwoju dziecka zwracają uwagę na następujący fakt: zastanów się, jak funkcjonowałoby dziecko, jako dorosły człowiek, jeśli nie potrafiłoby dokonywać wyborów, nie potrafiłoby odmawiać, gdy zgadzałoby się na wszystkie propozycje. Istotą wychowania nie jest to, aby dziecko było karne i posłuszne woli rodzica i zachowywało się tak, jak chce rodzic, ale aby było samodzielne w decyzjach, aby było niezależne, aby potrafiło sobie poradzić w różnych sytuacjach (Brzezińska, A.I., Appelt, K., Ziółkowska, B., 2008).



## KRYZYS 3 ROKU TO SWOISTY PROTEST DZIECKA, KTÓRE POSZUKUJE SAMODZIELNOŚCI (JA SAM).

Rodzi się u niego tak istotne poczucie autonomii i niezależności. Kryzys ten niekoniecznie musi nastąpić w trzeciej urodziny, średni wiek wystąpienia kryzysu to od 2,5 do 3,5 roku.

W 3 roku życia dziecko po raz pierwszy mówi „JA”. Wcześniej dziecko mówi o sobie tylko w trzeciej osobie lub nazywa się po imieniu (Kohnstamm, 1989). Początkowo jeszcze komunikując się miesza JA ze słowem TY, chociaż ma na myśli siebie samego. Zdaniem badaczy odkrycie słowa „JA” rozpoczyna u dziecka eksplozję egocentryzmu. Dziecko reaguje na świat i zdarzenia w tym świecie jedynie z punktu widzenia własnych potrzeb. Dlatego w tym wieku tak często dochodzi do kłótni z rówieśnikami. Przedszkolak chętnie przywłaszcza różne przedmioty i komunikuje wypowiadając z satysfakcją i triumfującym tonem: „TO MOJE”. Obserwujemy chęć zawłaszczania „własnym terytorium” i pęd do posiadania. 3 latków jeszcze nie jest w stanie zrozumieć, że ktoś inny też posiada własne „JA” i własne rzeczy. W języku przedszkolaka słowa „Ty” i „Twoje” pojawiają się w słowniku ok. rok później (ok. 4 roku) (Kohnstamm, 1989). Kryzys 3 roku ma kilka charakterystycznych cech: **negatywizm, upór, despotyzm, samowola**. Zachowaniem małego przedszkolaka kieruje odkrycie, że jest „kimś”, że jest JA które może wywołać zdarzenia. R. Kohnstamm (1989) pisze, że dziecko w tym wieku jest jakby „pijane z poczucia władzy”. Chce decydować samodzielnie, co robić, czego chce, a czego nie chce. Kryzys trzech lat będzie dotkliwy szczególnie wtedy, gdy dorośli nie zauważą lub nie chcą zauważyć zmian zachodzących w dziecku. Z perspektywy zbuntowanego trzylatka dorośli wciąż dyktują i nakazują: w co się ma ubrać, kiedy ma jeść i spać, jak ma się bawić i co ma robić. Dlatego rodzi się u niego bunt: o wszystkim decyduje sam!

## JAK SOBIE RADZIĆ Z KRYZYSEM 3 LATKA?

Przed wszystkim dorośli muszą zrozumieć, że zachowanie dziecka nie jest związane z jego złym charakterem. Muszą zaakceptować fakt w rozwoju, że dziecko jest już duże i chce się usamodzielnic. Czas zbudować z nim **nową relację**. Trzeba reagować spokojnie. **Pamiętaj:** Tobie jest trudno w tej relacji ale jemu znacznie trudniej! Potrzeba czasu i cierpliwości do zbudowania nowych relacji.

Sygnałem odkrywania potęgi JA (MOJE) w rozwoju dziecka jest swiste „okrucieństwo” trzylatków przejawiane wobec rówieśników i zwierząt. Argumenty rodziców komunikujących trzylatkowi: „a ty jakbyś się czuł, gdyby inne dziecko tak z Toba postępowało” nie dociera jeszcze do dziecka (Kohnstamm, 1989).

W okresie odkrywania własnego JA dziecka wkracza w „wiek negatywizmu”. W tym okresie niezależnie od tego, jak bardzo się prosi dziecko

Należy pamiętać, że dziecko swoim zachowaniem testuje siłę rodzicielskich nerwów i szuka słabych punktów, na które może wyrzucić wpływ.

o coś aby zrobiło, zazwyczaj robi coś przeciwnego, na przekór. Dziecku proponuje się spacer, ale ono odwrotnie twierdzi, że chce się teraz bawić w domu. Płacze, krzyczy. Może w takiej sytuacji reagować agresywnie, rzucać zabawkami, przedmiotami w osobę, w dowolne miejsce. Może być kapryśny, niegrzeczny, coś niszczyć lub może wycofać się w siebie. I często przyczyny tego oporu są dla innych niezrozumiałe.

#### **RADY DLA RODZICA:**

- **BĄDŹ STANOWCZY i KONSEKWENTNY W INTENCJACH ale ELASTYCZNY W DZIAŁANIU**

- **DAJ DZIECKU WYBÓR**

Dziecko musi mieć **WYBÓR**. Daj mu tę szansę. Czasami najlepszym rozwiązaniem jest zaproponowanie zbuntowanemu przedszkolakowi w zamian alternatywy, bez nalegania, odczekanie kilku minut, aby mały uparty człowiek **sam podjął decyzję**:

- Wychodzimy na spacer: zabierasz hulajnogę czy rowerek/jedziemy windą czy idziemy schodami
- Idziemy się myć: bierzesz prysznic czy kąpiesz się?
- Zjesz owsiankę czy jogurt/kanapkę?
- Wolisz zjeść jabłko czy banana?
- Zakładasz bluzę z piłką czy z napisem...

- **DAJ DZIECKU CZAS (na podjęcie decyzji, na działanie)**

- **BĄDŹ CIERPLIWI WOBEC „ZBUNTOWANEGO” DZIECKA I NIE OCZEKUJ NATYCHMIASTOWYCH REZULTATÓW.**

Czasami mama szybciej ubierze dziecko, nakarmi, posprząta, ale teraz to ono samo się ubiera. Pamiętaj o tym! W związku z tym, kiedy planujecie wyjście trzeba przewidzieć znacznie więcej czasu na „decyzję”, ubranie się (negocjacje, wybór), czasami jest to dodatkowe pół godziny.

Pozwólmy dziecku się ubierać i rozbierać do woli, sprzątać rozsypane zabawki i wykonywać inne czynności. Bądź cierpliwy. Ten czas w rozwoju to egzamin cierpliwości dla dorosłych. Warto jednak być elastycznym i czasami zareagować w sposób zaskakujący dziecko.

- **NIE KRZYCZ NA DZIECKO**, nie karz fizycznie, surowe kary zamiast pomóc mogą przedłużyć przebieg kryzysu. Ustaw jednak **rozsądne granice**.

Ważne jest, aby zrozumieć kontekst działania: dziecko odmawia spełnienia prośby dorosłego nie dlatego, że nie chce. Ono chce zaznaczyć swoją niezależność. Spróbuj zrozumieć jego stan, nastroj. Przyjmując elastyczną taktykę, pomożesz swojemu dziecku uniknąć niepotrzebnego konfliktu. Doświadczenia z tego okresu są ważne dla jego późniejszego rozwoju, stanie się bardziej samodzielnym i niezależnym w przyszłym dorosłym życiu.

- Dziecko powinno mieć nie tylko obowiązki, ale i prawa. Zasady, które wprowadzają rodzice powinny być jasne dla dzieci.
- Komunikuj prośby dziecku i przypomnienia **spokojnie, ale stanowczo**. Podnosząc głos, krzycząc możemy zwiększyć negatywną reakcję dziecka na zakaz.
- Nie karz dziecka tylko za powiedzenie słowa „NIE”. Dziecko, które nie ma prawa do sprzeciwu, w przyszłości nie będzie potrafiło obronić swojego punktu widzenia.
- Spróbuj wprowadzić w komunikacji z dzieckiem słowo „MOŻE”, które będzie pomostem dla pożądanej formy zachowania. Na przykład: „*Nie możesz rysować na ścianie, ALE MOŻESZ na papierze*”.

## WIEDZA O SOBIE

Od chwili gdy dziecko zaczyna chodzić do przedszkola spotyka coraz więcej ludzi i dzięki nim **tworzy obraz własnej osoby**. Wiedza o sobie zależy też od tego, co dziecko o sobie myśli. Dziecko powinno czuć, że jest ważne dla swoich rodziców, że dużo dla nich znaczy. Rodzice którzy pozostawiają dziecko samo sobie i nie reagują na jego postępy powodują, że jest ono niepewne co do swoich możliwości. Wspólne spacerunki, sytuacje spędzane z dzieckiem, przekazywanie informacji dziecku, zainteresowanie co robią dzieci, czym się interesują budują zaufanie do siebie, wiarę we własne siły.

## W KIERUNKU SAMODZIELNOŚCI I NIEZALEŻNOŚCI: OD ZALEŻNOŚCI PRZEZ PRZYWIĄZANIE DO SAMODZIELNOŚCI DZIECKA I GOTOWOŚCI DO ZMIANY OTOCZENIA

W zasadzie dziecko jest bardzo długo zależne od dorosłych. Proces, w którym dziecko staje się zależne od kilku bliskich ludzi (co daje mu poczucie bezpieczeństwa) nazywa się procesem przywiązania i jest przedmiotem wielu badań. Niemowlę jest zafascynowane ludzką twarzą. Wyraża chęć, aby „ktoś ciągle znajdował się w pobliżu” (Kohnstam, 1989). Dziecko, które wytworzyło relację „bezpiecznego przywiązania” z łatwością znosi rozłąkę z opiekunem i szybko angażuje się w badanie/poznanie nowego otoczenia. W poczuciu zagrożenia lub lęku aktywnie poszukuje kontaktu, ale też łatwo daje się uspokoić. Jeśli mama zniknęła z pola widzenia, to po jej powrocie dziecko wita ją ciepło i w miarę szybko się uspokaja (Bee, 2004). Wraz z rozwojem dziecka w jego otoczeniu następują zmiany: dziecko zostaje oddawane do żłobka, może być w klubiku lub ośrodku opieki dziennej czy zaczyna chodzić do przedszkola. Czasami w rodzinie dziecka pojawia się nowy członek (np. babcia, siostra, brat).



### **DOROŚLI MOGĄ POMÓC DZIECKU W OSIĄGANIU NIEZALEŻNOŚCI I SAMODZIELNOŚCI. W JAKI SPOSÓB?**

Przede wszystkim należy sobie zdać sprawę, że samodzielność małego dziecka to coś więcej niż tylko uzyskanie niezależności w poznaniu zmysłowym czy samodzielności ruchowej. Ważna jest samodzielność jaką dziecko osiąga w aspekcie emocjonalnym i społecznym.

Dzieci wybierają zabawkę i w ten sposób zyskują poczucie emocjonalnego związku z matką. Badacze zjawiska tłumaczą to procesem warunkowania tzn. jeśli dziecko bawi się taką ulubioną zabawką w towarzystwie mamy, to po pewnym czasie ta zabawka daje mu poczucie spokoju i zadowolenia (Kohnstamm, 1989). Poza tym badacze podkreślają, że ukochana zabawka dziecka pomaga mu przejść ze świata fantazji do świata rzeczywistości, uczy rozróżniać te dwa światy (Winnicott). Stwierdzono pozytywny związek między posiadaniem ulubionej zabawki a kładzeniem się bez problemów spać i zasypianiem dziecka. Ulubiona zabawka dziecka ułatwia rozstania. Zauważono także, że niektóre dzieci bardziej przywiązują się do ulubionej zabawki (Kohnstamm, 1989).

Zauważono, że przywiązanie dziecka we wczesnym okresie do jakiejś jednej zabawki pomaga mu przetrwać rozłąkę z mamą.

Trzylatki chcą już być samodzielne. Ostro protestują, gdy wyręcza się je w wykonywaniu czynności. Natarczywie oświadczają: Ja sama!... Chcę sam!... Jest to przejaw dążenia przedszkolaka do niezależności, następnego ważnego składnika budowanego „Ja”. Tymczasem dorośli spiesząc się, wyręczają dziecko w samoobsłudze, na przykład, gdy ono usiłuje samo uporać się z nałożeniem czapki. Zamiast wspomagać rozwój samodzielności, dorośli wyręczając dziecko uczą je bezradności. Trudno im zaakceptować, że przedszkolak wykonuje proste czynności długo, niezdarne, czyniąc przy tym szkody (rozleje, upuści, urwie itd.). Samodzielność dziecka można rozwijać wdrażając je do wykonywania codziennych obowiązków i pomagania w sprzątanii, wykonywania prostych czynności w kuchni, w przygotowywaniu posiłków, pieczeniu świątecznych ciasteczek.

## **„UBIERAM SIĘ” – JAK NAUCZYĆ DZIECKO SAMODZIELNEGO UBIERANIA SIĘ**

W kształtowaniu umiejętności samodzielnego ubierania i rozbierania się wiele zależy od tego, na ile dorośli pozwalają dziecku na samodzielne wykonanie czynności. Muszą być także zadowoleni z każdego przejawu samodzielności dziecka. Nie mogą ciągle poprawiać, strofować i pokazywać miną „że jest nie tak”. Kiedy człowiek dopiero uczy się czegoś, to na początku zawsze jest niezdarne i nieuważne. Ucząc dzieci samodzielnego ubierania się i rozbierania trzeba pamiętać o tym, co znajduje się w ich możliwościach. Otóż dwuipółroczne dziecko jest już na tyle sprawne, że może samodzielnie założyć majteczki i spodenki, a także włożyć skarpety i buciki nie zwracając uwagi na którą nóżkę zakłada. Dziecko nie radzi sobie jeszcze ze sznurowadłami i trudno mu poradzić sobie z ubraniami, które mają guziki. Trzylatek próbuje rozpiąć guziki przy płaszczu tak: rozciąga zapięcie i wypycha palcem guziki z dziurek. Trzeci i czwarty rok życia jest okresem doskonalenia się umiejętności samodzielnego ubierania się i rozbierania.

Maluchy mają spore kłopoty z rozróżnianiem przodu i tyłu przy nakładaniu bluzy, piżamki, koszulki, kurtki itp. Jest im obojętne, na którą nogę zakładają but. Wiedzą, że trzeba nogi włożyć w nogawki, ale myślą im się przód z tyłem i często obie nogi wkładają do jednej nogawki. Wszystko to jest bardzo trudne, warto więc wprowadzić pewne ułatwienia, na przykład:

- oznaczyć przód spodni i koszulki naszywając kółeczko, kokardkę, znaczek;
- oznaczyć buty po wewnętrznej stronie tak, by dziecko na podłodze mogło złożyć w parę lewy i prawy bucik, a potem założyć na swoje stopy.

Ucząc dzieci ważnych umiejętności życiowych – takich jak samodzielne ubieranie i rozbieranie, a także porządne układanie ubrań – dorośli

muszą być cierpliwi, systematyczni i konsekwentni. Nie udało się raz, to nic. Trzeba pochwalić dziecko za wysiłek, ćwiczyć i zachęcać do samodzielnego wykonywania czynności.

## **LĘKI DZIECIĘCE**

Uczucie lęku jest użyteczne, stanowi bowiem swoisty alarm, że coś nam grozi. W zasadzie powinniśmy dziecku pozwolić bać się, ale trzeba monitorować jego lęki. Lęki wieku dziecięcego opisywane w literaturze to: lęk przed burzą, huraganem, ciemnością, morzem (pierwotnie dwulatek może bać się wejścia do „dużej powierzchni wody”), lęk przed utratą matki.

Warto pamiętać o tym, że złe rozumienie mowy – komunikatu dorosłych – może być źródłem lęku dziecka, który słyszy rozmowę i wyobraża sobie straszne rzeczy. Fraiberg podaje przykład dwuletniej dziewczynki która bała się mrówek. Lęk wywołały nie same mrówki jako nieznanne wcześniej dziecku zwierzęta, ale słowa babci, która w kuchni powiedziała: „znowu te mrówki wszystko nam zjedzą”. Mała dziewczynka wyobraziła sobie, że skoro zjedzą wszystko to też mogą zjeść małą dziewczynkę (Kohnstamm, 1989).

U dziecka 4-letniego rozwija się poczucie własnego Ja. Dzieci zadają sobie pytania: skąd się wziąłem, co się ze mną stanie. Przedszkolak zaczyna się przesadnie bać o siebie. Pojawia się także lęk przed bólem, dziecko panicznie reaguje na każdą ranę, skaleczenie. Dzieci w tym wieku zaczynają się też bać śmierci, własnych fantazji, wymyślonych przez siebie strasznych postaci.

Dzieci wymyślają różne potwory, które je straszą. Bardzo dobrze klimat tych lęków oddaje wiersz Danuty Wawiłow *Rupaki*.

Wszystkie dzieci lękają się, ale intensywność ich lęków jest różna. Lęk dziecka zmienia się wraz z rozwojem. Indywidualna podatność emocjonalna dziecka na pewne lęki wzrasta wraz z wiekiem (Turner, J.S., Helms D.B., 1999). We wczesnym dzieciństwie zmniejsza się lęk przed obcymi ale wzrasta lęk przed wymyślnymi stworami. Dziecko potrzebuje wsparcia, dorosłych, rozmowy, subtelnego zrozumienia aby mogło sobie poradzić z lękami. Pomocą dla dorosłych we wsparciu dziecka będzie dobra książka i rozmowa z dzieckiem.



## O RUPAKACH

Usiądź przy mnie, mamusiu.  
Coś ci powiem do uszka...  
Wiesz, kto do mnie przychodzi,  
jak się kładę do łóżka?  
Takie śliczne, puchate,  
kolorowe jak ptaki...  
Za nic na świecie nie zgadniesz!  
To przychodzą RUPAKI!  
Te RUPAKI, mamusiu,  
to są takie zwierzaki –  
trochę jakby kociaki,  
trochę jakby dzieciaki,  
trochę jakby motyle,  
krokodyle czy raki...  
Nie rozumiesz, mamusiu?  
No, po prostu – RUPAKI!  
Są RUPAKI dorosłe  
i RUPAKI – dzieciaki,  
są RUPAKI – dziewczyny  
i RUPAKI – chłopaki,  
są RUPAKI – mądrale i RUPAKI – głuptaki,  
są brzydale i wcale,  
wcale ładne RUPAKI...  
Te RUPAKI mieszkają  
w różnych dziurach i kątach,  
i na przykład za szafą,  
gdzie się kurzu nie sprząta,  
i w szufladzie tatusia,  
i na półce z książkami,  
i w wózek dla lalki  
też nocują czasami.  
Strasznie boją się myszy  
i nie lubią jeść sera,  
zawsze tańczą kozaka,  
gdy na burzę się zbiera,  
śpią w kaloszach,  
a kąpiel zawsze biorą we frakach...  
Nie chcesz wierzyć?  
Naprawdę!  
Ja się znam na RUPAKACH!  
Jeśli spotkasz któregoś  
w kuchni albo w łazience,  
to go możesz pogłaskać

albo wziąć na ręce,  
tylko nie mów przypadkiem:  
„Jejku, co za pokraka!”,  
bo ty nie wiesz,  
jak łatwo jest obrazić RUPAKA!  
Popatrz, popatrz już przyszły.  
Jeden siedzi na oknie!  
Oj, przepraszam, mamusiu,  
że tak ziewam okropnie!  
Jak mi bajkę opowie,  
to powtórzę ci rano...  
Teraz mnie już pocałuj...  
Zaraz zasnę... Dobranoc!

## **ZABAWA – POZWÓLMY DZIECIOM SIĘ BAWIĆ**

Podstawową i ważną społecznie aktywnością dziecka w wieku przedszkolnym jest zabawa, chociaż nie jest jedyną formą jego działalności (Turner, J.S., Helms D.B., 1999; Anna I. Brzezińska, Karolina Appelt, Beata Ziółkowska 2016; Maria Przetacznikowa 1992). Zabawa dziecka w wieku przedszkolnym przybiera różnorake i bogate formy. **Pamiętajmy jednak, żeby dać dziecku czas i szansę na zabawę! POZWÓLMY DZIECIOM SIĘ BAWIĆ!**

W wieku przedszkolnym pojawia się „zabawa na niby”, która spełnia kilka bardzo ważnych funkcji (L.S. Wygotski 2002b). Wpływa na rozwój dziecka w wielu aspektach: intelektualnym, moralnym, osobowości, społecznym, emocjonalnym. Działalność zabawowa dziecka ma znaczenie zarówno dla jego rozwoju indywidualnego, jak i społecznego. Uczestnicząc w zabawie dzieci gromadzą indywidualne doświadczenia, indywidualne emocje, odkrywają kim są, doświadczają jakie skutki mogą spowodować podejmując działalność w zabawie w otoczeniu. Uczestnicząc w zabawie z innymi, w grupie, dziecko uczy się, w jaki sposób dzielić się z innymi, być odpowiedzialnym za kogoś, postępować zgodnie z wskazówkami. Odkrywa czym jest grupa, jak działa, poznaje własną w niej rolę, dostrzega swoje miejsce w przestrzeni w relacji z innymi. Dzięki zabawie, dziecko w swoim tempie przekracza granice tego co jeszcze jest dziecięce, ale też działalność zabawowa pozwala mu wkraczać w świat zdarzeń ludzi dorosłych i tworzy pomost mentalny dla rozumienia zdarzeń i relacji w tym świecie <sup>17</sup>.

17 | Rolę i znaczenie zabawy w rozwoju dziecka analizowano w projekcie NEPL (Narrative environments for play and learning). Pracując z dziećmi i nauczycielami projektowano we współpracy z dziećmi zabawę opartą na wyobraźni z podziałem na role społeczne. Przygotowano poradnik dla rodziców. Więcej na stronie [www.nepl.pl](http://www.nepl.pl)

## ZABAWA „NA NIBY” – ZABAWA W UDAWANIE – ZABAWA SYMBOLICZNA

Ten typ zabawy wymaga wyobrażenia sobie czegoś co jest rezultatem rozwijających się zdolności poznawczych, społecznych, emocjonalnych dziecka (Turner, J.S., Helms D.B., 1999). Dziecko zaczyna manipulować wyobrażeniami włączając w to różne rekwizyty.

Przedmioty zaczynają przyjmować umowną rolę czegoś innego: miotła staje się koniem, karton samochodem, guziki stają się warzywami na straganie, patyczki to statek, kupka piasku to ciasto itd. Dzięki *zabawie*



*na niby* dziecko uczy się odróżniania świata fikcyjnego od rzeczywistego. Uczestnicząc w tej zabawie z innymi dziećmi i wchodząc w relacje z dorosłymi dziecko uczy się negocjacji: negocjuje temat zabawy, obsadę ról, nadaje sensy i znaczenia rekwizytom.

W zabawie znaczącą rolę odgrywa fantazja, wyobraźnia, naśladowanie. Dzieci bawią się w to co znają z codziennego doświadczenia. Uruchamiają wyobraźnię: 4 krzesła stają się pociągiem, lalki i misie pasażerami, dywan staje się okrętem, a banan jest telefonem, przez które małe dziecko prowadzi rozmowę z mechanikiem.

ZNACZENIE ZABAWY w rozwoju dziecka (opracowano na podstawie: A.I. Brzezińska, K. Appelt, B. Ziółkowska 2008)

### Zabawa stymuluje:

- rozwój motoryczny: bawiąc się, w zabawach ruchowych dziecko szczególnie rozwija sprawność, precyzję, szybkość, koordynację ruchową;
- rozwój poznawczy: bawiąc się zdobywa wiedzę o świecie od dorosłych i rówieśników, poznaje różne role społeczne;
- rozwój wyobraźni: zabawa jest drogą do rozwoju myślenia abstrakcyjnego;
- rozwój inicjatywy: w zabawie dziecko rozwija swoją kreatywność, pomysłowość; doświadcza poczucia sprawstwa, jest autorem realizowanych pomysłów, nie naśladuje ale kreuje sytuację zabawy (por. projekt NEPL);
- rozwój społeczny: bawiąc się z innymi dziećmi uczy się współpracy, podziału ról, uzgadniania reguł zabawy, uwzględniania innego punktu widzenia niż własny;
- rozwój emocjonalny: dziecko odgrywa przeżycia bohatera, jednocześnie samo przeżywa odgrywanie roli, dzięki czemu uczy się regulować własne stany emocjonalne i zrozumieć uczucia innych;
- rozwój samokontroli: uczy się samoograniczania, podporządkowania się regułom, panowania nad impulsami, wypełnianie reguły staje się dla niego źródłem przyjemności;

Zabawa pełni też funkcję terapeutyczną. Dziecko w zabawie „testuje” swoje przyszłe role, np. rolę ucznia. W bezpiecznej sytuacji zabawy może przećwiczyć co to znaczy być uczniem, co prowadzi do obniżenia napięcia związanego z przyszłą rolą. W zabawie rozwiązuje także konflikty, kompensuje i uzupełnia rzeczywistość przez fikcję.

### ZABAWY TEMATYCZNE

Przełomowym momentem w zabawie tematycznej dziecka jest świadome przyjęcie i podtrzymywanie przez dziecko roli (Elkonin, 1984). Dziecko wchodzi w rolę lekarza, kierowcy, nauczyciela, sprzedawcy, mechanika... Tematyka zabaw podejmowanych przez dziecko jest szeroka i zależy od jego indywidualnych doświadczeń. Zasadniczą treść zabawy dziecka stanowi człowiek, jego działalność i stosunki między ludźmi. Nie wystarczy dziecku dostarczyć „materiał do zabawy” ale trzeba z nim rozmawiać, opowiadać o tym co robi człowiek, który wykonuje ten zawód. Treścią zabaw dziecięcych początkowo są sytuacje wzięte z życia codziennego, w których dzieci uczestniczyły: w sklepie, na poczcie, imieniny/urodziny. W miarę rozwoju zabawy i „umiejętności bawienia się” dzieci przechodzą do inscenizowania w zabawach zdarzeń, które miały miejsce w opowiadaniach, czytanych książkach, oglądanych bajkach, filmach. Zabawa w miarę rozwoju staje się coraz dłuższa i stała (Elkonin 1984). W zabawie bierze też udział coraz więcej dzieci. W początkowej fazie ważne są zabawy z dorosłym (por. doświadczenia projektu NEPL). W zabawie tema-

tycznej dzieci wykorzystują rekwizyty, używają przedmiotów i zabawek w znaczeniu symbolicznym.

## ZABAWY KONSTRUKCYJNE

Oprócz zabaw tematycznych dzieci podejmują zabawy konstrukcyjne. Bawiąc się, w miarę rozwoju, wykorzystują coraz bardziej różnorodny materiał konstrukcyjny, usprawniają technikę czynności konstrukcyjnych, coraz bardziej świadomie planują poszczególne etapy czynności. Podstawowym materiałem konstrukcyjnym są klocki różnego formatu i kształtu.

Ważne są konstrukcje dziecka, które buduje według wzoru ale też nie zapominajmy o tworzeniu warunków i zachęcaniu do projektowania własnych budowli/konstrukcji i budowania z wyobraźni. Budowanie według wzoru rozwija operacje analityczno-syntetyczne, dziecko uczy się wyodrębniać elementy składowe, dokonuje ich klasyfikacji, porównuje aby poprawnie odtworzyć plan konstrukcji (Przetacznikowa, 1992).

## OBSERWUJĘ I EKSPERYMENTUJĘ – POZNAJĘ ŚWIAT – ROZWIJAMY KOMPETENCJE BADAWCZE DZIECKA

Dziecko w wieku przedszkolnym jest ciekawe świata. Postrzega jednak ten świat całościowo, nie jest jeszcze zdolne do ustalenia samodzielnie związków między poszczególnymi elementami. Potrzebuje wsparcia dorosłego w poznawaniu i odkrywaniu świata. Poprzez zabawy, obserwacje i eksperymenty dzieci odkrywają ważne pojęcia naukowe, właściwości substancji i transformacje (np. trzy stany wody, procesy zamrażania i gotowania, parowanie, skraplanie i inne).

Wiele książek jest adresowanych dla małych dzieci, aby z pomocą dorosłego mogły przeprowadzić doświadczenie i wyjaśnić zjawiska, które można obserwować na co dzień i zainteresowanie nimi wcześniej pojawiało się w stawianych przez dzieci pytaniach:

*Dlaczego jest tęcza? Skąd się bierze woda w kranie? Skąd jest prąd w ścianie? Dlaczego słońce świeci?, Dlaczego deszcz pada? Dlaczego woda w morzu jest słona? Co kryje morze?...*

Dorosły, swoją postawą może zainspirować dziecko do kontynuowania samodzielnych doświadczeń dostarczając mu pomysłów (co z czym połączyć), będąc przy dziecku i obserwując to co robi.

Inspiracje:

- Odwiedzić można stronę: <http://dzieciectifizyka.pl/>
- Wybrane książki, które pomagają zrozumieć świat, który otacza dziecko

Aleksandra i Daniel Mizieliński, „*Pod ziemią. Pod wodą*”,  
Wydawnictwo Dwie Siostry,

Aleksandra i Daniel Mizieliński, *Tu jesteśmy. Kosmiczne wyprawy, wizje i eksperymenty* Wydawnictwo Dwie Siostry,

Aleksandra i Daniel Mizieliński, *Mapy. Obrazkowa podróż po lądach, morzach...* Wydawnictwo Dwie Siostry,

Aleksandra Mizielińska, Daniel Mizieliński, Michał Figura, *Wilki. Historie prawdziwe* Wydawnictwo Dwie Siostry,

Katie Scott, Jenny Broom, „Animalium”

Piotr Socha, „Pszczółki”

„Wielka encyklopedia zwierząt” Publicat, Poznań 2015

Katarzyna Bajerowicz, „Drzewo” Nasza Księgarnia,

Anouck Boisrobert, Louis Rigaud, „W lesie” ,Wydawnictwo Dwie Siostry,

Anouck Boisrobert, Louis Rigaud, „W głębinach oceanu”, Wydawnictwo Dwie Siostry,

Stefan Casta, „Mrówka Zofia opowiada” MULTICO Oficyna Wydawnicza,

Katarzyna Kopiec-Sekieta „Kos Albert na tropach zwierząt” Wydawnictwo: Multico

**Co jeszcze mogą zrobić dorośli aby rozwinąć kompetencje badawcze dzieci?**

### **WYPRAWY BADAWCZE W TERENIE – OBSERWACJE I POSZUKIWANIA „ODKRYWCÓW”**

Dzieci są zafascynowane życiem zwierząt, także tych małych. Zachęcajmy dzieci do obserwowania życia społecznego mrówek, pszczoł podczas ich pracy, ślimaka, pająka, który właśnie tka pajęczynę a może zaobserwujemy jak złapał muchę ...

Zabierz na wyprawę: szkło powiększające, słoik lub inny pojemnik na „skarby” i „żywe eksponaty” (słoik z dziurkami w pokrywie na robaki), łyżkę do kopania, lornetkę, aparat fotograficzny, notes.

Wyprawa do lasu lub parku może być początkiem ciekawych obserwacji. Pamiętaj, że myślenie naukowe zaczyna się od przeprowadzenia obserwacji. Nauczmy dziecko obserwować!

Obserwujemy nie tylko zwierzęta, ale obserwujemy świat przyrody, który nas otacza: poszukujemy liści, kwiatów, kory, kamieni. Znalezione „skarby”, eksponaty niech będą tropem dla dalszych poszukiwań.

## **OBSERWACJE ZWIERZĄT**

Zachęcamy dzieci aby prowadziły obserwacje zwierząt własnych, które są w domu (pies, kot, chomik, rybki w akwarium, papużki, króliki, chomiki...) lub które dziecko zaobserwowało podczas wyprawy do zoo, orientarium, hydropolis...



## **OBSERWACJE NIEBA**

Obserwujemy słońce, księżyc, gwiazdy. Przyglądamy się niebu w nocy, podziwiamy gwiazdy... Może opowiemy dziecku jakieś greckie mity związane z gwiazdami... Może nauczymy rozpoznawać jakieś konstelacje gwiazd?

Wyberzmy się do pobliskiego planetarium. Są tam specjalne programy dostosowane do wieku dziecka.



## **OBSERWUJMY POGODĘ**

Przygotuj kalendarz pogody. Zapisujcie/rysujcie lub zaznaczcie symbolami jak zmienia się pogoda, czy pada deszcz, śnieg, jak wyglądają chmury, jaka jest temperatura. Obserwujemy chmury, wiatr, zjawiska pogodowe (szron, szadź, mgłę). Obserwujemy zwierzęta i ich zachowanie wskazujące na pogodę/zmianę pogody.

Na przykład:

### **Gdy**

- jaskółki fruwią wysoko polując na owady,
- żaby i ropuchy głośno kumkają wieczorem,
- nietoperze latają cicho późnym wieczorem,
- koguty pieją rano,

**będzie ładna pogoda.**

### **Jeśli**

- pszczoły wracają do ula,
- pająki skracają nici podtrzymujące pajęczynę,
- jaskółki nisko latają,
- koty długo się myją, starannie wycierając się łapką za uszami,
- ślimaki wychodzą z ukrycia,
- ryby wyskakują nad wodę,
- duże motyle siadają na kwiatach,

**to będzie niepogoda...**

*Źródło: <http://dzieciectifizyka.pl/>*

- Wokół domu

## **OBSERWUJEMY PTAKI**

Małe dzieci potrafią już rozpoznawać ptaki. Pogłębiajmy te obserwacje, kierując uwagę dziecka na wygląd i budowę ptaków: jakiego koloru i kształtu jest dziób ptaka, jakie ma pióra, posłuchajmy razem jak śpiewa... Jeśli dziecko wykazuje zainteresowanie ptakami, kupmy książkę o ptakach, lornetkę, założymy „dziennik obserwacji”.

Zimą założymy „ptasią stołówkę” w ogrodzie lub zbudujemy karmnik (na balkonie lub drzewie), obserwujmy ptaki, które nas odwiedzają.

## **OBSERWUJEMY DRZEWO W RÓŻNYCH PORACH ROKU**

Wybierzcie jakieś drzewo w parku, w ogrodzie, na pobliskiej ulicy. Obserwujcie jak się zmienia w różnych porach roku. Obserwacje może dziecko rejestrować poprzez rysunek, zdjęcie. Rozmawiajcie o tych obserwacjach, szukajcie innych drzew.

## **SADZIMY I OBSERWUJEMY ROŚLINY**

- Załóżcie ogródek warzywny lub kwiatowy i obserwujcie, co się dzieje w kolejnych fazach rozwoju roślin.

## **POZNAJEMY I OBSERWUJEMY OKOLICE**

Wokół miejsca zamieszkania jest wiele interesujących miejsc, które mogą posłużyć jako miejsce penetracji badawczej: szklarnia, pasieka, lotnisko, planetarium, park, piekarnia, fabryka...

## **W DOMU...**

Wiele eksperymentów możemy przeprowadzić w domu, w kuchni... Wykorzystajmy codzienne sytuacje, aby podtrzymywać ciekawość dziecka, zadawanie pytań, przeprowadzanie obserwacji, stawianie hipotez wyjaśniających zjawisko...

Zachęcamy dziecko do :

- porównywania (czym różnią się te dwie substancje?),
- przewidywania (co się stanie, kiedy...),
- obserwowania (co ci to przypomina?)
- Co się stanie, jeżeli...

Takie sytuacje budują fundament dla rozwijania myślenia teoretycznego dziecka<sup>18</sup>.

## **ZAMIAST ZAKOŃCZENIA**

*„Gdybym mogła od nowa wychowywać dziecko,  
Częściej używałabym palca do malowania, a rzadziej do wytykania.  
Mniej bym upominała, a bardziej dbała o bliski kontakt.  
Zamiast patrzeć na zegarek, patrzyłabym na to, co robi.  
Wiedziałabym mniej, lecz za to umiałabym okazać troskę.  
Robilibyśmy więcej wycieczek i puszczali więcej latawców.  
Przestałabym odgrywać poważną, a zaczęłabym się poważnie bawić.”*  
(G. Dryden, J. Vos, 2000).

18 | Filipiak, E. (2015). Możliwości rozwijania myślenia teoretycznego u dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Podejście Lwa S. Wygotskiego. Studia Pedagogiczne. tom LXVIII/2015, s. 177-190.



5

# IDĘ DO SZKOŁY

PROF. DR HAB. EWA FILIPIAK

## WPROWADZENIE: KAMIENIE MIŁOWE ROZWOJU I ZADANIA ROZWOJOWE DZIECKA W WIEKU WCZESNOSZKOLNYM

Rozpoczęcie nauki w szkole podstawowej jest ważnym wydarzeniem w życiu dziecka i jego rodziców. W zasadzie wszystko wokół staje się „nowe”: nowa pani, nowe sytuacje, nowe zadania do wykonania, nowi koledzy, koleżanki, nowe środowisko (nowe zwyczaje, nowe obowiązki, wymagania), nowa szkoła w zupełnie innej dzielnicy, czasem w odległej od miejsca zamieszkania miejscowości. Wydarzenie „**Idę do szkoły**” umieszcza zatem dziecko i rodziców w ramach zupełnie nowej sytuacji (poznawczej, społecznej, emocjonalnej). Czy można się do niej przygotować? Jak zapewnić dziecku bezpieczne dla jego rozwoju wejście w próg szkoły? Przed jakimi nowymi zadaniami – wyzwaniem stanie dziecko? Czy da sobie radę? Czy jest już gotowe do „obowiązków szkolnych”? Czy Ja (rodzic) mogę mu pomóc? W jaki sposób? Takie -i wiele innych -pytań zadają sobie rodzice przyszłych pierwszoklasistów.

### CO SIĘ DZIEJE W WIEKU WCZESNOSZKOLNYM, W SZCZEGÓLNOŚCI NA STARCIE SZKOLNYM, W ROZWOJU – O CZYM RODZICE I OPIEKUNOWIE POWINNI WIEDZIEĆ ABY ZROZUMIEĆ DZIECKO I WSPOMAGAĆ W POZNAWANIU SIEBIE I ŚWIATA?

Wiek szkolny obejmuje okres od 6.-7 roku życia do 10.-12 roku życia. Jest nazywany dzieciństwem późnym lub dojrzałym bowiem zamyka dzieciństwo i tworzy fundamenty do opanowania kompetencji związanych z wejściem w świat dorosłych. Jest to czas dokonywania się istotnych zmian w otoczeniu dziecka, „opuszczenia” domu rodzinnego, **uniezależniania się od rodziców**, nabywania coraz większej samodzielności, doświadczania dominującej aktywności, jaką jest **nauka**. Dziecko przygotowuje się do ważnej roli – **debiutuje w roli ucznia**. Doświadczenia w pełnieniu tej roli, sprostanie wymaganiom sytuacji szkolnej, umiejętność budowania satysfakcjonujących relacji z rówieśnikami i nauczycielami mają znaczenie dla jego rozwoju poczucia kompetencji (Brzezińska, Appelt, Ziółowska, 2008; Nowotnik, 2014; Smykowski 2005). Od tego jak dziecko sobie poradzi z tymi wyzwaniami, zależy jego dalsze satysfakcjonujące „bycie” w kulturze szkoły.

### ZADANIA ROZWOJOWE WIEKU SZKOLNEGO<sup>19</sup>

- Nauka współpracy i współdziałania.
- Opanowanie umiejętności czytania i pisania.
- Samoocena i samokontrola (rodzi się samoświadomość, poczucie skuteczności, kształtują się wewnętrzne kryteria oceny siebie).

19 | Termin zadanie rozwojowe wprowadził Robert Havighurst. „[...] Odnosi je do zbioru sprawności (skills) i kompetencji (competences) nabywanych przez jednostkę w trakcie życia w toku kontaktu z otoczeniem, osiągających w miarę rozwoju coraz większy poziom mistrzostwa” (Brzezińska, Appelt, Ziółowska, 2008, s. 138). W każdym okresie życia człowiek realizuje inne zadania rozwojowe.

- Zwiększenie samodzielności.
- Zabawa zespołowa (podporządkowanie celów indywidualnych celom grupy, poznanie zasad podziału pracy w zespole, współpraca vs rywalizacja).

### **KAMIENIE MILOWE ROZWOJU DZIECKA W WIEKU SZKOLNYM<sup>20</sup>**

1. Dominującą FORMĄ DZIAŁALNOŚCI dziecka w wieku szkolnym jest NAUKA (Wygotski, 1971).
2. Wyzwaniem dla dziecka w wieku szkolnym jest opanowanie nowego sposobu uczenia się, jakim jest uczenie się pod kierunkiem nauczyciela (**uczenie się responsywne**), przejście od nauki okazjonalnej do świadomego uczenia się. Dziecko w tym wieku jest gotowe do podporządkowania się poleceniom nauczyciela. Potrafi też hamować swoje pragnienia i dążenia (Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2016, s. 199).
3. Osiągnięciem rozwojowym wieku szkolnego jest przede wszystkim wykształcenie u dziecka **poczucia kompetencji i pozytywnej, realistycznej samooceny**, uświadomienie sobie własnych możliwości i zasobów, jakościowe zmiany w sposobie rozumowania i myślenia. Dziecko rozwija w sobie pracowitość. Ma potrzebę zajmowania się czymś poważnym, tak jak robią to dorośli. Krokiem milowym na drodze „ku zwiększania własnej niezależności od otoczenia” jest opanowanie podstawowych umiejętności szkolnych: **czytania, pisania, liczenia** (Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2016, s. 207). Potrzeby i osiągnięcia tego wieku można określić następująco:
  - „[...] potrzeba bycia produktywnym,
  - potrzeba bycia w grupie,
  - potrzeba bycia docenionym,
  - potrzeba kompetencji,
  - pozytywna samoocena,
  - umiejętność współpracy,
  - wzrost samodzielności i samokontroli,
  - wzrost refleksyjności,
  - umiejętność czytania i pisania,
  - myślenie pojęciowe.” (Nowotnik, 2014, s. 76)

Dzieci podejmujące naukę w szkole różnią się między sobą zarówno pod względem rozwoju psychofizycznego, jak również pod względem przygotowania do nauki szkolnej (Wołoszynowa 1982).

20 | W opracowaniu kamieni milowych skorzystano z: Brzezińska, Appelt, Ziółkowska 2016, Matejczuk 2014, Snykowski, 2005 a,b, Wołoszynowa 1982



### **OBSZARY ZMIAN ROZWOJOWYCH DZIECI W WIEKU SZKOLNYM<sup>21</sup>**

#### **ZMIANY FIZYCZNE**

Dziecko 7-letnie u progu szkoły pod względem rozwoju fizycznego jest znacznie silniejsze i dojrzałe niż dziecko, które rozpoczynało okres przedszkolny. Zmiany fizyczne nie są tak wyraźne, jak w poprzednich okresach rozwojowych. Dziecko w tym wieku zazwyczaj chce uczestniczyć w różnego rodzaju aktywnościach motorycznych, które angażują całe ciało i wymagają precyzji. Sukces w podejmowanych działaniach motorycznych zależy jednak od wielu czynników: jego dojrzałości fizycznej, zdolności poznawczej związanej z wykonywanym zadaniem, wcześniejszych doświadczeń do angażowania się w aktywność fizyczną a także od zaufania we własne siły (Turner, Helms, 1999). Cały czas trwa proces usprawniania koordynacji ruchowej i udoskonalania płynności ruchów. Wzrasta szybkość i siła z jaką dziecko się porusza. Dziecko sprawniej jeździ np. na rowerze, wrotkach, rollkach, hulajnodze. Sprawniej skacze przez skakankę. Po ukończeniu 7. roku życia większość dzieci ma opanowaną umiejętność biegania i skakania, rzucania i łapania piłki oraz trafiania do celu (Turner, Helms, 1999, s. 284). Znaczącym osiągnięciem w rozwoju jest koordynacja i precyzja w obszarze motoryki małej, dzięki

21 | Opracowano na podstawie: Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2016; Nowotnik 2014; Smykowski 2005a,b; Wołoszynowa 1982; Turner, Helms, 1999



której dziecko podejmuje czynność pisania. Dzięki wzrastającej kontroli nad własnymi rękami, ramionami, nadgarstkami podejmuje i nabiera biegłości w grze na różnych instrumentach, rysowaniu, wycinaniu, konstruowaniu modeli i wielu innych aktywności (Bee, 2004; Turner, Helms, 1999). Udoskonalenie sprawności fizycznej obserwujemy także w życiu codziennym. Dzieci są zdolne do samodzielnego mycia zębów, czesania się, zawiązywania sznurowadeł, ubierania się (Turner, Helms, 1999). W procesie dojrzewania dziewczynki wyprzedzają chłopców. Biorąc pod uwagę różnice związane z płcią w rozwoju umiejętności motorycznych można zauważyć, że chłopcy zazwyczaj wyprzedzają dziewczynki w bieganiu, skakaniu i rzucaniu (Turner, Helms, 1999). Po ukończeniu 12 lat dzieci uzyskują zazwyczaj 90% swojego wzrostu. Ważą w przybliżeniu ok. 36,3 kg (Turner, Helms, 1999). Na rozwój motoryczny dzieci korzystnie wpływają zajęcia sportowe. Warto zachęcić dzieci do tych aktywności, ale jednocześnie trzeba być ostrożnym w wyborze dyscypliny sportu. **Nie dokonujemy wyboru za dziecko.** Pozwólmy dziecku spróbować kilku różnych dyscyplin i wybrać taką, która przyniesie mu najwięcej satysfakcji (Bee, 2004, s. 265; Appelt, 2005, s. 261).

#### **ZMIANY W SFERZE POZNAWCZEJ**

W wieku szkolnym następują ważne zmiany w zakresie procesów poznawczych. Dziecko rozwija liczne kompetencje, które pomagają mu konstruować wiedzę o sobie i otaczającym świecie. Najważniejsze procesy rozwojowe są związane z:

- **Uwagą:** dziecko zaczyna dowolnie koncentrować uwagę na wykonywanym zadaniu pomimo działania różnych dystraktorów i obejmuje nią coraz więcej elementów. Wydłuża się czas trwania aktywnej uwagi.
- **Pamięcią** (rozwój pamięci i strategii zapamiętywania): pamięć dziecka zaczyna być pamięcią logiczną. Zamiast mechanicznie zapamiętywać, stara się zrozumieć treść zadania i próbuje organizować ważne informacje, tak aby łatwiej je zapamiętać. Największy skok rozwojowy w zakresie pamięci ma miejsce między 7. a 10 rokiem życia. Zmiany dotyczą pojemności pamięci, strategii pamięciowych i metapamięci (świadomości i wiedzy o własnych procesach pamięciowych).
- **Rozwojem myślenia** (operacji myślowych): pojawia się nowa jakość dziecięcego uczenia się i rozumienia, nowe strategie poznawcze (Bee 2004, s. 274). Dziecko, ok. 6-7 roku życia, na podstawie „własnych badań nad światem” i interakcji z nim odkrywa i rozwija zestaw nowych strategii działania, które – przyjmując terminologię J.P. Piageta – nazywamy **operacjami konkretnymi** (Bee 2004, s. 268). Dzieci zaczynają rozumować w sposób tematyczny, rozwiązują problemy logiczne. Najważniejsze osiągnięcia rozwojowe tego stadium to:
  - **Szeregowanie** – jest to zdolność do umysłowego porządkowania przedmiotów pod względem określonego wymiaru (np.



wysokości, ciężaru), na podstawie wykrywania różnic między nimi. Pod koniec wczesnego dzieciństwa dzieci potrafią zestawić obiekty tej samej klasy, które różnią się rozmiarem: duża piłka vs mała piłka (Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2008, s. 191).

- **Klasyfikowanie** jest to umiejętność grupowania przedmiotów według określonego kryterium na podstawie podobieństwa między nimi (np. kolor, kształt), (Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2008, s. 191).
- **Pojmowanie liczb/pojęcia liczbowe.** Małe dzieci potrafią liczyć, ale jest to czynność, którą wykonują na pamięć, bez rozumienia pojęć, które są podstawą tej czynności. Dopiero dziecko w wieku szkolnym, w stadium operacji konkretnych, poznaje różne aspekty, wielowymiarowe aspekty liczby, w szczególności: kardynalny (ile elementów jest w zbiorze: sześć jabłek), porządkowym (wskaz piątą kredkę w szeregu), miarowym (potrafi określić ile razy w danej wielkości mieści się wielkość jednostkowa).
- **Stażość liczby.** Dziecko opanowuje stażość liczby. Rozumie, że dopiero zabranie lub dodanie monet zmienia ich liczbę w zbiorze. Zasada ta nie jest jednak opanowywana równomiernie: około 7 roku życia dziecko opanowuje stażość masy, ok. 8. roku stażość wagi a dopiero ok. 11. roku stażość objętości).
- **Odwracalność.** Najważniejszą ze wszystkich operacji według Piageta jest odwracalność. Dziecko rozumie, że zarówno działania fizyczne jak i umysłowe są odwracalne. Plastelinowy waleczek z plasteliny można na powrót uformować w kulkę; wodę można znowu przelać do niższej i szerszej szklanki. Zrozumienie przez dziecko odwracalności jest fundamentem dla rozwoju wielu osiągnięć w wieku szkolnym (Bee, 2004, s. 268).
- **Zasada zachowania stażości.** Dziecko uzmysławia sobie, że podstawowe cechy przedmiotu nie zmieniają się, mimo, że pozornie zmienia się ich wygląd (stażość masy, substancji, stażość wagi, stażość objętości). Zdaniem Piageta dzieci w tym wieku posiadają zdolność posługiwania się logiką indukcyjną. Na podstawie doświadczeń własnych są w stanie określić zasady ogólne. Na przykład: jeżeli do zbioru zabawek (zbioru samochodów) dodamy jeszcze jedna zabawkę to ich liczba zwiększa się o jeden. To prowadzi do odkrycia przez dziecko zasady, że dodawanie (dosypywanie, dołączanie, dolewanie...) zawsze sprawia, że czegoś jest więcej (Bee, 2004, s. 268.).

Prowadzone badania pokazują, że doświadczenia szkolne dzieci sprzyjają rozwojowi zaawansowanych zdolności poznawczych i są ważne dla rozwoju strategii uczenia się. Szkoła sprzyja nauce myślenia. Nie znaczy to jednak, że nauka szkolna jest jedynym sposobem przekazywania

dzieciom „narzędzi” myślenia. Różne doświadczenia pozaszkolne dzieci przyczyniają się także do biegłości w rozwoju tych operacji. Szkoła stymuluje jednak rozwój ogólnych strategii zapamiętywania i rozwiązywania problemów, rozwija zdolność uczenia się (Bee, 2004, s. 279; Filipiak 2022). Zmiany w zakresie funkcjonowania poznawczego dzieci w wieku szkolnym pozwalają skonstruować swoistą „mapę” świata i „mapę” wiedzy o sobie (JA) (Smykowski, 2005).

### ZMIANY W SFERZE EMOCJONALNEJ

Dziecko zaczyna refleksyjnie patrzeć na swoje przeżycia, dystansuje się do nich. Zaczyna postrzegać sytuacje i rozumieć je w kontekście obowiązujących nakazów i norm społecznych. Dzieci wiedzą już jak się zachować odpowiednio do sytuacji, są coraz bardziej świadome swoich stanów emocjonalnych, wzrasta ich tolerancja na stres. Wszystkie te osiągnięcia są ważne dla efektywnego funkcjonowania dziecka – ucznia w trudnych sytuacjach szkolnych.

### ZMIANY W OBSZARZE SPOŁECZNYM

Zdaniem Eriksona wiek szkolny ma szczególne znaczenie dla rozwoju społecznego dziecka (Bee, 2004; Appelt, 2005). Rozwija się samokontrola i samoregulacja. Poszerza się pole interakcji społecznych dziecka. Oprócz bycia synem/córką dziecko staje się uczniem, kolegą, wchodzi w nowe relacje w grupie sportowej, muzycznej, baletowej... Jednym z najważniejszych osiągnięć rozwojowych wieku szkolnego jest **zdolność do samooceny**. Następuje zmiana definiowania siebie (Ja) przez dziecko a także zmiana spostrzegania innych ludzi. Dziecko wzbogaca wiedzę o sobie i utrwala przekonania na swój temat. Zarówno dorośli, jak i rówieśnicy (koleżanki i koledzy) dostarczają kryteriów klęski i sukcesu, bodźców dla kształtowania się samooceny dziecka. Dziecko liczy się z ich zdaniem, ich opinie mają wpływ na jego wybory, postawy, upodobania, zainteresowania.

Jeżeli dziecko ma okazję do doświadczania radości z osiągniętych sukcesów i tym samym otrzymuje adekwatną informację zwrotną od dorosłych (rodziców i nauczycieli) i rówieśników, to te informacje przyczyniają się do ukształtowania **wysokiej i realistycznej samooceny** dziecka. Dziecko z realistyczną samooceną zna swoje mocne i słabe strony i adekwatnie ocenia swoje możliwości. Ma to wpływ na jego zachowanie w codziennych sytuacjach. Potrafi planować swoje działania i wyznaczać realne cele. Radzi sobie z porażkami. Potrafi doskonalić swoje postępowanie. Natomiast dziecko z **nierealistyczną** samooceną nadmiernie koncentruje się na swoich mocnych stronach i nie zauważa u siebie słabych stron. Przecenia lub niedocenia własnych możliwości. W konsekwencji podejmuje zadania, które przekraczają znacznie jego możliwości i w efekcie doświadcza ciągłych porażek lub przeciwnie, nie ma odwagi i podejmuje zadania mało ambitne. To jest ważny czas w rozwoju dla wspierania dziec-

U dzieci w wieku szkolnym następuje postęp w kształtowaniu się kontroli emocjonalnej. Rozwija się samokontrola i samoregulacja.

ka przez ważne, znaczące osoby. Jeśli dziecko nie otrzymuje adekwatnych informacji zwrotnych od rodziców i nauczycieli, jest ciągle krytykowane lub przeciwnie ciągle chwalone, w konsekwencji buduje nierealistyczną samoocenę (Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2008, s. 214-215; Bee, 2004 s. 295-320).

Wiek szkolny jest szczególnym okresem w rozwoju, w którym nauczyciel staje się jedną z najważniejszych osób znaczących w życiu dziecka, jest szczególnym autorytetem (Jabłoński, 2005).

## **GOTOWOŚĆ SZKOLNA – KIEDY DZIECKO JEST GOTOWE DO NAUKI W SZKOLE?<sup>22</sup>**

### **CO TO ZNACZY, ŻE DZIECKO JEST DOJRZAŁE DO PODJĘCIA NAUKI W SZKOLE? JAKIE SĄ TYPOWE OBJAWY, SYMPTOMY TEJ DOJRZAŁOŚCI?**

Na ogół przez dojrzałość szkolną rozumiemy osiągnięcie przez dzieci takiego poziomu rozwoju fizycznego, społecznego i psychicznego, który czyni je wrażliwymi i podatnymi na nauczanie i wychowanie w klasie pierwszej. Gotowość szkolna jest ujmowana dynamicznie jako proces i efekt współdziałania aktywności dziecka i aktywności dorosłych, którzy tworzą warunki do uczenia się. Jest efektem „współgry” właściwości dziecka i właściwości szkoły (ściślej jej oferty edukacyjnej) (Wilgocka-Okoń, 1999; Brzezińska, 2014).

Rozpatrując gotowość dziecka do nauki w szkole musimy wziąć pod uwagę trzy aspekty – trzy kryteria: rozwój procesów poznawczych i rozwój słownikowo-pojęciowy, rozwój fizyczny/psychomotoryczny oraz gotowość społeczno-emocjonalną. Odpowiednio zatem możemy mówić o gotowości intelektualnej/słownikowo-pojęciowej, fizycznej/psychomotorycznej i społeczno – emocjonalno – motywacyjnej dziecka (Wilgocka-Okoń 1999, Brzezińska, Appelt, Ziółkowska 2016).

### **GOTOWOŚĆ INTELEKTUALNA/SŁOWNIKOWO-POJĘCIOWA**

Gotowość intelektualna wiąże się z rozwojem procesów poznawczych dziecka: rozwojem myślenia i mowy, pamięci, wyobraźni i uwagi dowolnej, co w konsekwencji umożliwia mu dłuższą koncentrację na przedmiotach i zjawiskach, analizowanie ich i scalanie (zdolność analizy i syntezy wzrokowej i słuchowej), prawidłowym ujmowaniem stosunków przestrzennych (wyżej, niżej, pod, nad, prawa, lewa), operowaniem znakami i symbolami abstrakcyjnymi (litery, liczby, kody), co umożliwia dziecku opanowanie bez specjalnych trudności podstawowych szkolnych narzędzi intelektualnych jakimi są: czytanie, pisanie, liczenie. Oprócz tego go-

22 | W opracowaniu problemu gotowości szkolnej korzystano z: Brzezińska, A.I., Appelt, K., Ziółkowska B., (2016, s. 219-226); Filipiak E (2005), Filipiak E.(2022), Wiliński P. (2005)



towe pod względem intelektualnym do nauki w szkole dziecko przejawia zainteresowanie nauką i szkołą: chce się uczyć, w jego zachowaniu dostrzega się radość odkrywania, poznawania świata.

Normalne rozwinięte dziecko, które rozwija się we wspierającym środowisku, dbającym o jego rozwój przejawia duży zasób wiedzy o otaczającym świecie. Swoją wiedzę potrafi wyrazić w mowie (ma określony zasób słownikowo-pojęciowy, z którego korzysta opowiadając, interpretując, słuchając) poprzez rysunek, jak również stosuje wiedzę wykonując konkretne, praktyczne czynności. Wysoka gotowość szkolna w aspekcie słownikowo-pojęciowym wyraża się w bogatym zasobie słów i pojęć, które dziecko używa adekwatnie do sytuacji. Potrafi umiejętnie operować słownictwem i wyrażać myśli formułując dłuższą wypowiedź. Potrafi także wyciągać wnioski i uogólniać. Odpowiednio: dziecko osiągające niską gotowość w tym zakresie mało mówi, ma niewielki i mało zróżnicowany zasób słów. Jego wypowiedzi są ubogie, krótkie, czasami jednowyrazowe. MA problem z dostrzeganiem cech wspólnych dla przedmiotów.

### **GOTOWOŚĆ FIZYCZNA (PSYCHOMOTORYCZNA)**

Dojrzałość fizyczną wiąże się z odpowiednim poziomem sprawności ruchowej i odpowiednim poziomem zdrowotnym dziecka, prawidłowymi nawykami ruchowymi, precyzyjnymi ruchami palców gwarantującymi naukę pisania i rysowania, ogólnym zadawalającym poziomem rozwoju fizycznego (maleje niepokój ruchowy wzrasta koordynacja psychoruchowa) wzrastającą zdolnością manipulowania przedmiotami (wzrastająca precyzja i dokładność). Ogólnie można powiedzieć, że dziecko jest sprawne manualnie: lubi tworzyć budowle konstrukcyjne z klocków, wycina nożyczkami, koloruje malowanki, lepi z plasteliny, grając w piłkę potrafi łapać i odrzucać piłkę.

Przejawem wysokiej gotowości szkolnej dziecka w tym zakresie jest ogólnie dobra sprawność fizyczna dziecka w zakresie poruszania się. Dziecko jest sprawne manualnie (grafomotorycznie), w szczególności obserwuje się to w posługiwaniu się narzędziami do pisania, malowania, rysowania. Niska gotowość szkolna ujawnia się w małej sprawności dziecka w wykonywanych czynnościach samoobsługowych. Ma trudności z wycinaniem, malowaniem, lepieniem. Jego ruchy nie są płynne i zazwyczaj powolne. Szybko się męczy wykonując prace manualne. Jego rysunki są ubogie w szczegóły, proste i schematyczne.

### **GOTOWOŚĆ SPOŁECZNO-EMOCJONALNA**

Osiągnięcie przez dziecko dojrzałości społeczno-emocjonalnej daje mu gwarancję radzenia sobie w otoczeniu społecznym (kontaktowość społeczna). Wiąże się ze stosunkiem dziecka do dorosłych i rówieśników ujawnianym w nowej dla niego sytuacji. Dziecko, które jest prawidłowo pod względem społecznym i emocjonalnym rozwinięte nie ma trudności z rozstaniem się z rodzicami. Ufa własnym siłom i możliwościom, jest ufne w stosunku do wychowawców. Jest zdolne podporządkować się innym. Przede wszystkim dziecko jest gotowe słuchać poleceń nauczyciela, reagować na te polecenia i je wykonywać. Potrafi także pracować w grupie rówieśniczej. Wiąże się to z umiejętnością współdziałania w zespole, przestrzeganiem obowiązujących reguł i norm oraz z koleżeńskością, uczynnością. Przejawem tego aspektu gotowości jest samodzielność, systematyczność, zdyscyplinowanie, wytrwałość w odniesieniu do podejmowanych zadań, poczucie obowiązku, ale także radzenie sobie z czynnościami higieniczno-porządkowymi (w zakresie samoobsługi: potrafi samodzielnie korzystać z WC, umie dbać o własne przybory, miejsce pracy, szanuje przedmioty, którymi się posługuje – własne i te które są własnością wspólną zespołu).

Ważnym symptomem osiągnięcia przez dziecko gotowości społeczno-emocjonalnej jest odpowiednia wrażliwość i reakcja na ocenę (np. wykonanej pracy) oraz zachowanie się w trudnej sytuacji. Dojrzałe w tym zakresie dziecko wie (dopuszcza taką możliwość), że ma prawo do nie-

powodzeń, nie zraża się ewentualnym niepowodzeniem, ale stara się pokonać przeszkodę, podejmuje trud i wysiłek w tym zakresie. Cieszy się pochwałą, ale także potrafi przyjąć obiektywną ocenę swojej pracy. Jest to zachowanie wciąż jeszcze ogromnie trudne dla dziecka, stąd ważna jest wrażliwa postawa ze strony dorosłych, aby poczucie „ja tego nie potrafię” nie utrwaliło się u dziecka i nie zniechęciło go do uczenia się. Ważne jest rozwijanie postawy, której towarzyszy przekonanie: „spróbuję jeszcze raz”, „następnym razem będzie lepiej”, „nie potrafię wszystkiego zrobić sam, ale wiem kto może mi w tym pomóc”.

Zdarza się, że nie wszystkie aspekty gotowości szkolnej u dziecka rozwijają się równocześnie. Dziecko może mieć wysoki poziom gotowości intelektualnej (świetnie radzi sobie z analizą i syntezą wyrazów, rozwinięty słuch fonematyczny, bogate słownictwo itp.) ale może jeszcze nie być gotowe do przebywania w grupie, rozłąki z matką, pracy pod kierunkiem nauczyciela (działania intencjonalnego), albo jeszcze jego sprawność manualna nie jest wystarczająca (nie radzi sobie z wycinaniem, odwzorowywaniem kształtów przedmiotów).

Najbardziej jednak typowym objawem dojrzałości szkolnej dziecka jest jego **zapał do podjęcia obowiązków szkolnych, chęć nauki, „apetyt na wiedzę”**. Nie bez znaczenia ten wiek rozwojowy nazywa się: wiekiem Rozumu (ze względu na duże tempo w rozwoju rozumienia otaczającego świata), wiekiem Pamięci (ze względu na łatwość zapamiętywania dużej ilości nowych słów, liczb, nawyków ruchowych itp.), wiekiem Społecznym (dziecko jest gotowe do bycia w grupie i współdziałania, pełnienia ról społecznych i przestrzegania norm), wiekiem Realizmu (dostrzega i interesuje się realiami życia codziennego, ludźmi, ich funkcjami, przedmiotami), wiekiem Aktywności (ze względu na wzrastającą aktywność własną i celową, poczucie sprawstwa, angażowanie się w podejmowane zadania), wiekiem Ekspresji (ze względu na wewnętrzną potrzebę wyrażania własnych przeżyć przez zabawę i różne formy ekspresji: spontaniczny ruch, taniec, rysowanie, konstruowanie, ekspresje werbalną, wierszyki, zabawy słowem itp.).

Osiągnięcie dojrzałości szkolnej wiąże się z ogromnym krokiem, ogólnym postępem w rozwoju dziecka. Daje mu nowe sposoby adaptacji do środowiska, nowe układy możliwości na poziomie społecznym (w zakresie relacji dziecka z otoczeniem), osobowościowym (zmiany osobowości dziecka), poznawczym (zmiany struktur umysłowych) i behawioralnym (zmiany zachowania). Takie zmiany zmuszają rodziców i opiekunów do korekty stylu zachowania wobec dziecka, które wymaga już innego traktowania. O tym też warto pamiętać, aby najpierw dziecko wspomagać w jego dochodzeniu do osiągnięcia dojrzałości szkolnej, a później sukcesywnie dbać o rozwój jego zdolności do uczenia się samodzielnego.

Szkola i nauka szkolna pojawiają się w określonym momencie rozwojowym, w którym mają za zadanie zaspokoić ciekawość poznawczą dziecka.



**Dziecko, które jest dojrzałe do podjęcia nauki w szkole:**

- Osiągnęło pewien poziom rozwoju umysłowego (spostrzegania, rozumowania, myślenia, pamięci: posiada zasób słów wykraczający poza bezpośrednie doświadczenie, łatwo uczy się nowych słów, zna podstawowe informacje o sobie, podstawowe kategorie związane z pojęciem czasu-wie jak pora dnia, pora roku, dzień tygodnia, posiada umiejętność operowania pojęciem liczby, zbioru, dokonuje porównania, rozumienie określeń: mniej więcej, tyle samo, dostrzega powiązania między zdarzeniami, umie słownie relacjonować tzn. opowie co się dzieje na obrazku, co się wydarzyło, potrafi wypowiadać się pełnymi zdaniem, wyrażając nie tylko to co widzi ale także formułuje sądy dotyczące prostych związków przyczynowo-skutkowych itp.)
- Jego wymowa jest poprawna (potrafi poprawnie wymawiać wszystkie głoski języka ojczystego, jego aparat mowy jest sprawny).
- Jego zmysł wzroku i słuchu funkcjonuje prawidłowo. Potrafi dokonywać poprawnej analizy i syntezy wzrokowej i słuchowej.
- Poprawnie posługuje się określeniami „prawa-lewa”, „górną-dół”; dobrze orientuje się w stosunkach przestrzennych.
- Ma ustalona lateralizację.
- Przejawia wolę uczenia się i chęć nauki. Jest nastawione na poznawanie, odkrywanie i badanie (eksplorowanie).



- Ma pewne poczucie obowiązku wynikające z pełnienia roli ucznia, członka zespołu realizującego zadanie, odpowiedzialność za zadanie indywidualne.
- Wyraża gotowość do poddania się zdyscyplinowaniu, wyrażającemu się podporządkowaniu regulaminowi (respektuje kontrakt zawarty między nim a rodzicami, przestrzega ustalonych reguł działania w zabawie).
- Reaguje na polecenia dorosłego/nauczyciela i umie wykonywać na polecenie pewne określone zadania.
- Potrafi się skupić nad zadaniem.
- Wykazuje wytrwałość i opanowuje roztargnienie.
- Jest zdolne do funkcjonowania w grupie.
- Umie korzystać ze wskazówek i wykonuje zadania przeznaczone dla całej grupy a nie tylko zadania indywidualne (skierowane bezpośrednio dla niego).
- Przejawia potrzebę nawiązywania kontaktów ze światem dorosłych (nie boi się wchodzić w interakcję z dorosłym).
- Chętnie podejmuje zadania zlecone przez dorosłych, jest nawet dumne z przydzielania mu odpowiedzialnego zadania, z uwagą słucha poleceń.
- Jest gotowe do odkrywania nowego sposobu porozumiewania się z innymi – czytania i pisanie.
- Łatwo rozstaje się z rodzicami, przejawia ufną postawę wobec otoczenia społecznego dorosłych i rówieśników.
- Ufa własnym siłom i możliwościom.

## **BĘDĘ UCZNIEM – W JAKI SPOSÓB WSPIERAĆ I PRZYGOTOWAĆ DZIECKO DO PODJĘCIA NAUKI W SZKOLE, JAK ZAPEWNIĆ MU „DOBRY START”?**

Każdy rodzic chciałby aby jego dziecko lubiło chodzić do szkoły i osiągało w szkole sukcesy. Myśl o tym w jaki sposób mogę pomóc dziecku towarzyszy często rodzicom. Z całą pewnością rodzice mogą wspomagać rozwój dziecka: rozwijać język, myślenie, pamięć, uwagę, spostrzegawczość. Ważne jednak, aby wszelkie działania wspomagające ze strony rodziców, dorosłych opiekunów dziecka miały charakter zabawy, odbywały się w codziennych sytuacjach, przy okazji. Należy być ostrożnym w organizowaniu sytuacji zamierzonego uczenia się: „a teraz się poczymy...”, „tak będziesz się uczył w szkole...” Dziecko nie może kojarzyć uczenia się z przymusem, mozolnym ćwiczeniem umiejętności, przykrym obowiązkiem. „Mądre” pomaganie dziecku wiąże się z **wrażliwą postawą ze strony dorosłych**, którzy potrafią zamienić zabawę w kształcące doświadczenie, codzienne zakupy czy spacer z dzieckiem w wyprawę badawczą.

Badania na które powołuje się L. Wołoszynowa pokazują, że **zainteresowania rodziców** wykazywane dla dzieci, nastawienie na kontakty i rozmowy z nimi, odpowiadanie na zadawane przez dzieci pytania pobudzają rozwój. Znaczenie ma bezwarunkowa **akceptacja dziecka, doświadczanie poczucia bezpieczeństwa emocjonalnego i psychicznego, spójność rodziny**. Rodzice, którzy wytworzyli zbyt silną emocjonalną zależność dzieci od nich, opóźniają ich intelektualny rozwój (Wołoszynowa, 1982, s. 527). Nieradzenie sobie z emocjami może wzmagać dążenie do rywalizacji, zachowania agresywne. Rozwój mowy i umiejętności czytania i zainteresowania czytaniem u dzieci mogą rodzice rozwinąć poprzez wizyty w bibliotece, wspólne czytanie. Rozwojowi dziecka sprzyja muzeów, teatrów, filharmonii (Wołoszynowa, 1982, s. 527).

Przed wszystkim ważne jest aby dorośli wspierając dziecko podtrzymywali i rozwijanie **aktywność własną dziecka**. Dziecko z natury jest aktywnym uczestnikiem swojego rozwoju. Jest aktywnym badaczem i konstruktorem własnego systemu językowego i systemu wiedzy o świecie. Wnikliwie obserwuje otaczający go świat, dorosłych. Aktywnie wyszukuje reguły, stawia hipotezy, wyprowadza wnioski. Jak piszą wybitni psycholodzy dziecko jest „naukowcem” (J.P. Piaget), praktykantem, osobą przetwarzającą informację. Ważne zatem aby tą aktywną, badawczą postawę dziecka wobec świata podtrzymać a nie stłumić poprzez nagany, komentarze, nieudzielanie odpowiedzi na nurtujące dzieci pytania. Ważne jednak aby odróżnić aktywność rzeczywistą dziecka od aktywności pozornej. Często w życiu codziennym tak się dzieje. Mówimy: ale to dziecko jest aktywne, mając na myśli jednostkę niespokojną o niepohamowanej ruchliwości, czy też dziecko, które jest aktywne, „bo musi”, jest pracowite jak mrówka, ale męczy się wykonywaną pracą, wykonuje ją bez radości wynikającej z odkrywania nowych rzeczy. Kiedy zatem mamy do czynienia z prawdziwą aktywnością dziecka?<sup>23</sup> Dziecko jest aktywne naprawdę, kiedy podejmuje coś z własnej inicjatywy, stawia sobie cel, wykonuje pracę i jest za jej wykonanie odpowiedzialne, wykonywana praca przynosi mu zadowolenie, satysfakcję, sprawia radość. Robi to dla siebie a nie dla uzyskania czyjejs aprobaty. Dziecko jest aktywne, gdy to co robi, robi naprawdę, a nie na niby. Chce, żeby wynik jego pracy dostrzegany i zauważany był przez innych: dorosłych, domowników: rodziców, rodzeństwo, babcie, dziadka, osoby znaczące w jego otoczeniu. W podejmowanych działaniach dziecko doświadcza powiązania pomiędzy własnym wysiłkiem wkładanym w pracę, zabawę a uzyskiwanym efektem, ma poczucie sprawstwa.

#### **RADY DLA RODZICÓW:**

- Bądź ostrożny w organizowaniu sytuacji zamierzonego uczenia się – raczej naucz się zamieniać zabawę dziecka w kształcące doświadczenie; wycieczkę, zakupy i spacer w wyprawę badawczą.

23 | Cechy, warunki i zasady aktywności własnej określają S.Szumana (1956) i A.I.Brzezińska (1994)

- Rozwijaj aktywność twórczą dziecka.
- Spraw, aby dziecko odczuwało radość z wykonywanych rzeczy. Niech to co robi, robi naprawdę.
- Interesuj się tym co robi dziecko.
- Dostrzegaj rezultaty pracy dziecka. Pochwal, skomentuj, porozmawiaj z nim o tym, co robiło, nad czym pracowało.
- Daj dziecku szansę na realizację własnych pomysłów.
- Pozwól mu doprowadzać do końca rozpoczętą pracę, nie wyśmiewaj, nie powstrzymuj aktywności dziecka poprzez komentarze: nie rób tego, to dla ciebie jest za trudne; nie rób – ja zrobię to szybciej, lepiej; pobrudzisz się...

### **ROZWIJAMY PAMIĘĆ, SPOSTRZEGAWCZOŚĆ, UWAGĘ I KONCENTRACJĘ**

Okres bezpośrednio poprzedzający naukę w szkole i pierwsze lata nauki szkolnej często nazywany jest wiekiem pamięci. Dzieci wykazują w tym czasie dużą łatwość w zapamiętywaniu (pamięć mechaniczna) dużej ilości słów, liczb, nawyków ruchowych, zasad rozwiązywania zadań (algorytmy), czynności utrwalających się w zespoły nawyków społeczne-go zachowania. Pamięć i uczenie się są ze sobą ściśle związane. Z pamięcią mechaniczną mamy do czynienia podczas reprodukcyjnego przyswajania tekstu, czyli wówczas gdy dziecko zapamiętuje tekst wierszyka, piosenki, wyliczanki. Jeżeli opanowywanie, uczenie się nowych wyrazów, umiejętności wymaga zapamiętywania treści ze zrozumieniem mówimy wówczas o pamięci logicznej. Warto jeszcze zauważyć, że w zależności od właściwości układu nerwowego, rozwoju aktywności sensomotorycznej zaznaczają się różnice indywidualne u dzieci: niektóre ujawniają lepszą pamięć wzrokową, inne słuchową, jeszcze inne motoryczną, przy czym u większości dzieci obserwuje się korzystanie z pamięci mieszanej. Warto obserwować swoje dziecko i przekonać się czy preferuje w zapamiętywaniu określony typ pamięci. Ważną rolę odgrywa tu motywacja. Dziecko chętniej pamięta to, co je interesuje, to co ma dla niego znaczenie. Zapamiętuje tekst piosenki lub wierszyka, w którym są śmiesznie dla niego rymujące się słowa, ciekawa melodia itp. Rodzice i opiekunowie mogą rozwijać pamięć dziecka poprzez wspomnianie historii z przeszłości w obecności dziecka. Sposób w jaki rodzice, wspólnie z dziećmi wspominają przeszłość ma także wpływ na to, jak dzieci myślą o własnych, przeszłych doświadczeniach i jak je wspominają. Pamięć tworzy się poprzez narracje, którą rodzice i dzieci wspólnie tworzą. Badania pokazują, że wysoko elaboratywni rodzice mówiąc o przeszłości przywołują wiele szczegółów. Zachęcają dzieci do równie szczegółowych narracji, zadając im dużo pytań i uzupełniając ich wypowiedzi (Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2008, s.193). Warto zatem wspominać rodzinną przeszłość, dzieciństwo, wspólne wyprawy.

Wiele jest zabaw i gier rozwijających pamięć, uwagę, koncentrację i spostrzegawczość dziecka.



### **Sokole oko**

Zestaw do gry składa się z kilkunastu par takich samych obrazków. Przystępując do gry zakrywamy obrazki. Gracze biorący udział w zabawie odkrywają dowolną parę obrazków. Zadanie polega na znalezieniu bliźniaczej pary. Oczywiście nie zawsze udaje się od razu. Zabawa polega na zapamiętywaniu pozycji obrazka tak aby w następnym ruchu odnaleźć. Gracze uważnie obserwują odkrywane przez innych pary. Znajdując parę gracz ma prawo do jeszcze jednego ruchu. Wygrywa ten kto zbierze najwięcej par.

### **Dobieranie par**

Przygotowujemy wiele par np. pary figur geometrycznych, kół, półkoli, kwadratów, trójkątów, kształtów wielkich liter (mogą być różnej wielkości, różnego koloru ale zawsze jest para: dwa duże koła, dwa zielone trójkąty). Dzieci wyszukują podobne pary. Wygrywa ten, kto zbierze najwięcej par.

### **Składanie „rozbitych przedmiotów” – puzzle**

Wycinamy ze złożonego papieru kilka par identycznych przedmiotów (dzbanek, filiżanka, ptak, lalka). Jeden przedmiot rozcinamy na części, drugi pozostawiamy w całości. Zadaniem dziecka jest złożenie „rozbitego”

przedmiotu. Podobne rezultaty w ćwiczeniu spostrzegawczości osiągniemy układając gotowe puzzle.

### **Znajdź czym się różnią**

Spostrzegawczość rozwijamy poprzez wyszukiwanie różnic w dwóch obrazkach różniących się nieznacznymi szczegółami. Pary takich obrazków prezentowane są często w czasopismach dziecięcych.

### **Ukryte przedmioty**

Zadanie polega na wyszukiwanie przedmiotów ukrytych w rysunku. Takie przykłady rysunków również spotykamy w czasopismach dla dzieci. Poszukaj jakie przedmioty tu się ukryły.

**Co się zmieniło – czego brakuje** (W pokoju, w kuchni, w pomieszczeniu gdzie są różne przedmioty, na stole). Na stole układamy różne przedmioty. Nazywamy te przedmioty. Można polecić, aby dziecko z zamkniętymi oczami wymieniło nazwy przedmiotów leżących na stole. Dziecko wychodzi. My w tym czasie chowamy jakiś przedmiot. Po powrocie dziecko ma wskazać czego brakuje.

### **Obrazek**

Mając do dyspozycji obrazek organizujemy różne ćwiczenia zapraszając dziecko do zabawy. Na przykład: wymień jak najwięcej przedmiotów na obrazku, wymień jak najwięcej wyrazów zaczynających na literę: W, M...

### **Ćwiczenie umiejętności obserwowania**

W pomieszczeniu polecamy dziecku odwrócić się i przyrzec się uważnie wszystkiemu co widzą. Następnie zadajemy pytania wymagające odтворzenia z pamięci: *co wisi za tobą na ścianie? Jakiego koloru jest wazon na szafie? Co leży na półce?*

Koncentracja uwagi dziecka podczas pracy ma ogromne znaczenie dla realizacji podejmowanych zadań. Kiedy dziecko zaczyna pracować pamiętajmy o stworzeniu mu do tego warunków: wyłączeniu telewizora, radia, nie przerywaniu ciągłymi pytaniami czy głośną rozmową. Znany sygnał audycji, piosenka lub inny bodziec spowoduje rozproszenie uwagi i dziecko przerwie pracę.

## **ROZWIJAMY JĘZYK**

W zasadzie w wieku 5-6 lat prawie wszystkie normalnie rozwijające się dzieci opanowują podstawową gramatykę i wymowę języka ojczystego. Jeśli jednak zaobserwujemy słuchając jak mówi nasze dziecko niepoprawny sposób wysławiania tzn. zniekształcanie niektórych głosek lub słów, „połykanie” końcówek wyrazów, zbyt szybkie mówienie, niezrozumiałe, wtręty zbędnych dźwięków, chaotyczne opowiadanie, krzykliwe lub prze-

ciwnie ciche i niewyraźne mówienie z pewnością takim stanem należy się zainteresować. Czasami będzie konieczna pomoc logopedy, wizyta w poradni ortofonicznej. Trzeba pomóc dziecku. Prawidłowa wymowa i komunikowanie się jest bardzo ważne nie tylko ze względu na opanowanie czytania i pisanie (rozwój słuchu fonematycznego) – ważnego zadania rozwojowego, ale wiąże się również z akceptacją dziecka przez grono rówieśników. Jeśli nie będzie mogło się z nimi porozumieć (bo mówi niewyraźnie, cicho itp.) będzie się czuło odrzucone przez grupę lub samo zacznie stronić od kolegów.

Pamiętajmy, iż dziecko w tym wieku cały czas jest aktywnym badaczem i konstruktorem swojego systemu językowego. Wzbogaca swój słownik. Zawiera on na ogół ok. 15 tys. wyrazów (przy czym obserwuje się duże zróżnicowanie w obrębie czynnego i biernego słownika dzieci). Cały czas dzieci uczą się nowych słów, kształtują świat pojęć. Niektórych słów łatwiej jest się im uczyć, innych trudniej (np. ze względu na wieloznaczność słowa zamek). Jest to jeszcze czas, gdy dziecko bawi się językiem tworząc neologizmy. Nadaje nazwy przedmiotom, ale wie że przedmioty mają swoje nazwy i poznaje ich rzeczywiste nazwy.

Dziecko uważnie słucha mowy dorosłych, skąd czerpie nie tylko słownictwo, ale wzorce porozumiewania się. Dorosły jest dla niego modelem w zakresie kompetencji językowych i komunikacyjnych. Ważne jest zatem **co mówimy** do dziecka i **jak mówimy, jak rozmawiamy** z dzieckiem. Zazwyczaj rodzice intuicyjnie dostarczają wsparcia w uczeniu się języka przez dziecko. Intuicyjnie poprawiają błędy językowe popełniane przez dzieci: poprzez dostarczanie rozszerzeń tzn. powtórzenie niepoprawnej wypowiedzi dziecka w formie poprawnej lub bardziej kompletnej, przetworzeń (powtórzenie wypowiedzi dziecka z zastosowaniem innej struktury: „chciałeś powiedzieć, że ...”), pytań wyjaśniających (sygnalizujących, że nie do końca jasna jest intencja wypowiedzi dziecka i dziecko powinno jeszcze raz ją powtórzyć), poprzez używanie pytań podtrzymujących rozmowę: Kto? Co? Gdzie?, dostarczając dziecku okazji do mówienia i słuchania.

Język dziecka rozwijamy **czytając z nim książki**. Wzbogacamy w ten sposób słownictwo, ale też dostarczamy wzorów konstrukcji zdaniowych. O przeczytanych książkach starajmy się rozmawiać z dzieckiem. **Rozmowa** jest ważnym aspektem rozwoju językowego dziecka. Rozszerza wiedzę dziecka o świecie, jego zainteresowania, pozwala na wymianę poglądów, poznanie stanowiska dziecka i dorosłego, pogłębia refleksję, pobudza do przemyśleń. Nie tylko mówimy do dziecka, ale przede wszystkim starajmy się z nim rozmawiać, nauczmy go być partnerem w rozmowie. W rozmowie dziecko zadaje pytania na które staramy się odpowiedzieć, nie zbywajmy go: *daj mi spokój, później ci powiem, dowiesz się jak będziesz duży*. Tematy do rozmowy czasami nasuwają się same, podczas spaceru, w trakcie oglądania filmu. Dobrze przeprowadzona rozmowa kształtuje



pojęcia u dziecka, rozwiewa wątpliwości. Ukazuje to następująca sytuacja: *„Kiedyś przechodząc obok pomnika Kopernika usłyszałam, jak chłopiec w wieku lat około 6 powiedział do idącej z nim mamy: „Czy jak będę duży, też będę miał pomnik? Mądra matka nie skwitowała pytania krótką odpowiedzią, ale zapytała: „No zastanów się, pomyśl chwilkę, czy wszystkim ludziom stawia się pomniki” Nie, nie wszystkim” – powiedział chłopiec. „A jak sądzisz, jakim ludziom wznosi się pomniki? Przypomnij sobie pomniki, które oglądaliśmy podczas spacerów”. Już wiem –wykrzyknął chłopczyk. – Stawia się pomniki takim ludziom, którzy zrobią jakiś wielki wynalazek albo napiszą mądre książki, albo, albo są bardzo dzielni na wojnie...”, „Kiedy więc ty byś mógł mieć pomnik”, „Jakbym też zrobił jakiś wielki wynalazek albo coś ważnego” – brzmiała odpowiedź” (Wilczkowska M. (1979, s.12). Nie bójmy się z dziećmi rozmawiać o ważnych życiowych sprawach. Powoli włączajmy dziecko do dyskusji rodzinnych: a ty co o tym sądzisz? Nauczmy dziecko słuchać co mówią inni i sami uważnie słuchajmy kiedy mówi do nas. Zaobserwujemy, że w rozmowie z partnerem dzieci starają się podtrzymać wątek rozmowy, budować zdania niejednoznaczne, przemawiać grzecznie i przekonująco. Słuchajmy o czym rozmawiają z rówieśnikami. Czasami słyszymy niepokojące interpretacje. Wróćmy do tego tematu w rozmowie z dzieckiem.*



## ROZWIJANIE JĘZYKA DZIECKA W ZABAWACH

### Łańcuszek wyrazów

Zabawa wymaga od dzieci umiejętności analizy i syntezy wyrazów, wyodrębniania głosek w wymawianych wyrazach. Mówimy wyraz np. **abażur**. Zadaniem dziecka jest dobranie następnego w łańcuszku wyrazu według reguły: wyraz zaczyna się na ostatnią literę (słyszana głoskę), czyli r. Zasada doboru następnego wyrazu jest taka sama. Powstaje łańcuszek słów np: abażur – rybak – kot – traktor – itd.

### Rozróżnianie głosek w wyrazie

Kłaśnij w ręce jak usłyszysz wyraz który zaczyna się na A: stół, książka, krzesło, Agata, kot, awantura.

### Sylabowe domino: Sylaby – układanie wyrazów z rozsypanki sylabowej.

Takie domino sylabowe możemy sami przygotować drukując wyrazy a następnie tnąc je na sylaby. Zabawa polega na układaniu wyrazów.

### Domino obrazkowe

Zabawa z wykorzystaniem domina obrazkowego wymaga umiejętności analizy i syntezy słuchowej wyrazu, wyodrębniania głosek na początku i na końcu wyrazu. Dziecko nadaje nazwę ilustracji a następnie szuka obrazka który pasuje – rozpoczyna się na ostatnią literę poprzedniego wyrazu. Na przykład: obrazek przedstawiający KWIAT – TORBA-AGATA (może dziecko nadać imię dziewczynce na obrazku). Zwracajmy uwagę na uzasadnienie doboru pasującego obrazka. Pamiętajmy, że ten sam obrazek może w interpretacji dziecka uzyskać różne nazwy.

### Imieniny literki

Zachęcam do zorganizowania przestrzeni – kącika pracy dla dziecka w domu. Dobrze jeśli znalazłoby się miejsce na tablicę korkową. Wówczas można czasowo przyczepiać różne wyrazy, których obraz utrwali się w pamięci dziecka. Imieniny literki to zaproszenie do zainteresowania się alfabetem, wybranymi literkami. Dziecko w przedszkolu poznaje litery. W domu może tworzyć swój świat „liter”. Kolejno poznawane literki mogą mieć swoje imieniny. Może to być litera, na którą zaczyna się imię dziecka np. M dla Marty. Wówczas na planszy z literka pojawiają się rysunki lub wycięte z gazet obrazy odpowiadające nazwom rozpoczynające się na m: miś, marchewka, mewa...

Tak gromadzone karty ułożą się z czasem w książeczkę: „Moje litery”, „Wesoły alfabet”...

## Rymowanki

Dzieci bardzo chętnie rymują, stąd zabawę w poszukiwanie rymów podejmują z radością. Jako „rozgrzewkę” pokazujemy pary rymujących się wyrazów: ryby-grzyby; but-drut; biedronka-stonka; krzeselko-pudełko. Może być to zabawa, w której dobieramy ilustracje z przedstawionymi rymowanymi nazwami przedmiotów.

Umawiamy się z dzieckiem, że znajdujemy się w wielkiej sali (na niby), w której są różne rzeczy, przedmioty, rośliny... Wskazujemy (na niby) rzecz i nazywamy ją a zadaniem dziecka jest wskazać rzecz, której nazwa rymuje się z podaną przez dorosłego:

Tu jest lala	, a tam: Ala, sala
Tu są książki	, a tam: krążki, wstążki, cząłki
Tu jest żabka	, a tam: czapka, babka, łatka, szmatka
Tu jest miś	, a tam: Krzyś, gumis
Tu jest sowa	, a tam: krowa,
Tu jest znaczek	, a tam: laczek,

## Płynie okręt po morzu...

Ta zabawa słowna zachęca do rozwijania płynności słownej

Płynie okręt po morzu, wiezie mnóstwo przedmiotów:

na literę A: i tu zachęcamy dziecko do wymieniania...

B...

C...

W podobny sposób możemy zainicjować zabawy słowem:

**Wybieram się w podróż, więc do walizki zapakowałem...**

**Poszedłem na rynek/targ i kupiłem sobie...**

(pierwsza osoba wymienia rzecz, następna powtarza to co już powiedział poprzednik i dodaje nową rzecz).

## Wyszukiwanie przeciwieństw

Czasem idąc na spacer z dzieckiem lub jadąc samochodem w dłuższą podróż możemy zaproponować dziecku wyszukiwanie przeciwieństw, kontrastów.

**Mały-duży, gruby-chudy, dobry-zły.** Dziecko też może podawać wyrazy a przeciwieństwa dobiera dorosły. To doskonała metoda rozwijania słownika dziecka.

## Pieczątki z literkami

W kąciku zabawy dziecka mogłyby znaleźć się pieczątki z literkami. Za ich pomocą dziecko może z pomocą rodziców „podpisywać” swoje rysunki nadając im tytuły.

**Pieczątki i historie**

W sklepach z zabawkami możemy czasami kupić pieczątki ze zwierzętami, różnymi przedmiotami, kwiatami. Za pomocą pieczętek dziecko „tworzy” obraz, który uzupełnia samodzielnie narysowanymi przedmiotami, dorysowuje „kontekst” akcji. Zachęcamy do opowiedzenia historii przedstawionej na stworzonym w ten sposób „obrazku”. Można również zachęcić dziecko do układania dialogów pomiędzy „bohaterami” pieczętek: o czym mogą rozmawiać „koń” i „słońce”: „bocian” i „tulipan”

**Gra w Inteligencje znana też pod nazwa „Państwa miasta”**

Gracze biorący udział podają nazwy należące do różnych kategorii: miasto, zwierzę, roślina, rzecz... - zaczynające się na wskazaną literę. Na przykład: **na literę K:**

**Miasto:** Katowice, **zwierzę:** krowa, **roślina:** kaktus, **przedmiot:** krawat

Polecenie może dotyczyć tylko jednej kategorii, ale wówczas chodzi o to, kto poda jak najwięcej nazw albo wygrywa ten kto poda ostatnią znaną dla grających w zespole. np. podaj znane ci **imiona** rozpoczynające się na literę **E:** Ewa, Ela, Eryk, Emilka...

Podaj znane ci **zwierzęta** rozpoczynające się na literę **Ż:** żaba, żbik, żmija, żubr, żuk, żuraw, żyrafa, zółw...


**Tworzymy wyrazy:**

**Utwórz wyrazy: sto...**

<h1>100</h1>	tek
	lik
	krotka
	liczek
	per
	noga

Wyrazy: stołek, stolik, stokrotka, stoliczek, stoper, stonoga

**Rysunek sera**

	-ek
	-wis
	-weta
	-delek

Wyrazy: serek, serwis, serweta, serdelek



### **Co nie pasuje?**

Nazwij wyrazy na obrazkach. Jak myślisz, który z obrazków nie pasuje? Dlaczego?

Zadanie polega na wskazaniu nazwy przedmiotu nie pasującego ze względu na to że, nie zaczyna się na daną literę. I tak w zbiorze nazw: róża, ryba, lampa, rękawiczka – nie pasuje lampa. W zabawie możemy dziecko zachęcić do utworzenia takiego „zadania” dla dorosłego z obrazków wyciętych na przykład z gazety.

### **Kończenie zdań – zawody w kole**

Dzieci stoją w kole – może być to zabawa z jednym dzieckiem i dorosłym

Dorosły zaczyna zdanie – dziecko kończy:

### **Przeciwieństwa**

Auto jedzie szybko, żółw idzie...

Cytryna jest kwaśna, ale cukier jest...

### **Konsekwencje**

Auto jedzie bo ma...

### Opowiadanie historyjki

Dorosły rozpoczyna opowiadanie. Była sobie raz dziewczynka. Miała na imię... Dalej zdanie wypowiada dziecko. Następne zdanie inne dziecko lub dorosły. Chodzi tu nie tylko o pobudzenie płynności słownej dziecka ale umiejętność uważnego słuchania, podtrzymania wątku i snucia przyczynowo-skutkowego toku wydarzeń.

### Opowiadanie – słowa kluczze

Polecamy dziecku narysować cztery dowolne rzeczy, które przychodzą mu na myśl. Czasami organizujemy w ten sposób, że dajemy pasek papieru szerokości ok. 10 cm. Po narysowaniu pierwszego elementu dziecko zagina pasek papieru i rysuje dalej, zagina i tak aż do końca. Zagięcia tworzą tak jakby kolejne „kadry” historii, do której opowiedzenia zachęcamy dziecko. Opowiedz mi historie, w której wystąpią te wszystkie postaci/ rzeczy/ przedmioty.

Na przykład: dziecko namalowało: **słońce, pajacyka, motylka, cukierki.**

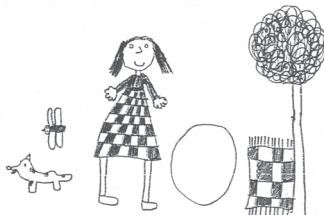


Ułożyło następującą historię

#### **Pajacyk i cukierki**

*Pajacyk Bimbambom wyjrzał przez okno i zobaczył piękne słońce i latające motyle. Poszedł na spacer. Idzie, idzie i patrzy a tu w trawie leżą cukierki. Pajacyk lubił słodczyce. Włożył je do kieszeni. (Daria, 6 lat)*

Słowa-klucze: Dziewczynka, drzewo, koc, piec, mucha



### *Pogoń za muchą*

*Dziewczynka siedziała na kocu koło drzewa. Głaskała pieska Amika. Przyleciała mucha wstręciucha. Pies gonił muchę. Dziewczynka przepędziła muchę wstręciuchę. Piesek polizał dziewczynkę po ręce. (Patrik, 6 lat)*

#### **RADY DLA RODZICÓW:**

- Pamiętaj, że dziecko jest aktywnym konstruktorem swojego systemu językowego, jesteś dla niego „modelem kompetencyjnym”: ważne jest co mówisz i jak mówisz.
- Dostarczaj dziecku dobrych wzorów językowych, dbaj o rozwijanie jego języka.
- Naucz się razem z dzieckiem „bawić słowem”.
- Rozmawiaj z dzieckiem, słuchaj co mówi, jak mówi, o czym mówi.
- Zachęcaj dziecko do rozwiązywania zagadek słownych, rebusów, krzyżówek w czasopiśmie. Może razem też stworzycie rebus, zagadkę dla innych członków rodziny.
- Opowiadajmy dzieciom historie. Zachęcajmy aby włączały się w ich opowiadanie.
- Nie zbywaj dziecka mówiąc: nie mam czasu, nie wiem, daj mi spokój.

#### **ROZWIJAMY MYŚLENIE**

W okresie poprzedzającym podjęcie naukę w szkole zaczyna się obserwować przemiany w sposobach myślenia i rozumowania u dziecka. Dziecko zaczyna wchodzić w stadium myślenia opartego na operacjach konkretnych określone przez Piageta jako stadium myślenia operacyjnego. Dziecko dostrzega coraz więcej związków (przyczynowo-skutkowych) pomiędzy rzeczami i zjawiskami, rozumie przekształcenia i odwraca operacje. Z waleczka plasteliny ulepi kulę, kiełbaskę a potem znowu waleczek. Doświadcza, że skutki jakiejś czynności mogą być anulowane przez inną czynność. Zaczyna coraz lepiej wyodrębniać pojedyncze zjawiska z ich różnymi cechami i powiązaniem. „Operacje” to umysłowe odzwierciedlenie różnych działań, które prowadzą do stwierdzenia: jeżeli zrobię to i to, to stanie się to i to. Największy postęp w rozwoju umysłowym zachodzi wówczas, gdy dziecko przestaje zwracać uwagę na mało istotne cechy przedmiotów a potrafi wskazać cechy naprawdę istotne, charakteryzujące przedmioty należące do danej klasy (potrafi wskazać przedmioty trójkątne w najbliższym otoczeniu: wie, że „trójkątne” muszą mieć 3 boki i 3 kąty: potrafi zakwalifikować psy różnych ras do klasy psów). Dziecko uczy się myśleć dzięki obcowaniu z innymi ludźmi. Około 6-7 roku życia dziecko zaczyna uświadamiać sobie, że jego myślenie jest sprzeczne z myśleniem rówieśników. Interakcje i doświadczenia w grupie rówieśników zmuszają dziecko do weryfikacji własnego myślenia.

Myśli obrazami a jego wyobrażenia myślowe ciągle jeszcze dotyczą konkretnych przedmiotów i konkretnych działań. Dlatego ucząc się dodawać, odejmować czyni to najpierw na konkretnych przedmiotach. Czynność dodawania kojarzy ze zwiększaniem ilości, dolewaniem, dokładaniem a odejmowanie odwrotnie. Zadbajmy, żeby miało konkrety do działań liczbowych: patyczki, liczydło, guziki i inne naturalne liczmany. Dzięki nim może manipulować, konstruować wiedzę w oparciu o działanie, doświadczanie.

Myślenie dziecka powoli staje się samodzielną i wewnętrzną czynnością poznawczą: dziecko operuje pojęciami, symbolami. Nowa postać myślenia nazywana jest myśleniem pojęciowym, abstrakcyjnym, symbolicznym lub słowno-pojęciowym. Rozumowanie dziecka przechodzi na wyższy poziom, rozwijają się i różnicują różne metody dowodzenia: wnioskowanie przez próby i błędy, przez analogie, dedukcję, ze stanu rzeczy, indukcyjne. Samodzielnie tworzy uogólnienia (wnioskowanie indukcyjne i dedukcyjne) a z drugiej strony może je przyporządkować (konkretyzacja) do rzeczy i zjawisk otaczającego świata (odwracalność procesów: od konkretów do uogólnień i od uogólnień do konkretów. Kierunek myślenia dziecka w tym wieku jest jeszcze konkretny ale już luźniej związany z rzeczywistością, bardziej oderwany od bezpośredniego spostrzegania. Dziecko staje się zdolne do rozumowania i obiektywnego pojmowania w granicach konkretności.

Zaczyna przewidywać skutki swego działania, zastanawia się, podejmuje decyzje czy warto coś robić, dokonuje wyborów.

Zaczyna doświadczać poczucia niemożliwości lub sprzeczności. Jest bardziej wrażliwe na obiektywne powiązania. Trzyletnie dziecko w zabawie „karmi” drewnianego konia. 6-7 latek widzi sprzeczność: „przecież drewniany konik nie może jeść”. Zaczyna zastanawiać się jak Święty Mikołaj wszedł przez komin? Jak zdążył odwiedzić wszystkie dzieci w mieście?

Zaczyna rozumieć co się dzieje jak wrzucimy kostki cukru do gorącej herbaty.

### **Rozwijamy myślenie – uczymy liczenia na naturalnych przedmiotach w naturalnych sytuacjach**

Nakrywając do stołu poprośmy dziecko o pomoc. Mówimy: podaj 3 widelce i liczymy jeden, dwa trzy. A teraz 3 noże, 3 łyżki itd.

#### **Dzielenie przedmiotów**

Podziel po równo cukierki. Mamy 20 cukierków. Policz: jeden, dwa... dwadzieścia. Podzielmy równo na cztery części. Kładziemy 4 talerzyki i dziecko dzieli kładąc na każdym po talerzyku po jednym cukierku aż skończą się wszystkie. Wtedy może przeliczyć ile każdy dostanie.



### **Klasyfikowanie zbiorów:**

Przygotowując pranie możemy poprosić: pomóż podzielić rzeczy ciemne i jasne; dzielimy przedmioty według pewnej cechy. Np. posegreguj skarpetki w pary. Pomóż mi uporządkować zakupy: zbiór jogurtów, pieczywo, mąka, zbiór owoców, warzyw.

Na zakupach w sklepie: obserwujemy „zbiory” produktów na półkach: nabiał, warzywa, pieczywo. Wymienianie i nazywanie elementów zbioru:

nabiał: twaróg, mleko, śmietanka,

warzywa: marchew, pietruszka, seler, por,

pieczywo: bułeczka, grahamka, rogalik, chleb żytni, chleb razowy.

Takie ćwiczenie możemy zorganizować w domu, segregując wcześniej przygotowane karty z obrazkami lub etykietkami zakupionych przedmiotów:

zrób porządek z przedmiotami lub podajemy kryterium klasyfikacji:

poszukaj wszystkie owoce, poszukaj zwierzęta, poszukaj wszystkie nazwy

które rozpoczynają się na literkę d. Dzieci na ogół lubią takie zabawy. Za-

czynają same wymyślać kryteria klasyfikacji. Dobrze jest mieć przygoto-

wane różne karty z obrazkami, przedstawiającymi po kilka przedmiotów

z danego zbioru. Czasami dziecko zaskoczy nas niekonwencjonalnym

przyporządkowaniem przedmiotów do zbioru. Zamiast skrytykować

posłuchajmy uzasadnienia dziecka: na jakiej podstawie zakwalifikowało

przedmiot do tego zbioru. Może się okazać, że ma ono rację: uzasadnienie

jest logiczne a dziecko wykazuje tendencje do myślenia twórczego.

### **Co do czego pasuje – skojarzenia**

Zabawa w której zachęcamy dziecko do przyporządkowywania atrybu-

tów: co – do czego pasuje. Na przykład: Strzykawka – pielęgniarz; uczeń-

-tornister; piaskownica – wiaderko z łopatką, strażak – wąż strażacki; itp.

Zabawę możemy przeprowadzić w formie loteryjki obrazkowej.

### **Co jest... – zbiory**

**Kolorowe zbiory:**

Co jest białe...

Co jest zielone...

Co jest żółte...

**Latające:**

Co lata...

Pływające

Co pływa...

**Miękkie:**

Co miękkie...

### **RADY DLA RODZICÓW:**

- Twórz sytuacje „zapraszające dziecko do myślenia, porównywania, wnioskowania, rozumowania.



- **Stawiaj pytania problemowe i zagadki zapraszające do myślenia**  
Mam w portfelu 55 zł. Jak myślisz, jakie to mogą być banknoty i monety?
- **Jak najczęściej graj z dziećmi w gry matematyczne, gry planszowe.**
- **Zachęcaj, aby dzieci oceniały szacunkowo i mierzyły różne rzeczy**  
(Jak długie jest Twoje łóżko? Jak możemy to sprawdzić?).

### **ROZWIJAMY TWÓRCZOŚĆ I WYOBRAŹNIĘ**

Wszystkie dzieci rodzą się ze zdolnościami twórczymi. Rozwój uzdolnień twórczych u dziecka zależy od nas, dorosłych tworzących stymulujące bądź deprymujące, hamujące środowisko dla jego rozwoju. Atmosfera sprzyjająca twórczej pracy dziecka wiąże się z zapewnieniem mu psychologicznej wolności. Takie warunki zapewnimy dziecku, jeżeli:

- zapewnimy dziecku poczucie bezpieczeństwa czyli bezwarunkowo zaakceptujemy je takie jakie ono jest. Pełna akceptacja dziecka wiąże się z zaspokajaniem jego podstawowych potrzeb: kontaktu emocjonalnego, miłości, opieki ze strony innych. To także konsekwentny stosunek rodziców do dziecka, cierpliwość i gotowość do tłumaczenia i wyjaśniania, kontakt z dzieckiem oparty na sympatii i zrozumieniu;
- ochronimy motywację wewnętrzną dziecka – jeżeli będziemy unikać ocen zewnętrznych (niezbyt podoba mi się to co narysowałeś) i jednocześnie będziemy się starać zachęcać dziecko do samooceny (jak

ci się podoba, co o tym myślisz, jak oceniasz swoją pracę, a jak ty byś to zrobił...); ważna jest także ochrona przed krytyką i ośmieszeniem wytworów dziecka a także stawianie wymagań możliwych do zrealizowania przez dziecko;

- potrafimy się wczuć w sytuację dziecka i zrozumieć świat z jego perspektywy, ważne aby dorośli: rodzic, opiekun rozumiał dziecko i przyjmował go takim jakim ono jest, a nie jakim miało być (według wyobrażenia rodzica i jego oczekiwań);
- zapewnimy dziecku bogate i zróżnicowane środowisko działania. Chodzi tu o dostęp do środków i materiałów które umożliwiają zdobywanie wiedzy, ekspresje, rozwijają wyobraźnię, fantazję. Dziecko może mieć w swoim pokoju, własnym kąciku pracy swoją „skrzynię skarbów” a w niej różne materiały przyrodnicze, kawałki tkanin, blok, szary papier, materiały piśmiennicze: kredki, farby. Wszystko co będzie zachęcać do tworzenia.

Działania, które hamują rozwój twórczej postawy u dziecka są związane między innymi z ubóstwem dostarczanych doświadczeń dziecku, emocjonalnym odrzuceniem, ścisłą kontrolą nad działaniami dziecka, brakiem czasu i przyspieszonym tempem, życie w którym brakuje czasu na poznanie zainteresowań dziecka, autokratyczna postawa rodziców.

Twórczą atmosferę pracy podtrzymują procesy komunikacyjne. Pamiętajmy, iż bezmyślnie użytym powiedzeniem możemy zniechęcić dziecko do dalszej pracy, zniszczyć radość tworzenia, zniszczyć pewność siebie. Komunikaty typu:

*„Skąd bierzesz takie niemądre pomysły? Nie zadawaj głupich pytań! Czy potrafisz cokolwiek zrobić jak należy? Nie zachowuj się jak małe dziecko. To nie takie łatwe jak ci się zadaje. Dlaczego ty nigdy nie myślisz? To wszystko co masz do powiedzenia? Ile razy mam ci powtarzać? Kto to widział, żeby tak robić? Dlaczego nie pomyślisz, zanim zaczniesz mówić?”* (Fisher, 1999, s.49).

Możemy natomiast wzmocnić twórczą postawę dziecka i zachęcać go do działań poprzez komunikaty takie jak:

*„To interesujące. Opowiedz o tym coś więcej. Jak doszedłeś do tych wniosków? Dobrze, że sam na to wpadłeś. Czy przemyślałeś inne możliwości? Jak postanowisz, będzie dobrze. Najpierw spróbuj sam. Jak będzie potrzebna pomoc, daj mi znać. TO bardzo pomysłowe. Dobre pytanie. Na pewno dasz sobie radę.”* (Fisher, 1999, s.50)

Twórcze dziecko bawi się pomysłami i elementami, z których powstaje wytwór. Posiada zdolność spontanicznej gry ideami, kolorami, kształtami, tworzy niemożliwe, niestereotypowe zestawienia. Od momentu, kiedy dziecko ma na to ochotę, dorośli powinni mu pomagać w realizacji pomysłów twórczych, zachęcać do manipulowania, rzeźbienia rysowania. Wytwory dziecka niech nie trafiają do kosza czy szufla-

dy. Znajdźmy w mieszkaniu miejsce na prezentację tych prac: sztalugę, tablicę korkową, sznurek z klamerkami na których przyśniemy rysunki itp. Zainteresujmy się wytworem. Opowiedz mi o tym rysunku, budowlu konstrukcyjnej – taka informacja przekazana dziecku sprawi, że z wypiekami na twarzy będzie prezentowało swój wytwór. Przede wszystkim dajmy dziecku szansę na tworzenie a nie jedynie reprodukowanie, odtwarzanie po śladach. Jestem przekonana, że zaskoczy nas potencjał twórczych pomysłów naszego dziecka.

### **Ekspresja plastyczna i techniczna**

**Mamo, ale co ja mam narysować?** Czasami rzeczywiście zaskoczy nas dziecko takim pytaniem. Wówczas odwołujemy się do przeżyć i doświadczeń dzieci. Narysuj jak byłeś z tatą w ZOO, jak byliście w lesie. Może narysujesz – i tu odwołujemy się do oglądanej/czytanej bajki – bohatera tej bajki albo jak zakończyła się przygoda...

Stwórzmy dziecku możliwość wyboru środków za pomocą których będzie wyrażać ekspresję: kredki świecowe, ołówkowe, farby, węgiel. Nie ograniczajmy artystycznych praktyk dziecka mówiąc, że ta technika jest brudząca. Dajmy mu szary papier, dużą płaszczyznę białego bloku.

### **Robimy kartki świąteczne**

Czas świąt jest doskonałą porą na rozkwit twórczych pomysłów. Jedno popołudnie możemy poświęcić na robienie kartek świątecznych. Przygotujmy kolorowy papier, pisaki, wstążki, klej i dajmy dziecku ponieść się fantazji. Pierwszą kartkę możemy wykonać wraz z dzieckiem, planując kompozycję. Ono także niech nam opowie co chciałoby i w jaki sposób na kartce przedstawić. Możemy doradzić technikę wykonania. Nie narzucajmy jednak i twórzmy ewentualnie ramy jeśli tego potrzebuje.

### **Robimy ozdoby świąteczne**

Zarówno Święta Wielkanocne jak i Święta Bożego Narodzenia zapraszają do twórczej pracy. Wiele czasopism w tym czasie podpowiada wykonywanie ozdób świątecznych: zdobienie pisanek, kraszanek, przygotowanie baranka, palmy, koszyczka wielkanocnego, papierowe serwetki, kurczaczek.

Okres Świąt Bożego Narodzenia to natomiast czas przygotowywania łańcuchów choinkowych i wielu zabawek na choinkę.

Dajmy dziecku szansę na przygotowywanie wystroju świątecznego: ubranie choinki, przygotowanie „koszyczka wielkanocnego”.

### **Ekspresja werbalna**

Dziecko w tym okresie jeszcze bawi się językiem, Tworzy neologizmy. Ale jest także autorem pięknych tekstów. Często powstają one jako ko-

mentarz do tworzonego rysunku, podczas zabawy. Możemy zaproponować dziecku nagranie na taśmie magnetofonowej – jak w studio radiowym jego wierszyka, komentarza do pracy plastycznej. Zapisany przez rodzica drukowanymi literami tekst dziecko może samodzielnie odtworzyć – w zależności od aktualnych jego możliwości rozwojowych – za pomocą pieczętek z literkami. Taką samą satysfakcję przyniesie jemu zapisany jego tekst przez dorosłego.

### **Plama atramentowa**

Plama atramentowa jest zaproszeniem do twórczych działań dziecka zarówno w sferze plastycznej jak i werbalnej. Robimy kleks atramentem. Prosimy dziecko, żeby dorysowało, dopracowało rysunek i nadało mu tytuł. Czasami powstaną na skutek złożenia dwa symetryczne rysunki. Wówczas możemy potraktować plamy jako komiks. W dymkach wpisujemy tekst ułożony przez dziecko.

Oto kilka tekstów, które powstały jako komentarz do utworzonych plam atramentowych:

#### **„Motyl”**

*„Mój kleks zmienia się w motyla. On zmienił się w motyla, bo lubi fruwać. A motyle fruwają wysoko i mogą spotkać się z tęczą. I jest im wtedy dobrze”.*

Tekst ten może być doskonałym punktem wyjścia do rozmowy a potem obserwacji tęczy.

#### **„Piorun”**

*To jest piorun, bo wygląda pioruniście. I lubi straszyć ludzi. Lubi jeszcze, gdy pada deszcz. A taki zupełnie straszny to on nie jest. Taki w sam raz.*

#### **„Błyskawica”**

*Mój kleks lubi grzmieć i błyskać, więc jest błyskawicą. On lubi bić w szyby, ale ja się go nie boję. Ja lubię błyskawicę.*

### **Kukielki z torebek**

Torebkom papierowym doklejamy wąsy, uszy i wszystko czego potrzebują, aby stać się potrzebnym rekwizytem. Z tak przygotowanymi bohaterami rozpoczynamy przedstawienie. Nadajemy najpierw imiona, ustalamy ogólny scenariusz i rozpoczynamy improwizację.

### **Teatrzyk cieni**

Wycinamy figury postaci. Przymocowujemy do patyka. Przygotowujemy ekran. Oświetlamy i... rozpoczynamy przedstawienie.

### Warzywa – rozmowa warzyw

Większość dzieci już w przedszkolu poznaje wiersz Jana Brzechwy „Na straganie”. Kiedy przynosimy warzywa z targu możemy sami zaproponować: o czym może rozmawiać seler z marchewką.

### Rozmowy zwykłych przedmiotów

Na podobnej zasadzie jak rozmowy warzyw zachęcamy dzieci do układania dialogów łyżki z nożem, krzesła z wazonem.

### Tworzymy Historie

Wytnij ciekawe zdjęcia z gazety i zachęć dziecko do napisania historii na ich podstawie.

### Dopasuj

Wytnij zdjęcia i tytuły. Oddziel je. Niech dziecko dopasuje zdjęcia do tytułów. Może ułożyć własny tytuł.

### Reklama

Przygotuj reklamę dowolnego przedmiotu. Nagraj ją.

### Komiksy

Dzieci mogą same tworzyć komiksy nawet nie mając talentu rysunkowego. Można wykorzystać wycięte postaci z gazet lub starych komiksów. Można wykorzystać stare zdjęcia. Zadaniem dziecka będzie ułożenie dialogów i wpisanie w dymki..

### Tajemniczy Ktoś

Dziecko może narysować lub skonstruować tajemniczego „stworą”. Następnie ułożyć jego „biogram”, jego historię... Można pomóc stawiając pytania pomocnicze: jak nazywa się ten stwór? Gdzie żyje? Czym się odżywia? Jakiego rodzaju dźwięki wydaje? Jaki jest wielki? Czy ma pióra? Futro? Łuski? Jaki jest...?

### RADY DLA RODZICÓW

- Zorganizuj bogate i różnorodne środowisko działania do dziecka (może skrzynię skarbów, pamiątki z wypraw, wakacji, kącik z materiałami „do tworzenia”).
- Dostarczaj mu dużo różnorodnych przeżyć.
- Pomagaj dziecku w realizacji jego twórczych pomysłów.
- Znajdź miejsce na prezentację jego prac: nie chowaj ich od razu do szuflady, nie wyrzucaj do kosza.
- Zachęcaj dziecko do samooceny: jak ci się podoba twoja praca, co jeszcze byś zmienił.
- Nie ośmieszaj wytworów dziecka.



## **JA I MOI KOLEDZY – BĘDĘ PRACOWAŁ W ZESPOLE, W KLASIE**

Podjęcie przez dziecko nauki w szkole wiąże się z odkrywaniem nie tylko „roli ucznia” ale także ról wynikających z bycia w grupie społecznej: rola kolegi, partnera w zabawie, dyżurnego. Dziecko musi pokonać swój egocentryzm i stać się członkiem zespołu. Po raz pierwszy wchodzi w kontakt z równymi sobie, staje się członkiem grupy, w której spotyka partnerów w tym samym wieku, wyposażonych w te same możliwości fizyczne i umysłowe. Musi odnaleźć się w grupie, zaistnieć w grupie, znaleźć swoje miejsce wśród rówieśników.

Musi nauczyć się dostosowywać do reguł panujących w klasie, określonych w regulaminie szkolnym, czy w klasowym kontrakcie. Musi nauczyć się przebywać z innymi dziećmi. Obserwuje się uspołecznienie dziecka poprzez wrośnięcie w grupę rówieśniczą. Ważnym aspektem dokonującego się uspołecznienia jest umiejętność współdziałania: wspólnego wykonywania pracy konstrukcyjnej, plastycznej, przygotowywania scenki dramatycznej.



### **UMIEM PRACOWAĆ W ZESPOLE – UMIEM SŁUCHAĆ POLECEŃ**

Umiejętność słuchania poleceń, instrukcji słownych nauczyciela, dorosłego pracującego z dzieckiem jest ważnym elementem procesu uczenia się. Dziecko musi słuchać, koncentrować się na poleceniu a następnie wykonać. Początkowo jest to trudne dla dziecka, często bowiem dotychczas były to polecenia „dla Ciebie”: dla Wojtka, dla Agatki a teraz polecenia wspólne dla wszystkich dzieci. W codziennych, naturalnych sytuacjach życiowych możemy zwracać uwagę czy dziecko potrafi słuchać poleceń.

Na przykład: a teraz wszyscy idziemy umyć ręce (do kilkorga dzieci)  
Z czasem dziecko uczy się wykonywać poleceń bardziej złożonych, wymagających uważnego słuchania:

#### **Zrób to – Gra w rozkazy**

W grze bierze dowolna liczba osób. Wydajemy polecenie. Informujemy dla kogo jest to „rozkaz”

Położ książkę na oknie. Położ ołówek na książce. Potem zamknij drzwi. Powąchaj kwiaty. Potem powiedz: „Apsik”. Potem wejdź na krzesło.

#### **Narysuj...- rysowanie według instrukcji**

Dzieci na ogół lubią tą zabawę. Na początku wydajemy proste polecenie, później zaczynamy wprowadzać bardziej złożone, wieloelementowe polecenia (wprowadzamy polecenie dotyczące koloru, położenia elementów w przestrzeni). Dobrze jeśli w zabawie bierze udział kilkoro dzieci, wówczas mogą porównać efekty swojej pracy. Na przykład:

*Narysuj psa w kapeluszu.*

*Narysuj pieska pod stołem.*

*Narysuj płot i dwa ptaki na płocie. Pomaluj ptaki.*

*Narysuj dziewczynkę, która bawi się żółta piłką.*

*Narysuj choinkę. Narysuj na niej 4 żółte świeczki, 3 czerwone bombki, 2 niebieskie dzwonki.*

#### **Postępowanie według instrukcji – „jak to zrobić – krok po kroku”**

**Jak zrobić kakao?**

1. Weź szklankę mleka
2. Postaw garnek na piecu-wlej mleko-zagotuj
3. Do kubka wsyp kakao i wlej trochę wody, żeby się rozpuściło
4. Wlej przegotowane mleko

Podobnie dziecko może samodzielnie przygotować instrukcję: jak przygotować grzankę z dżemem itp

### **ZABAWY Z REGULAMI**

Reguły są konwencjonalnymi umowami między ludźmi. Dziecko musi nauczyć się przestrzegać norm, bowiem jako członek społeczności będzie

musiało przestrzegać norm, zasad obowiązujących w danej grupie społecznej. Zabawami, w której obowiązują reguły są zabawy społeczne. Zabawy te mają ogromne znaczenie dla rozwoju społecznego dziecka: uczą cierpliwego czekania na swoją kolej (na przykład w grze planszowej), dotrzymywania reguł gry, poczucia odpowiedzialności wobec innych kolegów biorących udział w zabawie, podporządkowywanie się wymaganiom zespołu, w grze sportowego przegrywania (radzenie sobie z emocjami). Coraz bardziej zaczyna dziecko interesować wynik-rezultat zabawy. Zabawy te mają cel, towarzyszą im emocje czy cel uda się osiągnąć, kto pierwszy, kto będzie najlepszy. Dziecko zaczyna doświadczać współzawodnictwa: „jest wygrana i przegrana”.

Dziecko musi nauczyć się kompromisu pomiędzy potrzebą potwierdzenia własnego „ja” a potrzebą przynależności do grupy. Czasami jeszcze obserwujemy, że u dziecka pragnienie pokonania przeciwników jest tak silne, że doprowadza do egocentrycznego przekraczania reguł gry, nieuznawania przyjętego porządku. Dziecko złości się, rozrzuca pionki czy inne rekwizyty gry, przeszkadza grającym. Dlatego na początku, zwłaszcza w zabawach z rówieśnikami na podwórku, w parku warto, żeby dorośli obserwowali przebieg zabawy i w miarę konieczności interweniowali – pomagał dziecku zaakceptować sytuację, z którą nie może się pogodzić. Po pewnym czasie „obraźalski” – „obraźalska” rozumieją sami, że albo zaakceptują reguły, które są dla wszystkich albo nie będą brali udziału w zabawie. Czasami trzeba „pomóc” dziecku wygrać, żeby odczuło smak wygranej.

**Popularne zabawy według reguł:** zabawy ruchowe w berka, w chowanego, różne zabawy w kole, a także stolikowe gry planszowe (człowieku nie irtuj się-chińczyk, „grzybobranie” i inne (domino, warcaby, szachy)

## **MAM OBOWIĄZKI**

Od momentu podjęcia nauki w szkole dziecko zaczyna pełnić ważne role: ucznia, członka zespołu klasowego, kolegi, dyżurnego. Pełnienie ról społecznych wiąże się z poczuciem odpowiedzialności za wykonywanie zadań wynikających z tej roli. Musi wiedzieć, co należy do jego obowiązków. W domu dziecko też powinno mieć obowiązki, z których pełnienia się wywiązuje. Musimy określać jasne kryteria wymagań, co należy do jego obowiązków i jak należy to wykonywać. Nie będzie potem rozczarowania – już nie rób – ja to zrobię lepiej. Dziecko powinno doświadczać, że inni członkowie rodziny też mają swoje obowiązki. Mama przygotowuje posiłki, starsze rodzeństwo pomaga robić zakupy, każdy sprząta swój pokój. Można przygotować domowy grafik obowiązków dla całej rodziny, na przykład w danym tygodniu: kto wyprowadza psa, podlewa kwiaty, wynosi śmieci, nakrywa do stołu, pomaga w sprzątaniu kuchni po posiłkach. Nie każde dziecko musi mieć zwierzątko w domu, którym się opiekuje, czy pomaga w opiece nad nim

(nie zawsze jest taka możliwość). Ale może mieć dziecko na przykład własną roślinkę doniczkową o którą dba.

### POTRAFIĘ PRZESTRZEGAĆ REGUŁ I REGULAMINU

Z poczuciem obowiązku wiąże się ważna kompetencja przestrzegania reguł i obowiązującego regulaminu. Jako członek społeczności klasowej, członek zespołu sportowego itp. Dziecko musi zaakceptować i przestrzegać obowiązujące reguły. W klasach szkolnych na skutek przyjmowanej określonej filozofii edukacyjnej i związanej z nim koncepcji dyscypliny w klasie przyjmuje się kontrakty klasowe: zawierane pomiędzy uczniami a nauczycielem. Taki kontrakt – umowę społeczną można również zawrzeć w domu z dzieckiem. Rodzice czasami intuicyjnie zawierają słowną transakcję: zjedz jarzyny to dostaniesz deser. Można jednak potraktować sprawę zabawowo ale nadając jej „poważny” wymiar. Kontrakt spisany na papierze:

#### Mam dla Ciebie Propozycje nie Do Odrzucenia!

Jeżeli..... do ..... to .....

#### Przykład:

Data	podpis-znaczek dziecka	świadek	rodzic
Jeżeli sprzątniesz w swoim pokoju do wieczora do jutro pójdziemy do kina			
15.03.	Agatka	świadek: babcia	Magda mama

### POTRAFIĘ ZNALEŹĆ SWOJE MIEJSCE W ZESPOLE

Krytyka ze strony innych rówieśników (podczas zabawy, interakcji w grupie) skłania dziecko do samokrytyki. Oceniane przez inne dzieci, rówieśników biorących udział w zabawie, dziecko uczy się samodzielnie oceniać swoje postępowanie i dystansuje się do innych.

Dziecko uświadamia sobie w ten sposób własną wartość, a także dostrzega wartość towarzyszy zabaw: kolegów i koleżanek. *Michał dobrze biega, najszybciej w naszej grupie, ale ja ładniej rysuję, a Marta najlepiej potrafi liczyć. Ja najładniej opowiadam.* Rodzice powinni realnie postrzegać swoje dziecko na tle rówieśników. Ważne, aby rodzice nie porównywali swoich dzieci w tym sensie, żeby widzieć u własnego dziecko przede wszystkim to czego mu brakuje – a mój syn tego nie potrafi...

Dziecko musi mieć poczucie akceptacji ze strony najbliższych, akceptacji takiego jakim jest naprawdę. Poczucie wysokiej wartości, samoocena bierze się z kontaktów z ludźmi, którzy w życiu dziecka odgrywają ważną rolę. Kształtuje się jako skutek dokonywanych przez dziecko w toku interakcji społecznych oceny własnego obrazu w oczach innych. Wysoka samoocena daje dziecku taką wewnętrzną cichą pewność, „że jestem w porządku”. W efekcie nabiera ono szacunku do sa-

mego siebie. Taka postawa i wsparcie ze strony najbliższych umożliwia mu zaakceptowanie siebie. Brak poczucia sukcesu, akceptacji ze strony dorosłych ale także ze strony grupy rówieśniczej, trwający przez dłuższy czas, może przyczynić się do wyłonienia syndromu wyuczzonej bezradności, w przyszłości przekładać się będzie na niepowodzenia szkolne. Poczucie pewności umożliwimy własnemu dziecku poprzez uznanie jego zalet, mocnych stron, wzmacnianie wiary w siebie poprzez osiągnięte sukcesy. Czasami nad takimi sukcesami trzeba popracować wspólnie z dzieckiem, jak w przytoczonej poniżej historii Agatki.

*„Agata chodziła do klasy czwartej. Ambitna, dobra uczennica nagle zaczęła się ociągać przy wyjściu do szkoły. Okazało się, że to z powodu ...piłki. Podczas gry w dwa ognie stale sprawiała zawód grającym z nią koleżankom. Często słyszała: ”Gdyby nie ty, na pewno wygrałybyśmy, ani uciekać nie umiesz, ani łapać piłki, ani porządnie nią rzucać”. Przy podziale na drużyny zawsze z niechęcią patrzyły na nią te, do których była dołączona. Sporo popłynęło z tego powodu łez, sporo gorzkich chwil trzeba było przeżyć. Rodzice postanowili pomóc dziewczynce. W każdą niedzielę podczas wyjazdów za miasto wspólnie trenowali. Mama i tata rzucali piłką na zmianę. Piłka leciała w górę, w dół, w lewą, w prawą stronę; po rzutach silnych, słabsze. Agata zwiłowała się jak w przysłowiowym ukropie po to, aby ją złapać, a potem równie szybko nauczyła się przed nią uciekać. Najtrudniej było trafić piłką w ruchomy cel w postaci sprytnie robiącego uniki taty, ale i z tym dała sobie radę. No, a podczas wakacji grała już z dziećmi na kolonii. Po powrocie do szkoły podczas pierwszych rozgrywek zadziwiła koleżanki: „Ty tak umiesz grać?” (Wilczkova, 1979, s.7, podkreślenie własne E.F).*

Historia ta przede wszystkim kieruje uwagę na problem wsparcia ze strony rodziców i zorganizowania pomocy dla dziecka, aby zaistniało w grupie, co więcej uwierzyło, że ono także potrafi grać w piłkę. Pomoc powinna przyjść w odpowiednim czasie, zanim jeszcze dziecko zaczęło się na dobre wycofywać z grupy, zanim zaczęło gromadzić zbyt wiele doświadczeń złych wpływających na niską samoocenę. Brak wiary w siebie może przerodzić się w lęk przed niepowodzeniem. Rodzice powinni odkrywać mocne i słabe strony u swojego dziecka. Nie powinni porównywać dziecka z innymi dziećmi (syna, córki znajomych) na zasadzie: dlaczego ty nie potrafisz tak ładnie czytać jak Magdusia. Zamiast takiej werbalnej informacji po prostu starajmy się częściej czytać z dzieckiem. Ale przede wszystkim postarajmy się znaleźć taką „mocną” stronę u własnego dziecka, w której jest lepsze od Magdusi. Na przykład pięknie śpiewa, szybko biega. Zorganizuj sytuację, w której twoje dziecko chociaż raz na chwilę uzyska przewagę nad innymi rówieśnikami i osiągnie powodzenie. Taki sukces da mu „poczucie mocy”.

Najważniejsze jednak, żeby dziecko czuło jak ważne jest dla rodziców, jak bardzo rodzicom na nim zależy. Postawę poczucia pewności, optymistycz-

nego nastawienia do świata kształtują rodzice. Zniechęcenie, krytykowanie, wieczne niezadowolenie rodziców, obojętność ze strony rodziców źle wpływają na jego postawę wobec świata, wobec ludzi i wobec samego siebie.

Określenia i oceny płynące od innych mają ogromną rolę w kształtowaniu się poczucia własnej wartości dziecka. To co myśli o sobie w dużym stopniu kształtuje się na podstawie informacji zwrotnej uzyskiwanej od innych. Dzieci, którym często powtarza się, że są „zdolne” „byste”, „ładne” „wysportowane” mają często poczucie wartości wyższe niż te którym mówi się, że są niezdarne, nieładne (i to jeszcze przekazujemy czasami taką informację dziecku w otoczeniu innych dzieci). Postawa dziecka i postrzeganie siebie wpływa na popularność bądź odrzucenie w grupie rówieśniczej.

### RADY DLA RODZICÓW:

Zaakceptuj dziecko takim jakie ono jest a nie takim jakie być powinno

- Poznaj mocne i słabe strony swojego dziecka. Pomóż mu przezwyciężyć słabości. Rozwijaj mocne strony.
- Nie porównuj dziecka z innymi dziećmi przy nim.
- Daj odczuć dziecku, że jest dla Ciebie ważne, że zależy Ci na nim.
- Nie krytykuj dziecka, ale też nie bądź obojętny wobec tego co robi, jakie jest. Staraj się je obserwować.
- Pamiętaj, że to co myśli o sobie dziecko kształtuje się w dużej mierze na podstawie informacji zwrotnej o sobie uzyskanej od rodziców i najbliższych.
- Bądź konsekwentny w postanowieniach i przyjętych regułach w postępowaniu z dzieckiem. Zaproponuj „domowy kontrakt postępowania”.
- Pamiętaj, że dziecko powinno mieć w domu obowiązki, z których będzie się wywiązywało (na miarę swoich możliwości).
- Dotrzymuj obietnic danych dziecku.

### POMÓŻ MI BYĆ SAMODZIELNYM

W zasadzie chodzi o samodzielność dziecka w myśleniu i działaniu i poczucie kompetencji. Dochodzenie do samodzielności nie jest łatwą sprawą dla dziecka ale także dla jego rodziców. Jest to prośba dziecka, którą szczególnie wyrażała w swojej koncepcji Maria Montessori: *Pomóż mi to zrobić samemu ale nie rób tego za mnie*. Samodzielności trzeba uczyć. Dziecko musi poczuć autonomię i niezależność działania. Jednym z przejawów wzrastającej samodzielności dziecka jest autonomia moralna. Dziecko zaczyna samodzielnie dokonywać oceny sytuacji, podejmować decyzje, coraz częściej jest w stanie rozwiązywać wiele problemów, które pojawiają się w codziennych szkolnych sytuacjach. Potrzebuje jednak wsparcia, rady ze strony dorosłych, czasami zademonstrowania „jak to się robi” (Appelt, 2005). Nie od razu dziecko będzie robiło wszystko dobrze. Im więcej będzie miało okazji do doświadczania danego zada-

nia tym większe prawdopodobieństwo dojścia do samodzielności w jego wykonywaniu. Najpierw wykonuje zadanie (ćwiczy umiejętność np. zawiązywania butów, jazdy rowerkiem, obsługi sprzętu komputerowego) przy współpracy z dorosłym a potem podejmuje próby samodzielnego wykonywania zadania przy wsparciu i instrukcji dorosłego, po czym wykonuje samodzielnie zadania głośno komentując kolejne etapy wykonywanej czynności, w końcu czynność przechodzi w automatyczny nawyk. Przestrzeganie zasady samodzielności w rozwoju i wychowywaniu dziecka jest bardzo trudne dla dorosłego. Wymaga od niego cierpliwości i panowania nad sobą. Nie można być niecierpliwym. Trzeba umieć czekać, aż dziecko dojdzie samodzielnie do wykonania zadania.

Rodzice przyczyniają się do rozwoju i wzmacniania samodzielności dziecka poprzez powierzanie im zadań, za które będzie odpowiedzialne. „Zaprasza” dziecko do podjęcia decyzji w zakresie wyboru przyborów do szkoły, wyboru zajęć dodatkowych w którym będzie uczestniczyć dziecko, wyboru menu w szkolnej stołówce.

#### **RADY DLA RODZICÓW:**

- Bądź cierpliwy, naucz się czekać aż dziecko samodzielnie wykona zadanie.
- Nie okazuj zniecierpliwienia, gdy czegoś nie wie, nie rozumie, nie radzi jeszcze samodzielnie z wykonywanym zadaniem (nie mów: przecież już raz powiedziałam ci jak to zrobić).
- Dajmy dziecku szanse na: samodzielność wykonywanych prac, samodzielność w ubieraniu się, samodzielność w planowaniu dnia, samodzielność w drodze do szkoły, samodzielne odrabianie zadań domowych.
- Pomóż mu uwierzyć we własne siły.
- Zrozum, że ma prawo do błędu zanim nauczy się poprawnie wykonywać czynność. Pamiętaj, że to „doświadczenie czyni mistrza”. Zwróć uwagę jaka jest natura błędu, co trzeba poprawić.
- Nie pozwól aby na skutek twojego niecierpliwego zachowania lub ciągłego braku sukcesu w doprowadzeniu pracy do popranego zakończenia nie pojawiły się symptomy „wyczonej bezradności” u dziecka i poczucie: ja i tak tego nie ptrafię.
- Pomóż dziecku przezwyciężać własne słabości. To ciągłe poczucie: „ja tego nie potrafię” doprowadza do bierności niesłusznie czasem traktowanej jako lenistwo.
- Pamiętaj, że ważne jest to co mówisz do dziecka i jak komentujesz wykonywaną samodzielnie pracę. Dziecko jest bardzo wrażliwe na ocenę innych. Bardzo liczy się z twoją oceną.

## NAUCZ MNIE PLANOWAĆ/ POMÓŻ MI BYĆ REFLEKSYJNYM

Umiejętność planowania jest zasadniczą umiejętnością, która jest ważna w uczeniu się. Plan pozwala stworzyć „szkic myśli”. Małe dzieci wykonują zadania nie planując. Potrzebna jest im pomoc w budowaniu rusztowania dla realizowanego zadania, pracy konstrukcyjnej. Dziecko początkowo wykonuje zadania nie uświadamiając sobie planu lub nawet potrzeby planu. Rozwiązywanie problemu ma charakter działania a nie realizacji jakiegoś projektu. Na pytanie: *dlaczego to robisz? Jak to zrobiłeś?* Dziecko odpowiada: nie wiem, tak jakoś mi wyszło. Chodzi oto, żeby pokazać dziecku, że można zaplanować własne działania, mieć na starcie świadomość celu, dokonać wyboru materiału, przemyśleć przebieg pracy.

Planowanie jest potrzebne także w życiu codziennym każdego człowieka i właśnie na takich życiowych przykładach powinniśmy dziecku pokazać skuteczność planu. Możemy zaplanować wspólnie przyjęcie urodzinowe dziecka: kogo zaprosimy (lista gości), co przygotujemy do zjedzenia (lista zakupów), co będziemy rozbić? (jakie zabawy przewidujemy). Czasami w bajkach, czytanych opowiadaniach dziecku jest wyraźny plan działania. Możemy wykorzystać i go omówić z dzieckiem: pamiętasz jak bohater bajki przygotował tą zabawę?.

Możemy z dzieckiem przygotować i omówić plan dnia: co dziś będziesz robił? Można przygotować plan w postaci symbolicznych znaczków. Taki plan wywieszamy w widocznym miejscu.

Planowanie dnia pozwala dziecku zaobserwować, że są pewne stałe elementy w harmonogramie: „pobudka” – mycie – śniadanie – wyjście do przedszkola-szkoły-obiad-zabawa-odrabianie lekcji-kolacja-czytanie bajek-wieczorna kąpiel-spanie.

Sobotni, czy niedzielny harmonogram wygląda już inaczej. Dziecko w takim rozkładzie dnia zaczyna orientować się w godzinach. Zegar może mieć w swoim pokoju i kontrolować czas, intuicyjnie kształtując pojęcie pór dnia (co robimy rano, w południe, po południu, wieczorem, nocą). Można przygotować zatem z dzieckiem: plan dnia, plan namalowania obrazu, plan wykonania kakao, plan upieczenia placka, plan wykonania sałatki. Włączajmy dziecko do własnych planów realizowanych w gospodarstwie domowym. Zobaczymy z jaką satysfakcją będzie oglądała efekty wspólnej pracy. Planowanie przyda się później w trakcie organizowania samodzielnej nauki dziecka, wykonywanej pracy (przygotowania referatu) przy czym stopniowo zwiększa się zakres autonomii dziecka i poziom niezależności w planowaniu.



## JESTEM CIEKAWY ŚWIATA

Ciekawość świata jest naturalną potrzebą dziecka, za pomocą której realizuje potrzebę poznania i zrozumienia otaczającego go świata. Małe dziecko przejawia ciekawość instynktowną, zwłaszcza w pierwszych latach życia. Instynkt ciekawości jest podstawą rozwoju czynnego i samodzielnego myślenia, aktywności intelektualnej dziecka. W miarę gromadzenia doświadczeń, wiedzy o otaczającym świecie, ciekawość instynktowna słabnie. Należy sobie jednak zdawać sprawę z istnienia ciekawości refleksyjnej, ciekawości badawczej, ważnej w procesach uczenia się i samokształcenia

Rozwój ciekawości przechodzi przez trzy fazy:

1. zaskoczenie, zainteresowanie, wydarzenie, coś co zaburza równowagę poznawczą dziecka;
2. obudzenie uwagi skierowanej na to, co wywołało zaskoczenie, zainteresowanie, zaburzyło równowagę poznawczą dziecka;
3. pojawienie się pytania/pytań – w zadawanych pytaniach ujawnia się problem, który sobie dziecko uświadamia poprzez sformułowane pytanie, problem, który wymaga rozwiązania: co to jest/ dlaczego tak się dzieje?

Dziecięcą naturalną ciekawość można „wychowywać” i rozwijać. Przede wszystkim:

Nie można „ujarzmiać” ciekawości poznawczej dziecka ani osłabiać poprzez zniechęcanie dziecka do zadawania pytań: Nie zadawaj niemądrych pytań, daj mi spokój, nie mam teraz czasu.

Trzeba wystrzegać się także przed pełnym zaspokajaniem ciekawości dziecka, pozbawianiem go prawa do samodzielnego odkrywania, poszukiwania odpowiedzi na pytania, eksperymentowania, samodzielnego dochodzenia do wiedzy. Przejście „na skróty” w tym wypadku nie daje oczekiwanego rezultatu. Doskonale tą sytuację ilustruje fragment gawędy pedagoga Celestyna Freineta pt. *Ja chcę je zrywać sama*:

*„Umieszczamy naszych uczniów, mniej lub bardziej wygodnie w cieniu drzewa i stawiamy przed nimi owoce, które dla nich wybraliśmy, pięknie ułożone w książkach stanowiących arcydzieło nauki i techniki. I dziwimy się, że nasze dzieci odwracają się od tych apetycznych koszyków, że wyciągają ręce i wznoszą oczy do drzewa, z którego same chciałyby zrywać, wprost z życia, cenne owoce wiedzy, które tylko wówczas mogą Stanowić smaczne pożywienie, jeśli nie zostały przedwcześnie i arbitralnie zerwane z drzewa. Ponieważ zaś nie rozumiemy tego uporu dziecka do komplikowania rzeczy, które dla niego przygotowaliśmy z wszystkimi ułatwieniami, to ukrywamy przed nim drzewo, żeby uczeń zobaczył już tylko same owoce w koszyku i mógł się nimi zadowolić. [...]*

*Biada dzieciom, które nigdy nie jadły wiśni wprost z drzewa, tylko zerwane z koszyków, i które nigdy nie zaznały ożywiającej radości, przeni-*

*kającej tego, kto uczepony na gałęzi sam zrywa owoce i zjada je na miarę swego apetytu i swych potrzeb.*

*Biada dzieciom (...) które spożywają wiedzę z dala od drzewa życia i które straciły już nawet ochotę, by protestować: Ja chcę zrywać sam!* (Celestyn Freinet, 1979, s.27).

Ciekawość dziecka i chęć działania, odkrywania można podtrzymywać poprzez właściwe instrukcje słowne – proaktywne: *Pomyśl sam, jak się zastanowisz, sam na to wpadniesz jak to zrobić; A może też chcesz spróbować? Sam się o tym przekonaj. Zrób tak:...*”, dla dziecka które korzysta już z książki jako źródła informacji można przekazać informację: zobacz w książce.

Dzieci powinny robić nie tyle to, na co mają ochotę, **ale przede wszystkim powinny mieć ochotę robić to, co robią.**

Należy unikać wyprzedzania ciekawości dziecka. Cierpliwość i danie dziecku czasu na refleksję, samodzielne dojście do odkrycia reguły postępowania, czasu na namysł – oto ważna zasada, którą dorośli powinni stosować w kontakcie z dzieckiem.

Wreszcie należy zachować rozumną ostrożność w przypadku „ciekawości niedyskretnej”, kiedy dziecko zadaje „trudne pytania”. Nie unikamy odpowiedzi na takie pytania, wykręcając się od odpowiedzi, ale próbujemy zaspokoić ciekawość dziecka na miarę jego możliwości poznawczych i zachowując odpowiedni wymiar problemu.

## **PYTA I CHCĘ WIEDZIEĆ**

Ciekawość poznawcza ujawnia się w dążeniu dziecka do pytania, którego celem jest zrozumienie rzeczy i zjawisk w otoczeniu. Rozwijające się dziecko chce zrozumieć otaczający go świat. Zadaje pytania: dotyczące nazwy przedmiotów, kiedy nie jest pewne jak to się nazywa lub jeszcze nie zna nazwy rzeczy, zjawiska (*Jak nazywa się to czy tamto? Co to jest?*); pytania dotyczące użytku, względnie przeznaczenia (*Po co to się robi? Czy to jest do zjedzenia?*); pytania dotyczące sprawcy (*Kto to zrobił? Kto wynalazł rower? telewizor? samochód?*); dotyczące przyczyny (*Dlaczego, jak się to dzieje? Dlaczego jest ciemno? Dlaczego po dniu jest noc? Dlaczego woda w morzu jest słona?*); pyta o motywy i racje postępowania (*dlaczego ty się śmiejesz?*); zadaje pytania dotyczące początku, pochodzenia (*z czego to się robi? Skąd to jest?*); pytania dotyczące środków, narzędzi (*Jak to się robi? Jak to się stało?*).

Pyta zatem „o nowe” ponieważ jest ciekawe, budzi się w nim potrzeba poznania, wyjaśnienia rzeczy i zjawisk jako efekt niewiedzy i braku zrozumienia. Pyta, bo czuje obawę, lęk przed nieznanym. Pyta, bo przypomina mu się coś co znało może już wcześniej z doświadczenia, ale to coś jest niejasne, nieadekwatne do znanej sytuacji, pyta bo nie ma wystarczającej wiedzy, która pozwoli mu zakwalifikować rzecz, zjawisko do danej kategorii.

Pyta o to co już zna, żeby się utwierdzić, upewnić, że zrozumiało. Zda-je sobie sprawę z niewystarczającej wiedzy, chce uchwycić związki przy- czynowo-skutkowe, chce przyporządkować właściwie rzecz do kategorii, chce po prostu zrozumieć.

Dziecko pyta wtedy, gdy dostrzega sprzeczność między wyjaśnieniem dorosłego a dostrzeganymi faktami. Każde pytanie zadane przez dziec-ko (pytanie regresywne, gdy pyta o przyczynę lub pytanie progresywne gdy pyta o następstwo) jest wytworem jego myśli i aktem myśli. Sformu- łowane prze nie pytanie jest etapem na drodze do odkrycia i sformu- łowania problemu. W zadanym pytaniu dziecko sygnalizuje trudność i przeżywaną aktualnie niejasność myślową. Dorośli powinni z uwagą przysłuchiwać się pytaniom zadawanym przez dzieci i z powagą trakto- wać sygnalizowane w nich problemy. Przede wszystkim powinni starać się odpowiadać na pytania dzieci.

Udzielanie odpowiedzi na pytania dziecka wymaga od dorosłych ogromnej cierpliwości, chęci zrozumienia problemu zawartego w pytaniu dziecka. Warto poświęcić czas, nie odrzucać pytań dziecka, nie odtrącać z zniecierpliwieniem: przestań już zadawać pytania; daj mi teraz spokój, później ci powiem. Zbywanie w ten sposób pytającego dziecka spowoduje, że przestanie zadawać pytania. W konsekwencji my może zyskamy spokój ale skutecznie zahamujemy ciekawość poznawczą dziecka

Zdarza się, że po udzieleniu odpowiedzi dziecko zamyśli się: ono por- ządkuje wiedzę, selekcjonuje informacje. Po chwili znowu może zadać w tej samej sprawie pytanie ale posłuchajmy tego pytania: będzie już inaczej sformułowane.

Czasami na zadane przez dziecko pytanie nie potrafimy odpowie- dzieć od razu. Pytanie może dotyczyć dziedziny mniej znanej przez nas. Wówczas również nie zbywajmy dziecka: *dowiedz się o tym później* (nie krepujemy się swojej niewiedzy) ale po prostu powiedzmy: *Nie wiem, ale jak skończę tę pracę to poszukamy razem w encyklopedii*. Dziecko zy- ska nowe doświadczenie: dowie się że istnieją różne źródła informacji: książki, encyklopedie, atlasy, Internet. Razem z dorosłym będzie poszu- kiwało odpowiedzi na pytanie.

Nie tylko jednak dziecko zadaje pytania. Dorośli również obserwując dziecko zastanawiają się: co ono już wie na dany temat, jak postrzega tę sytuację, zjawisko. Pytania zadawane dziecku powinny pojawiać się spon- tanicznie: podczas spaceru, po przeczytanej książce, oglądnięciu filmu, przeżyciu jakiejś sytuacji. Pytamy: *a ty co o tym myślisz?, Skąd to wiesz? Dlaczego tak sądzisz? Czy tak bywa zawsze? Co będzie, jeżeli... Co byłoby jeżeliby...? Czy postąpiłbyś tak samo jak bohater tej bajki? Czy mógłbyś powiedzieć o tym coś więcej?*

Czasami zadajemy pytania, które są wyzwaniem dla dziecka i pozwolą mu ukształtować pojęcie. Co to jest ptak? Co wiesz o ptakach? Pod jakim względem ptak przypomina samolot? Czy chciałbyś być ptakiem? Jakim?

Odpowiadajmy więc na pytania: zwięźle, konkretnie. Dobrze udzielona odpowiedź pobudza dziecko do myślenia i często postawienia kolejnych pytań.

Może być to zabawa w odgadywanie przedmiotu.

*Co to jest? Jak to się nazywa? Jak to wygląda? Jakiego jest koloru? Jakie to jest w dotyku? Z czego jest zrobione?*

To ważne, by dorośli znaleźli czas, cierpliwość na poszukiwanie odpowiedzi na pytania zadawane przez dziecko.

### **RADY DLA RODZICÓW:**

- „Wychowuj” i rozwijaj ciekawość dziecka.
  - Zachęcaj do eksperymentowania, poszukiwania odpowiedzi na pytania, „dziwienia się”.
  - Słuchaj uważnie pytań zadawanych przez dziecko.
  - Staraj się odpowiadać na pytania zadawane przez dzieci. Nie odrzucaj pytań, nie zbywaj dziecka. Bądź cierpliwy.
  - Odpowiadaj na pytania dziecka zwięźle, konkretnie, nie wymijająco, mgliście.
  - Zadawaj pytania dzieciom o to, co widzą, czego dotykają, co słyszą, smakują, wachają.
  - Pomagaj dziecku w sprawdzaniu słuszności swoich poglądów i prowadzeniu doświadczeń, żeby się przekonać co się stanie.
  - Pomagaj dziecku odpowiednio rozpoznawać, nazywać, opisywać przedmioty.
  - Wyszukujmy podobieństwa i różnice.
  - Zachęcaj dzieci do przewidywania co się wydarzy i uzasadniania swoich przewidywań.
  - Pokaż, że istnieją różne źródła informacji: książka, atlas, encyklopedia, internet.
- Ty też nie wiesz wszystkiego...

### **MAM I ROZWIJAM ZAINTERESOWANIA**

Zainteresowania dzieci mogą stanowić siłę napędową ich zaangażowania i aktywności, są cennym afektywnym źródłem motywacji.

Zainteresowania powstają i kształtują się na skutek interakcji ze światem zewnętrznym. Często zdarza się, że obcując w najbliższym środowisku z osobami realizującymi swoje pasje dzieci zaczynają się interesować wytworami, realizowanym hobby. Osoby takie i ich zainteresowania stają się dla dzieci wzorami, modelami kompetencyjnymi. Dziadek lub ojciec dziecka zbierający znaczki, robiący modele samolotów, hodujący gołębie, grający w szachy, uprawiający sport stanowią źródło fascynujących doświadczeń. Rodzice, którzy mają zainteresowania muzyczne, grają na instrumencie, chodzą na koncerty do filharmonii w pewnym momencie zabiorą tam swoje dziecko. Może w ten sposób zaszczepią w nim zamiłowanie do muzyki. Rodzice, którzy uprawiają turystykę pieszą, lubią wędrówki i od najwcześniejszych lat zabierają na wyprawy turystyczne

dziecko mogą się spodziewać, że obudzą w swoim dziecku pasję. Trudno powiedzieć, żeby zainteresowania dzieci ujawniane w wieku 6-7 lat miały charakter trwały. Warto jednak przyglądać się temu, co zaciekawia dziecko, ku czemu kieruje swoją uwagę. Wcześniej wykryte zainteresowania i uzdolnienia u dziecka warto pielęgnować i rozwijać. Wrażliwość dziecka na barwy, swobodę w operowaniu kolorem plamą, spostrzegawczość może sprzyjać rozwojowi zainteresowań do rysunku i sztuki plastycznej. Jeśli obserwujemy u dziecka poczucie rytmu, dobry słuch może warto spróbować zainteresować je sztuką muzyczną. W zależności od miejsca zamieszkania, prężnej działalności ośrodków kulturalno-oświatowych (domów kultury i innych ośrodków pracy twórczej) możemy wybrać dla dziecka ciekawe warsztaty, zajęcia w czasie wolnym. Nie należy jednak przeciążać nadmiarem takich zajęć dziecko, pozostawmy mu czas na kontakty i zabawy z rówieśnikami. Rozwijajmy jego zainteresowania poprzez bycie z dzieckiem w różnych sytuacjach: wycieczki przyrodnicze, wizyty w muzeum, wyprawy do kina, teatru. W wielu muzeach coraz częściej organizowane są zajęcia dla dzieci, w których uczestniczą w spotkaniach z przeszłością.

Zanim zapiszemy dziecko na zajęcia dodatkowe, koła zainteresowań – starajmy się poznać jego zainteresowania. Jeśli dziecko z radością, chętnie uczestniczy w zajęciach jest to sygnał, że wybór został dobrze dokonany. Jeśli jednak nie chce uczęszczać, źle się czuje w grupie, niechętnie idzie na kolejne spotkanie starajmy się znaleźć przyczynę.

## **PRZEKAZUJEMY WIEDZĘ O ŚWIECIE**

Dorośli przekazują dziecku wiedzę o świecie. Do momentu zanim dziecko opanuje narzędzia intelektualne, jakim są m.in. czytanie i pisanie w dużej mierze zdobywa wiedzę o świecie poprzez przekaz społeczny innych ludzi. Ważne z kim dziecko się spotyka, kogo spotka na swojej drodze i co wyniesie z tych spotkań, z jakim bagażem życiowym pójdzie dalej, czy będzie z niego korzystać. Rodzice, dziadkowie przekazują dziecku ważne życiowe zasady, normy postępowania, reguły. Robimy to okazjonalnie, przy okazji, będąc z dzieckiem czy też włączając je do wykonywanych prac. Pozwólmy mu uczestniczyć w przygotowaniach świątecznych potraw; pieczeniu pierniczek i innych świątecznych przysmaków. Pokażmy jak wykonujemy pewne czynności. Obserwując dorosłego dziecko ma ochotę samodzielnie zmierzyć się z zadaniem. Nie odsuwajmy go mówiąc: idź się pobawić, przeszkadzasz, jesteś za mały. Przekazujmy dziecku wiedzę o wykonywanym zawodzie, historii przodków. W ten sposób pozwalamy dziecku gromadzić różnorodne doświadczenia, które sobie uporządkuje, włączy w schematy wcześniejszych doświadczeń i wykorzysta w odpowiednim momencie. Doskonale możliwość zdobywania różnorodnych doświadczeń przez 10-letniego chłopca, wychowywanego w ubogiej dzielnicy, pokazuje poniższy fragment wypowiedzi:

**Do czego można wykorzystać gazetę?**

„Możesz ją czytać, pisać na niej, położyć ją i namalować na niej obrazek. Jeśli nie masz okrycia to możesz się nią okryć. Możesz ją spalić, zanieść do garażu i umieścić pod samochodem, gdy go myjesz, rozścielić ją i położyć na niej swoje dziecko, zalepić nią wybite okno, umieścić ją na swoich drzwiach dla dekoracji, włożyć ją do kubła ze śmieciami, położyć na krzesło, jeśli krzesło jest brudne. Jeśli ktoś ma szczeniaka, to może wyłożyć gazetą jego pudełko lub rzucić mu ją na podwórku do zabawy. Kiedy buduje się coś i nie chce się, żeby ktoś inny to widział, można zasłonić to ze wszystkich stron gazetą. Gdy nie ma się materaca, kładzie się gazetę na podłodze, używa się jej też gdy trzeba wziąć coś gorącego, można nią zatamować krew, a także podkłada się ją pod suszące się ubranie, żeby woda nie kapłała na podłogę. Można użyć gazety zamiast zasłony w oknie, włożyć do buta, jeśli coś rani ci stopę, zrobić z niej latawiec, osłonić lampę, która świeci zbyt jasno. Można zawinąć w nią rybę, wytrzeć szyby lub zawinąć w nią monetę, gdy trzeba ją rzucić tak, żeby nie narobiła hałasu. Na gazecie stawia się wyczyszczone buty, gazeta wyciera się okulary, gazetę podkłada się pod kapiący zlew, zawija się w nią sadzonkę; można z niej zrobić torebkę, używać jej jako kapelusza, gdy pada deszcz, owinąć nią stopy, gdy się nie ma pantofli. Można rozłożyć ją na piasku zamiast ręcznika, zrobić z niej papierowe samoloty, użyć jej jako śmietniczki przy zmiataniu, zrobić dla kota piłkę do zabawy, owinąć w nią ręce, jeśli marzną” (Ward i Kogen, za: Zimbardo, 1994, s.211).

Świat zdarzeń, w których miał możliwość (czasem z konieczności) wykorzystać gazetę ów chłopiec jest ogromny. Dbajmy zatem o różnorodność doświadczeń dziecka

**RADY DLA RODZICÓW:**

- Pokaż dziecku co robisz w czasie wolnym.
- Zainteresuj dziecko swoim hobby (może to jest programowanie, fotografia, gry przygodowe, strategiczne, obserwacja ptaków, wędkarstwo, astronomia, bieganie, majsterkowanie, gra w szachy, gotowanie, zielarstwo, zbieranie znaczków, monet, sklejanie modeli, siatkówka, jazda rowerem, gra na instrumencie...).
- Opowiedz mu o swojej pasji, zaprosz na wspólną wyprawę.
- Zabierz dziecko do muzeum, do skansenu, na mecz, koncert.
- Stwarzaj okazje różnorodne i bogate, związane ze światem ludzi i przedmiotów: niech dziecko spotyka ciekawych ludzi (rybak, rzeźbiarz, kolekcjoner znaczków, pszczelarz), poznaje niezwykle przedmioty (kierzynkę).
- Spraw, aby każda wycieczka, czy wyjście z domu była okazją do nauce się czegoś nowego.

**LUBIĘ OBSERWOWAĆ I EKSPERYMENTOWAĆ**

W procesie uczenia się dziecka bardzo ważną kompetencją jest umiejętność obserwowania. Obserwować to nie tylko widzieć, postrzegać.

Obserwować to znaczy nauczyć się zbierać informacje na podstawie dokonywanych obserwacji. Obserwacja wymaga baczego przyglądania się przedmiotom, zjawiskom, czasami obserwacja jest wzbogacona badaniem. Obserwacja wymaga zaangażowania wszystkich zmysłów. Postrzegamy dźwięki, dostrzegamy ich źródło. Dotykamy przedmioty, manipulujemy nimi aby zdobyć informacje o nim: jaki ma kształt, czy jest ciężki, jaki jest w dotyku, jak smakuje, pachnie. Pamiętajmy o tym kiedy dziecko poznaje „nowe” na przykład nowy owoc: mango, kiwi. Zachęćmy dziecko do „badania”: *Dotknij: jak wygląda, do czego jest podobny?. Zamknij oczy i powiedz jaki jest w dotyku?(chropowaty, miękki, gładki). Ugryź i opisz dźwięk jaki powstaje przy gryzieniu. Jak smakuje? Czy jest podobne do innego już znanego ci smaku? Narysuj i opowiedz o tym owocu babci.* Obserwacja wymaga również umiejętności porównywania obserwowanego przedmiotu z innymi, a także odwoływanie się do wcześniejszych doświadczeń dziecka: czy jest podobne, czym się różni. Z obserwowaniem wiąże się często eksperymentalne badanie, w celu uzyskania większej ilości informacji: śledzenie wzrostu rośliny (jak rośnie rzeżucha), rozwoju zwierzęcia (obserwacja rozwoju małego kotka, przeobrażenia gąsienicy w motyla), obserwacja zmian w przyrodzie („szukanie oznak wiosny”). Obserwowanie pozwala dziecku wyciągać wnioski, ustalać zależności przyczynowo-skutkowe. Umiejętność wnikliwego obserwowania otaczającej rzeczywistości to ciągłe pobudzanie stanu umysłu, chęć dziwienia się, wyjaśniania, dążenie do zrozumienia. Dziecko powinno umieć patrzeć, umieć słuchać, umieć badać i na tej podstawie wnioskować. Obserwując przyrodę dziecko dochodzi do wniosku, że koń i chomik są podobne w tym sensie, że mają sierść. Łabędź i mały wróbelek mają pióra. Na wszystkich drzewach znajdują się pąki, liście, kwiaty, ale są one różne na różnych drzewach. W ten sposób dziecko kształtuje sobie wyobrażenie o różnorodności świata.

Do obserwacji i eksperymentalnego badania otaczającego świata możemy zachęcać w codziennych sytuacjach i organizowanych wycieczkach przyrodniczych, także tych w bliskim otoczeniu zamieszkania.

#### **Uczymy oglądać:**

„Zobacz, jaki ślad pozostawił po sobie samolot na niebie.”

Organizujemy oglądanie porównawcze: porównujemy owoce: jabłko, gruszkę, śliwkę,

#### **Uczymy szukać;**

W trakcie spaceru w lesie, w parku zlecamy poszukiwanie identycznych okazów: na przykład liści klonu, żołądźi, owoców leśnych. Dziecko musi wykazać się umiejętnością wyodrębniania cech istotnych dla danego obiektu.



### **Uczymy zbierać**

Zbieramy kasztany, zbieramy jesienne liście

Zebrałe materiały przyrodnicze porządkujemy. Przyporządkowujemy także liście drzew do ich owoców.

### **Uczymy mierzyć, liczyć, porównywać, wnioskować**

Obserwując obiekty przyrody znajdujemy często sytuacje do dokonywania porównań pomiarowych. Ilu nas trzeba aby objąć pień drzewa. Zmierz wzrost rośliny (np. słonecznika) posługując się patyczkiem. Porównaj z wysokością róży. Policz ile mrówka ma odnóży, a żuczek?

### **Uczymy się obserwować przyrodę, badać zjawiska przyrodnicze**

W zasadzie wszystkie zwierzęta, które napotykają dzieci mogą stanowić obiekt obserwacji. Jak poruszają się te zwierzęta? Czym się odżywiają? Gdzie przebywają? Jakiego wydają dźwięki? Jak zachowują się w stosunku do swojego potomstwa?

Takie pytania zrodzą się podczas wizyty w ZOO ale także w kontakcie ze spotkanym zwierzęciem: ślimakiem, krową, sikorką, pszczołą.

### **Od gąsienicy do motyla**

Jeśli dziecko znajdzie na spacerze, w ogrodzie gąsienicę i zainteresuje się nią możemy pokazać mu jak ją hodować w słoiku: podając odpowiedni pokarm, obserwując zobaczymy jak przemienia się w poczwarkę, z której wyfrunie motyl. Dziecko obserwując gąsienicę zauważy że zjada ona tylko niektóre liście.

### **Co jeszcze możemy poobserwować?**

#### **Obserwacja ptaków w karmniku**

Obserwacja drzew wokół domu, w naszej miejscowości – poznaj korę, liście, owoce – jak wyglądają te drzewa w różnych porach roku: wiosną-latem-jesienią-zimą.

#### **Obserwacja mrówek i mrowiska**

##### **Co się zmieniło po burzy?**

Obserwujemy widok z okna pokoju dziecka w różnych porach roku: obserwujemy to samo drzewo w różnych porach roku. Obserwację może dziecko ilustrować rysunkiem. Dodatkowo zbierane informacje możemy utrwalić za pomocą aparatu.

Obserwacja chmur na niebie (jakie są, do czego są podobne, obserwacja w różnych dniach. Zachęcamy dziecko do narysowania – możemy zrobić fotografie zachmurzonego i bezchmurnego nieba, nieba pogodnego i burzowego).

Umiejętność obserwowania rozwijamy nie tylko poprzez podglądanie przyrody ale różnego rodzaju zabawy badawcze. Zabawy badawcze

dziecka są związane z zaspokajaniem potrzeby poznania własności jakiejś rzeczy należącej do przyrody nieożywionej (właściwości magnesu) lub zrozumienia sensu zjawiska przyrodniczego (skąd się bierze tęcza) za pomocą obserwacji i prostych eksperymentów.

### Tęcza

Wywołujemy tęczę za pomocą węża gumowego, służącego do podlewania roślin (pamiętajmy, żeby obserwując mieć przed sobą opadające krople a za sobą słońce).

Znajdziemy wiele propozycji zabaw badawczych w książkach dla dzieci: Hodujemy krokusy z cebulki, Badamy siłę wiatru,

W organizowanych zabawach badawczych nieodzownym rekwizytem staje się szkło powiększające.

### **RADY DLA RODZICÓW:**

- Staraj się jak najczęściej zorganizować dziecku kontakt z przyrodą. Każda sytuacja „bycia w środowisku naturalnym” stanowi dla dziecka bogate źródło wrażeń, przeżyć, poznania i aktywnego działania. Bezpośrednie zetknięcie z otoczeniem przyrodniczym wywołuje zdziwienie, nasuwa wiele pytań, zachęca do działania.
- Jeśli chcesz nauczyć dziecko poznawania otaczającego świata, sam musisz odczuwać radość z kontaktu z przyrodą, dopiero wówczas rozbudzisz zainteresowania przyrodnicze u dzieci i pomożesz im w zdobywaniu wiedzy.
- Poznawanie przyrody przez dziecko sprzyja rozwijaniu wielu zainteresowań.
- Pozwól dziecku na podglądanie przyrody, szukanie, zbieranie okazów przyrodniczych, badanie.
- Pozwól mu założyć hodowlę roślin w domu, karmnik dla ptaków. Znajdź czas na prowadzenie z nim obserwacji.
- Pozwól mu doświadczać.
- Wybierz się do Planetarium, Eksperymentarium, Centrum Nauki, Muzeum Techniki, Hydropolis... Jest wiele miejsc w każdym regionie Polski, gdzie można razem z dzieckiem poznawać i odkrywać świat. Programy są celowo dedykowane dzieciom w danym wieku.
- Uczestnicz w ofertach Festiwalu Nauki czy piknikach naukowych.
- Zorientuj się jakie akcje organizuje edukacja outdoorowa czy leśna w Twojej okolicy.

### **ROZWIJAMY UMIEJĘTNOŚĆ CZYTANIA: „POCZYTAJ (MY) ...**

O znaczeniu książki i czasopisma dla rozwoju dziecka nie trzeba rodziców przekonywać. Książka dostarcza wiedzy, rozwija myślenie, krytycyzm, uczucia, wyobraźnię, przenosi w świat wyobraźni i fantazji. Prze-

żyć, jakie towarzyszą wspólnemu czytaniu książki z dzieckiem nie zastąpi oglądanie filmu na podstawie treści tej książki. Spotkania dziecka z książką powinny zacząć się już od najwcześniejszych lat życia dziecka. W okresie poprzedzającym pójście do szkoły dziecko powinno już stawać się samodzielnym czytelnikiem i mieć ulubione książeczki, przede wszystkim dziecko powinno już mieć za sobą wizytę w bibliotece. Przy mądrym wsparciu dorosłego literatura dziecięca pomaga młodemu „czytelnikowi” odkrywać otaczający go świat, rozbudza jego wyobraźnię i inspirować do twórczych praktyk.

Jakie książki lubi czytać dziecko w tym wieku? Przede wszystkim książki odpowiadające jego zainteresowaniom, posiadające interesującą fabułę, żywą i wartko toczącą się akcję, wyraziście wyodrębnione scenki i wydarzenia. W zależności od tematyki mogą występować w książce komiczne sytuacje, cudowne zbiegi okoliczności, magiczne przedmioty, czary. Książka dla dziecka odznacza się pogodnym klimatem, miłą atmosferą, zmiennością nastrojów i emocji. Styl językowych komunikatów jest jasny, obrazowy, jest w niej dowcip, barwne opisy (przyrody, zjawisk, zdarzeń). W książkach adresowanych do dzieci jest dużo dialogów, często zachęcają one do improwizacji albo czytania z podziałem na role (włączamy

do czytania dziecko). Dobierając książkę dla dziecka zwracamy uwagę na ilustracje. Powinny być barwne, duże, odwołujące się do wyobraźni dziecka.

Dzięki historiom zawartym w czytanych książkach i ich bohaterom dziecko uczy się rozumienia własnej osoby i oceniania swojego zachowania z moralnego punktu widzenia.

Czytanie rozbudza i kształtuje wrażliwość emocjonalną dziecka, daje mu wewnętrzną siłę do radzenia sobie z trudnościami i pomaga regulować własne emocje.

W szkołach angielskich stosuje się w bibliotekach dla małych dzieci „test 5 palców”. Dorosły czyta dziecku fragment z danej strony książki. Jeżeli jest słowo, którego dziecko nie rozumie podnosi palec. Jeżeli do końca strony 5 palców dziecka jest w górze to znaczy, że słownictwo i treść książki jest zbyt trudna dla dziecka. Trzeba wybrać inną. Z całą pewnością w wyborze książki odpowiedniej dla dziecka pomoże kompetentna bibliotekarka lub sprzedawca w księgarni. Prezentując treść książki czasami można skorzystać z nagranych bajek na płycie, kasecie magnetofonowej pięknie prezentowanych przez aktorów. Słuchanie dostarczy dziecku niezapomnianych przeżyć.

Równie ważną rolę dla rozwoju dziecka i budzeniu jego zainteresowań mają czasopisma dziecięce. Dziecko poznaje strukturę czasopisma, ma swoje ulubione działy, chętnie czeka na kolejny numer swojego pisemka. Na polskim rynku wydawniczym jest wiele ciekawych czasopism dla dzieci.

Ważne aby dziecko czytało książki, których treść rozumie, książki dostosowane do jego poziomu rozwojowego.

## **RADY DLA RODZICÓW:**

- Oswajaj dziecko z książką.
- Pozwól dziecku wybierać książki do czytania (w bibliotece, wśród książek na półce w domu, w księgarni). Dziecko o wiele bardziej lubi czytać książki, których tematyka je interesuje.
- Wybieraj książki z ciekawymi ilustracjami. Dla dziecka rozpoczynającego naukę czytania rysunek i ilustracja mają znaczenie wzbogacające zrozumienie i przeżycie treści czytanego tekstu.
- Wyznacz czas w ciągu dnia, w którym codziennie regularnie będziesz czytał (lub dorosły opiekun dziecka) ze swoim dzieckiem.
- Nie pozwól na niedbałe czytanie przy dziecku. Bardzo ważny jest sposób, w jaki czytasz ze swoim dzieckiem. Jesteś „modelem kompetencyjnym” dla swojego dziecka (intonacja, poprawność czytania).
- Zachęcaj dziecko do czytania wspólnego. Podziel książkę na fragmenty (dłuższe-krótsze, w zależności od poziomu kompetencji czytelniczych twojego dziecka). Możecie czytać na zmianę: po jednej stronie, albo z podziałem na role: teraz Ty przeczytaj co powiedział Karolek.
- Porozmawiaj z dzieckiem o domowym księgozbiórze. Oglądajcie jakiegoś tam książki: przewodniki, książki dla dzieci, książki podróżnicze, biograficzne, przyrodnicze, atlasy, albumy. Pozwól dziecku pomagać w układaniu książek i oglądaniu. Pokaż mu książkę, którą ostatnio kupiłeś, czytasz. Opowiedz o niej.
- Prenumeruj czasopisma (jeśli jest to możliwe). Czasopisma, magazyny, tygodniki, gazety niech także znajdą swoje miejsce w domu.
- Zaplanuj wizytę w bibliotece. Załóż dziecku kartę czytelnika w bibliotece (zanim jeszcze pójdzie do szkoły może już być czytelnikiem). Rób z nim częste wycieczki do biblioteki.
- Bądź dla dziecka przykładem, niech widzi ciebie czytającego w ciągu dnia.
- Napisz czasami swojemu dziecku coś do przeczytania – listę zakupów, listę rzeczy, które należy zrobić, lub napisz mu to, co chcesz mu przekazać.
- Opowiadaj dziecku rodzinne historie, tak, żeby dziecko mogło zrobić własną książkę z historiami. Może potem nadać tytuł własnej książce: „Niesamowite historie rodzinne – rodziny X”, autor: Zuzia, ilustracje: Zuzia i Kuba.
- Pokaż swojemu dziecku, że czytanie jest częścią codziennego życia. Czytaj, gdziekolwiek znajdziesz się z dzieckiem: czytamy nazwę sklepu; nazwy produktów na etykietach, czytamy przepis potrawy, którą przygotowujemy, czytamy informacje o pogodzie, ogłoszenie na słupie z ogłoszeniem, treści na afiszu w kinie itp.
- Czytamy Instrukcje: jak coś wykonać: latawca z papieru.
- O przeczytanych książkach rozmawiaj z dzieckiem. Wykorzystuj treść przeczytanych książek do zabaw z dzieckiem. „Pamiętasz, jak bohater

- książki bawił się w..., jakie zabawki zrobił na choinkę?
- Jeśli jest to możliwe prenumeruj czasopismo dla dzieci.
  - Odwiedzajcie księgarnię. Zachęcaj dziecko do wyboru i zakupu własnej książki.

### „SPOSOBY NA NUDEŃ”

Bardzo często w odpowiedzi na komunikat dziecka: *mamo – nudzę się*, dziecko słyszy: *włącz telewizor, komputer*. Oglądanie wybranych programów telewizyjnych, bajek, różnych programów oczywiście ma uzasadnione znaczenie ze względu na wartości dydaktyczne: rozwija język, zasób słownikowo-pojęciowy, rozwój społeczny. Można wymienić wiele wielowartościowych programów edukacyjnych dla dzieci. Najważniejsze jednak, aby rodzice kontrolowali ilość czasu spędzanego przed telewizorem przez dziecko. Poza tym rodzice, dorośli, opiekunowie dziecka powinni oglądać programy telewizyjne, bajki wraz z dziećmi. Obserwować jak dziecko reaguje, co je bawi, śmieszy, czego się boi. Wówczas możemy pomóc odróżnić świat fikcyjny od realnego. Dzieci postrzegają często przemoc i agresję w filmach animowanych jako coś zabawnego bowiem ofiara tak naprawdę nie doświadcza krzywdy. Przemoc i zachowania agresywne w bajkach animowanych i programach telewizyjnych oglądanych przez dziecko trzeba kontrolować. Treść programów stanowi świetny materiał do rozmowy z dzieckiem. Pozwala również zrozumieć zachowania dzieci, językowe zwroty, żarty przenoszone przez dziecko na skutek naśladowania bohaterów oglądanych programów.

Można promować zdrowe nawyki oglądania telewizji. Przede wszystkim rodzice powinni zapoznać się z telewizyjnymi programami dla dzieci. Należy wybrać taki program, który jest najbardziej odpowiedni do wieku rozwojowego i zainteresowań dziecka. Telewizja nie powinna stanowić dominującego „wypełniacza” czasu wolnego dziecka. Należałoby również unikać sytuacji w której przez cały dzień czy popołudnie w domu gra telewizor. Dziecko powinno poznać inne formy spędzania wolnego czasu: spacer, czytanie książki, gry, zabawę. Rodzice kontrolując ilość czasu spędzanego przez dziecko przed telewizorem powinni wyznaczyć godziny, w których są ulubione audycje dziecka i wartościowe programy (filmy przyrodnicze, dokumentalne, poświęcone nauce języka obcego), które oglądają wraz z dzieckiem.

### DO JAKIEJ GRUPY RODZICÓW NALEŻYSZ?

Na podstawie stopnia surowości reguł i zachęty, jakie rodzice stosują w sprawie oglądania telewizji M.Peters podzieliła rodziny na cztery grupy: (1) rodzice, którzy dają wolną rękę i nie stosują zbyt wiele zasad, ale też nie zachęcają dzieci do oglądania telewizji; (2) druga grupę stanowią rodzice restrykcyjni, którzy nakładają ograniczenia i rzadko zachęcają do

oglądania programów telewizyjnych. (3) Grupa trzecia to rodzice lansujący oglądanie telewizji, którzy rzadko stosują ograniczenia w zakresie oglądania telewizji, raczej mocno nakłaniają dziecko i (4) czwarta grupa – rodzice selektywni, którzy w dużym stopniu ograniczają oglądanie, ale czasem zachęcają do oglądania pewnego typu programów. Nie ulega wątpliwości, że pożądanym – zwłaszcza we wczesnym wieku szkolnym – jest ostatni model rodziców selektywnych. Najważniejsze, aby rodzice stwarzali warunki do rozumnego oglądania telewizji i wpływali na możliwe korzyści, jakie z tego typu programów może wynieść dziecko.

### **GRA(MY) – GRY PLANSZOWE I KOMPUTEROWE A DZIECKO W WIEKU WCZESNOSZKOLNYM**

Nie ulega wątpliwości, że gry planszowe mogą być niezwykle przydatne w rozwoju wielu kompetencji dziecka. Uczą współpracy, dyscypliny, przestrzegania zasad, także zasad fair play, kontrolowania emocji. Niektóre gry uczą trudnej sztuki negocjacji i uzgadniania decyzji. Wśród gier, które są dostępne na rynku można wyróżnić gry strategiczne, zręcznościowe, słowne, logiczne, symulacyjne. Gry **strategiczne** rozwijają umiejętność planowania, strategicznego myślenia, szybkiego podejmowania decyzji analizowania alternatywnych ruchów własnych i innych uczestników. Gry **zręcznościowe** sprzyjają poprawie sprawności manualnej, koordynacji wzrokowo-ruchowej, rozwijają spostrzegawczość. Gry **słowne** przyczyniają się do rozwoju słownictwa, uczą poprawnego formułowania wypowiedzi, rozwijają zdolności komunikacyjne. Gry **logiczne** ćwiczą pamięć, umiejętność wnioskowania. Gry **symulacyjne** rozwijają wyobraźnię, uczą podejmowania decyzji i radzenia sobie z sytuacjami problemowymi (Składanowska, Tułacz, 2014).

W wyborze gry należy zwrócić uwagę na wiek dziecka i zdolności, które kształtuje. Gra powinna stanowić wyzwanie, wymagać wysiłku umysłowego ale jednocześnie powinna być interesująca dla dziecka. Pierwsze „sesje” gry powinny odbywać się z wsparciem i instrukcją dorosłego jako tutora. Dziecko musi zrozumieć zasady, żeby je zastosować w grze.

Istnieje wiele organizacji prowadzących badania i wspierających inicjatywę na rzecz popularyzacji gier.

- Polskie Towarzystwo Badania Gier: <http://ptbg.org.pl/>
- Organizacja ZAGRAJMY: <http://zagrajmy.org/uwielbiamy-gry-planszowe/>

### **RADY DLA RODZICÓW:**

- Bądź „rodzicem selektywnym”: zapoznaj się z programem telewizyjnym, dokonaj selekcji programów, wybierz wartościowe dydaktyczne programy edukacyjne, programy rozwijające zainteresowania Twojego dziecka.
- Promuj zdrowe nawyki oglądania telewizji.

- Kontroluj ilość czasu, jakie spędza Twoje dziecko przed telewizorem.
- Oglądaj programy telewizyjne wraz z dzieckiem.
- Obserwuj jak reaguje: co je śmieszy, bawi, czego się boi.
- Pomóż mu odróżnić świat fikcyjny od realnego. Minimalizuj i wręcz ograniczaj oglądanie scen agresywnych, brutalnych.
- Rozmawiaj z nim o oglądanych programach, interpretuj obserwowane wydarzenia.
- Grajcie razem w gry.

### **PIERWSZE ZETKNIĘCIE DZIECKA ZE SZKOŁĄ – LĘK PRZED SZKOŁĄ**

Lęki i obawy są u dzieci zjawiskiem zupełnie normalnym. Lęk ma znaczenie jako sygnał ostrzegawczy, jest to swoisty alarm, że coś nam grozi. Dziecko uczy się w miarę doświadczeń społecznych, że istnieją sytuacje wywołujące lęk. Normalnie rozwijające się dziecko samo wyrasta z lęków tak jak wyrasta z różnego rodzaju zabaw i zabawek. Mylne jest czasami traktowanie wszystkiego co dziecko przeżywa jako lęku. Często złe zrozumienie mowy może prowadzić do lęków. Wiele lęków powstaje na podłożu relacji w domu dziecka i wynika z preferowanego **stylu wychowania w rodzinie**. Rodzice nadmiernie wymagający przyczyniają się do ukształtowania u dziecka zbyt silnego sumienia i poczucia, że dziecko nigdy nie zachowuje się tak, jak należy. Pojawia się u niego uczucie lęku, że jeżeli źle coś wykona, nie usatysfakcjonuje rodziców, to po prostu straci ich miłość. Rodzice zbyt pobłażliwi również nie pomagają dziecku dystansować się do lęku. Uważają oni, że wszystko co robi dziecko jest dobre i w ten sposób nie chronią go przed żadnymi impulsami. Rodzice autorytatywni, którzy preferują wychowanie akceptujące, wrażliwe, skoncentrowane na dziecku, którzy ustalają stałe zasady i standardy ale są kochający i konsekwentni, szanują niezależne decyzje swoich dzieci, wyjaśniają swoje decyzje pozwalają dziecku na ufność we własne siły. Dzieci z tych rodzin, w których preferuje się taki styl wychowania, najrzadziej przejawiają lękliwe zachowania. Swoiste lęki jakie pojawiają się w życiu każdego dziecka to lęk przed rozłąką z matką. W wieku 6-7 lat pojawić się może lęk przed pójściem do szkoły. Z jednej strony jest to lęk przed rozstaniem z matką, szczególnie w odniesieniu do dzieci, które miały zbyt mało doświadczeń z rozstaniem z rodzicami – zwłaszcza z matką.

Istnieje badawczo udokumentowany lęk przed szkołą a wychowaniem w rodzinie. Dziecko, które jest przywiązane do matki tylko w jej obecności czuje się bezpieczne. Bez niej w szkole boi się pozostać. Ważne jest, żeby zrozumieć dziecko, jak bardzo bolesna jest dla niego rozłąka z matką. Ale przede wszystkim emocjonalnie do takiej sytuacji powinniśmy dziecko wcześniej przygotować. I to znowu nie tylko poprzez mó-



wienie: jak pójdziesz do szkoły to będziesz tam musiał radzić sobie sam, bez mamy. A raczej przez działanie, czyli organizowanie sytuacji „rozłączania”- samodzielnego pozostawiania dziecka pod dobrą opieką i w ten sposób stopniowe przyzwyczajanie się dziecka do „nowej sytuacji”- „bez mamy”. Warto zatem wcześniej pomyśleć o organizowaniu takich sytuacji „krótkiego rozstania”. Na krótko, w różnych sytuacjach „bezpiecznych emocjonalnie” dla dziecka zostawić je pod opieką babci, koleżanki, w gronie innych dzieci, z opiekunką. Trzeba jednak wrócić, tak jak się obiecało, nie zawieść zaufania dziecka.

Pamiętajmy także o możliwym do wystąpienia lęku dziecka przed niepowodzeniem w szkole: ja nie potrafię, ja sobie nie poradzę. Jeszcze raz wracam do znaczenia sukcesu, który przywraca wiarę dziecka we własne możliwości. Sukces motywuje i powoli, krok po kroku, dziecko zaczyna wykonywać coraz trudniejsze zadania. Najważniejsze aby być z dzieckiem, obserwować jego zachowania, w porę odnaleźć przyczynę lęklivego zachowania.

Pamiętajmy, że język jest nośnikiem informacji. Poprzez język przekazujemy dziecku komunikaty: tego co rozumiemy pod pojęciem szkoła, uczenie, nauczyciel, jak traktujemy wiedzę. Jeśli mówimy: *Jak pójdziesz do szkoły to dopiero zobaczysz; Będziesz się tylko uczył i uczył, zobaczysz – skończy się zabawa (będziesz tylko” kuł i kuł”); Baw się baw. bo jak pójdziesz do szkoły to wszystkie zabawki pójdą do kąta; Nauczyciel „da ci”, musisz siedzieć cicho... Ja nie wiem jak on sobie poradzi w tej szkole, on się zgubi w tej szkole* – nie dziwny się, że dziecko boi się szkoły, a uczenie się traktuje jako przymus, kojarzy z przymusowym mozolnym odrabianiem trudnych lekcji

## **RADY DLA RODZICÓW:**

- Pamiętaj, aby pójście dziecka do szkoły nie było jednym z pierwszych rozstań z Rodzicami, a zwłaszcza z matką. Zazwyczaj dziecko przez długi czas ma monopol na więź uczuciową z matką. Do rozstania trzeba wcześniej przygotować dziecko poprzez bycie dziecka „bez mamy” w sytuacjach z opiekunem, z babcią.
- Rozmawiaj z dzieckiem o szkole, ale nie ujawniać wobec niego swoich niepokojów, pretensji, nie nastawiaj go negatywnie wobec nauczycieli, szkoły jako takiej, programu nauczania, ono i tak nie ma na to wpływu, a niepokój rodziców może udzielić się jemu.
- Pamiętaj, że to co mówisz o szkole, uczeniu kształtuje wyobrażenia dziecka. Przekonania na temat szkoły i związanych z tym: rozumieniem uczenia, roli ucznia, nauczyciela przekazujemy dziecku za pomocą języka, opowiadając różne historie. Nie zdajemy sobie sprawy jak czasami możemy wpłynąć na wytworzenie się negatywnego obrazu szkoły w umyśle dziecka. Pozwól mu postrzegać szkołę jako miejsce gdzie będzie mogło radośnie odkrywać świat, spotykać nowych kolegów.

Opowiedz mu o swoich nauczycielach, kolegach, koleżankach, przyjaźniach, śmiesznych zdarzeniach. Opowiedz mu o swojej szkole.

- Spotkanie ze szkołą (budynkiem i społecznością szkoły) nie powinno spotkać się po raz pierwszy w dniu rozpoczęcia roku szkolnego. Zazwyczaj jeśli dziecko uczęszcza do przedszkola w maju, czerwcu organizowane są „wyprawy” do szkoły. Warto jednak z dzieckiem przejść się do szkoły samemu. Czasami w społeczności szkolnej odbywają się imprezy środowiskowe: Dzień Babci, Święto Książki, kiermasze, przedstawienia dla dzieci, konkursy, dzień sportu. Może chodzi do tej szkoły starsze rodzeństwo, syn, córka znajomych. Korzystajmy z okazji i idźmy z dzieckiem poznać „jego nową szkołę”.
- Pierwszy dzień w szkole – niech będzie świętem -doświadczenia jakie wyniesie z pierwszych dni, miesiący pobytu w szkole może mieć zasadnicze znaczenie dla pełnienia przez niego „roli ucznia”.
- Od samego początku współpracuj z nauczycielem i szkołą. Bądź rodzicem zainteresowanym postępami rozwojowymi dziecka. Uczestnicz w życiu klasy, szkoły. Uczestnicz w drzwiach otwartych. Komunikuj zachowania dziecka, które ciebie zaniepokoiły. Informuj o ważnych wydarzeniach w rodzinie, które mogą mieć wpływ na zachowanie dziecka (narodziny nowego dziecka, choroba, śmierć kogoś bliskiego, inna zmiana).
- Zaplanuj 1 września jako dzień uroczysty dla całej rodziny, urządzić małe przyjęcie rodzinne, spraw dziecku jakąś niespodziankę, zrób zdjęcie do rodzinnego albumu albo do oprawienia i powieszenia nad biurkiem dziecka,
- Opowiedz mu o swoim pierwszym dniu w szkole albo zachęć dziadków do takiej opowieści przy popołudniowej kawie czy herbacie.

### URZĄDZAMY MÓJ KĄCIK PRACY

W każdym domu dla dziecka podejmującego naukę w szkole powinien znaleźć się wyodrębniony kącik do samodzielnej pracy. Nie zawsze jest możliwe, aby dziecko miało swój pokój, ale starajmy się w przestrzeni domu wyodrębnić miejsce dla samodzielnej pracy dziecka, w którym będzie mogło pracować w skupieniu. Zadbaj o warunki i higienę pracy. Bardzo ważnym meblem jest biurko/stół do pracy i krzesło. Muszą być dostosowane do wzrostu dziecka. W czasie siedzenia przy biurku dziecko powinno mieć proste plecy. Jego stopy powinny dotykać powierzchni podłogi a łokcie wystawać poza brzeg biurka. Ręce natomiast powinny być oparte swobodnie na blacie i ugięte pod kątem 90 stopni.

#### RADY DLA RODZICÓW:

Co powinno znaleźć się w kąciku samodzielnej pracy dziecka:

- Zadbaj, aby biurko lub stół do pracy były odpowiednie do wzrostu dziecka, miały właściwą wysokość i szerokość.

- Krzesło do pracy musi być wygodne, ergonomiczne, dostosowane dla wzrostu ucznia, dobrze jeżeli jest możliwość regulowania wysokości.
- Oświetlenie. Miejsce pracy dziecka musi być właściwie oświetlone. Często nie jest wystarczające oświetlenie górne, potrzebna jest lampka stojąca na stole.
- W miejscu wydzielonym do pracy dziecka powinny znaleźć się regały lub półki na książki i przypory, materiały piśmiennicze.
- Tablica korkowa lub tablica magnetyczna– przywieszamy na niej plan dziecka tygodniowy, plan dzienny, ważne informacje, czasami eksponujemy prace dziecka. Do ekspozycji prac dziecka możemy skorzystać również ze sztalugi, linki z klamerkami.
- Naucz dziecko dbać o porządek w swoim miejscu pracy.

## **IDZIEMY NA ZAKUPY – WYPRAWKA „PIERWSZAKA”**

Na zakupy udajmy się z przyszłym pierwszoklasista. Nie musimy kupować wszystkiego co zechce, ale niech uczestniczy w zakupach. Możemy przed pójściem na zakupy zaplanować listę zakupów, a po przyjeździe pozwól mu samodzielnie ułożyć zakupione przedmioty. Zazwyczaj nauczyciel przekazuje rodzicom listę niezbędnych zakupów. Dobrze jest „trzymać się” tej listy. Ale niewątpliwie jest to ważna dla dziecka wyprawa.

### **ZAMIAST ZAKOŃCZENIA**

To jakie dziecko się staje zależy także w dużej mierze od nas dorosłych tworzących mu warunki do rozwoju.

\*\*\*

*[...] Życie przygotowuje się przez Zycie.*

*Jeśli boisz się, że twój syn nabije sobie guza na czole, że rozedrze ubranie, że może upaść lub utopić się, że zabrudzi sobie ręce i paznokcie, to zamknij go w wygodnym pokoju i prowadź na spacer na smyczy, by uchronić od zetknięcia się z dziećmi, które na ulicy i w ogrodach, w sadach i chaszczach prowadzą odważnie swoje prymitywne doświadczenia. Otocz wszystkie jego poczynania szeregiem barier i zakazów, które jak zagrody w stajni przeszkodzą małemu człowiekowi w rozwoju mięśni i zmysłów. Dobieraj mu uważnie rozmówców i lektury, wyznacz mu książki, które zresztą dadzą mu zazwyczaj fałszywy obraz życia, które go nieodparcie przyzywa. Nie zwracaj uwagi na zazdrosne spojrzenia, jakie kieruje na czynności, których mu zabroniono, podobnie jak robią to koźlęta, gdy wysuwają głowy przez sztachety ogrodzenia, kierując wszystkie swe zmysły w stronę przyrody, która je pociąga.*

*Wyszukaj mi jeszcze bezpieczna szkołę, w której nie używa się ani młotków, ani probówek, w której nie będzie się drukowało, gdzie palce nie zostaną umazane farbą wałka drukarskiego, gdzie nie można skaleczyć się rylcem, który zsunął się z linoleum przy wykonywaniu lino-rytu, gdzie nie będzie okazji do zabrudzenia bucików błotem na drodze czy ziemia w ogrodzie. Lekcje i zadania domowe... Zadania i lekcje oto nastrój jakim przesiąknie.*

*Później będziesz zdziwiony, że twoje dziecko ma niesprawne ręce, że jest niezdecydowane przy pracy i zabawie, niespokojne i nieśmiałe wobec stawianych mu wymagań, wyobcowane w świecie, w którym już dziś nie wystarcza znajomość czytania, pisania i liczenia, lecz w którym trzeba umieć przewidywać trudności i odważnie podejmować decyzje.*

*Do życia przygotowuje się przez życie.*

*(Celestyn Freinet, 1979, s.22-23)*